

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 2

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

**SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILESIE.**



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU

Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
MOBILIZACJA KAPITAŁÓW — S. W.	1137	KRONIKA BIEŻĄCA:	
NA FRONCIE ZBOŻOWYM — M. J. W.	1139	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1152
ŻYCIE GOSPODARCZE:		ZMIANY KAPITAŁÓW ZAKŁADOWYCH W SP. AKC.	1152
GÓRNICSTWO I PRZEMYSŁ:		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH.	1152
GÓRNICSTWO WĘGLOWE	1142	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1144	PODATKI I OPŁATY	1152
PRZEMYSŁ GRAFICZNY	1144	KREDYT	1152
Przemysł sprzętu drukarskiego — Dr. B. Blumenstrauch		Lokaty zakładów ubezpieczeń — Cz.	
ROLNICTWO	1145	Obroty giełd pieniężnych	
Premjowany eksport zbóż w roku gospodarczy, n 1931/32 — M. Pogorzelski		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1156
HANDEL:		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
HANDEL ZAGRANICZNY	1147	NA MARGINESIE PLANU PAPENA — M. KALECKI	1157
HANDEL WEWNĘTRZNY	1147	PROGNOZA ZWROTU KONJUNKTURY — N. R. I.	1158
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1148	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
RYNEK AKCYJNY	1149	FRANCJA	1159
CLA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO	1149	STANY ZJEDNOCZONE AM.	1160
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1149	NIEMCY	1160
W sprawie kolei wąskotorowych — J. G.		AUSTRIA	1160
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1151	WŁOCHY	1161
POCZTA I TELEGRAF	1151	HOLANDJA	1161
		DANJA	1162
		MEKSYK	1162
		WIADOMOŚCI BIEŻĄCE	1162
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1163

MOBILIZACJA KAPITAŁÓW

OD LIPCA nastąpił zwrot w sytuacji walutowej. Przez całe I półrocze obroty walutowe Banku Polskiego wykazywały poważne i raczej zwiększające się deficyty, a w konsekwencji odbywał się silny odpływ złota i walut z instytucji emisyjnej. W lipcu sprzedaż walut i dewiz okazuje się odrazu niewiele już tylko większą od skupu, w sierpniu mamy już lekką zwyżkę dopływu walut i dewiz nad ich odpływem, we wrześniu w samej tylko I dekadzie zwyżka ta sięga kilkunastu milionów. A jednocześnie drobny skup złota w kraju, dokonywany stale przez Bank, wielokrotnie zwiększa się; złotych monet dolarowych Bank skupił w sierpniu na przeszło 2 miljn.; w samej I dekadzie września skup złota w monetach osiągnął kwotę też 2 miljn. Główne źródło tej dość nagłej i dotychczas utrzymującej się poprawy wydaje się tkwić w obrocie kapitałowym — w powstrzymaniu wycofywania przez

zagranicę kapitałów krótkoterminowych, w zahamowaniu odpływu kapitałów polskich zagranicę, w zaniku tezauryzacji. I należy sądzić, że raczej zaczął się — i narazie rozwija się — proces odwrotny — likwidacji tezauryzacji, na co właśnie wskazuje duża podaż monet złotych.

O szkodach, jakie przynosi tezauryzacja, nie trzeba chyba się rozpisywać. Szkody te w Polsce są szczególnie dotkliwe, gdyż: 1) tezauryzacja osiągnęła duże rozmiary, 2) odbywa się, a przynajmniej odbywała się doniedawna (do czasu pierwszych niepokojów o dolara) głównie w walutach obcych, 3) kapitalizacja wewnętrzna w Polsce jest bardzo słaba i panuje silna anemja kapitałowa (dewastacje wojenne, inflacja). Do przyczyn dużej tezauryzacji, obok psychicznej skłonności, szkodliwej agitacji, wreszcie — co najważ-

niejsza — bolesnych doświadczeń z marką polską, a także ze złotym w 1925 r., dodać możnaby jeszcze fakt, że okresy spadku waluty krajowej wywołały posługiwanie się walutami obcymi — jako miernikiem wartości i jako środkiem płatniczym; dolary stworzyły drugi obieg w Polsce, co wpływa na zakorzenienie się dolara i wprowadza dodatkową tezauryzację w momentach, kiedy te dolary nie pracują, a jednak nie są lokowane w instytucjach finansowych. I to jest dodatkowa zła strona naszej tezauryzacji, że tezauryzuje się w walutach obcych. Ta tezauryzacja w momentach narastania wywołuje bezpośrednio i równoległe perturbacje na rynku walutowym oraz stanowi pożyczkę bezprocentową, udzielaną przez nas bogatej zagranicy.

* * *

Tezauryzacja odbywała się na tle nieufności do waluty i do instytucji kredytowych. Paradoxem wytworzonej sytuacji było właśnie to, że nie było w niej żadnych momentów rzeczowych. W ogólnym chaosie walutowym Polska właśnie pozostała z walutą nienaruszoną, niechronioną żadnymi sztucznymi środkami, niezagrożoną — o to bowiem ustawicznie zabiegano — ani od strony budżetu Państwa, ani od strony obrotu towarowego i „niewidzialnego” z zagranicą. Ostre zaburzenie walutowe w lecie r. ub. w sąsiednich krajach, wprowadzenie przez szereg państw zarządzeń reglamentacyjno-moratoryjnych, deprecjacja szeregu walut — wszystko to złoty polski, mimo właśnie reperkusyj psychicznych, jakie to jednak wywoływało — wytrzymał, pozostał nienaruszony, przy czym coraz jaśniejszym stawało się, że w interesie Polski nie leży i Polska w żadnym razie nie pójdzie na dewaluację czy na eksperymenty inflacyjne, mogące popsuć pieniądź. Tyle co do waluty. Co zaś do instytucji bankowych, to przeszły one run również w lecie r. ub. Również to były reperkusje — bezpośrednio lub pośrednio — załamania się aparatu kredytowego zagranicą. Rozpoczęła się ucieczka lokat wewnętrznych i gwałtowne wycofywanie kapitałów zagranicznych. Przy pomocy banku emisyjnego instytucje kredytowe Polski atak ten wytrzymały, wykazując dużą stosunkowo płynność. I oto, zapewne ten odpór, jaki momenty rzeczowe dawały bez przerwy momentom psychicznym, to wytrwały programowe trwanie — zwyciężyło „tezauryzatorów”. Zaczął się — miejmy nadzieję, że nieprzejściowy — ruch odwrotny.

* * *

Obecne załamanie się tezauryzacji jest wyrazem przełamania kryzysu zaufania. Rozpoczynający się powrót unieruchomionych, wycofanych zupełnie poza gospodarstwo kapitałów (bo tezauryzacja jest wszak przeciwieństwem wszelkiej lokacji) przychodzi zupełnie na czasie. Gdyż, niewątpliwie, istnieją już wszelkie obiektywne warunki dla zwrotu konjunktury. Lecz tak samo, jak zbyt wczesny napływ kapitałów może tylko pogłębić po chwilowej poprawie kryzys, odwlec jego likwidację, tak samo likwidacja kryzysu, przejście w kierunku poprawy nie może odbyć się bez dopływu kapitałów, o ile nie chce się sztucznie tworzyć kapitałów. Te duże setki milionów, które istnieją w kraju poza gospodarstwem, ukryte głównie w obcych walorach i złotych, wystarczyłyby na naturalne, a nie sztuczne „nakręcenie” konjunktury, wystarczyłyby na ten konieczny impuls, który zewnątrz kraju narazie nie

jest przewidywany, bo uzdrowienie stosunków międzynarodowych w zakresie obrotu kapitałów (długoterminowych) nie nastąpiło jeszcze i może nastąpić nie prędko, nawet gdyby ostatnie przebliski światowej poprawy okazały się trwałymi.

Obiektywne warunki poprawy w Polsce już istnieją, lecz w dwóch punktach jeszcze procesy likwidacyjne kryzysu nie osiągnęły dostatecznego rezultatu: w zakresie cen i w zakresie kredytu. W procesie niżki cen, w procesie konjunkturalnym, niezależnym od kalkulacji, a zmuszającym właśnie do rewizji kalkulacji, nastąpiło zwichnięcie równowagi: szereg towarów, towarów, ważną rolę odgrywających w akcji inwestycyjnej, utrzymał ceny sztywne lub wziął w ogólnym silnym ruchu zniżkowym udział nieproporcjonalnie mały. Jeśli chodzi o kredyt, to tu procesy dostosowywania się wiarygodności do zmienionych warunków gospodarczych, procesy niżki cen kredytu, racjonalnej regulacji obdłużenia z czasów prosperity — odbywają się dotychczas słabo. Oba procesy należy przyspieszyć, by teren dla budzących się kapitałów był oczyszczony. A jak to dla mobilizacji kapitałów jest potrzebne — świadczy chociażby fakt zaangażowania się tych ukrytych kapitałów na szeroką skalę w drobnym budownictwie wsi i miast — z chwilą, gdy uznano, że ceny drewna osiągnęły niewątpliwie dno.

* * *

Tezauryzacja (kiedy niema podstaw) przynosi, rzecz zrozumiała, duże szkody tezauryzatorom bezpośrednio (choćby przez utratę wszelkiego dochodu), ale znakomicie większe są szkody pośrednie — przez straty, jakie całe gospodarstwo ponosi. Zwłaszcza w okresie depresji. Gdy pogłębia i zaostrza brak kapitału i kredytu, gdy stwarza dodatkowy odpyw lokat, gdy psuje bilans płatniczy, tworząc dodatkowe zapotrzebowanie na waluty i złoto, gdy uszczupla mocno zwolniony w tempie obieg pieniężny.

Powrót kapitałów, wycofanych zupełnie poza nawias gospodarstwa, może być nie tylko pożyteczny dla ich posiadaczy, ale dać duże efekty korzystne całemu gospodarstwu. I to właśnie w momencie zarysowującej się poprawy. Pozwala on na wznowienie niezbędnych procesów renowacyjnych i inwestycyjnych, uzupełnia wyczerpane kapitały obrotowe, daje podstawy dla akcji kredytowej, zwiększa i przyspiesza obieg pieniężny, daje złoto i waluty na zwiększony import.

Lecz nie tylko musi przyjść w odpowiedniej chwili musi być zużyty w odpowiedni sposób.

* * *

Przez zdecydowany zwrot w bilansie walutowym Banku Polskiego, przez wielokrotnie zwiększoną podaż monet złotych kapitały wycofane dały sygnał, że mogą i chcą wrócić do obrotu.

Stwierdziłszy, że chwila, obiektywnie biorąc, jest najzupełniej odpowiednia, bo poprawa ma podstawy i już zarysowuje się. I wszystko jedno, czy proces poprawy (w skali światowej przedewszystkiem) będzie hamowany i przerywany (a pewno będzie) — sygnał ten winien znaleźć oddźwięk właściwy.

Chodzi o właściwą mobilizację mogących wrócić kapitałów i o produktywność ich zużycie. Teren winien być przygotowany, drogi utorowane. Może kapitały, gorączkowo przedtem wycofywane, gorączkowo będą wracać do obrotu i mogą się stać wtedy

ofiara grynderstwa, spekulacji, trafić w fałszywe kanały, stając się odrazu źródłem nowych wstrząsów.

Mobilizacja kapitałów może się odbywać przede wszystkim pod warunkiem zapewnienia im całkowitej pewności i rentowności — a z punktu widzenia całego gospodarstwa i produktywności. To jest naczelną zasadą przy stwarzaniu dróg napływu kapitałów i uprawie terenu, na który będą one wchodzić.

Pierwszy punkt — to regulowanie dopływu kapitałów bezpośrednio do produkcji (na cele renowacyjne i inwestycyjne przede wszystkim). Powtórzmy tu przykład z drobnym budownictwem: ceny materiału do budowy osiągnęły minimum, teren został oczyszczony, stworzono korzystne normy i warunki budowania, i kapitały drogą tę już chętnie wykorzystują. A np. parcelacja; stworzenie dla niej odpowiednich warunków i norm przy obecnych cenach ziemi i inwentarza, znakomicie obniżonych i dających już możliwość rentownego gospodarowania, na-

wet przy dzisiejszych cenach płodów — mogłaby dać doskonały teren dla powrotu wielu ukrytych kapitałów.

Drugi punkt — to odpowiednia polityka instytucji kredytowych, tworzenie i rozwijanie takich rodzajów lokat, które dawałyby dalekoidące gwarancje i specjalną atrakcyjność.

Trzeci punkt — to odpowiednia polityka emisyjna, dająca możliwość lokowania w specjalnie pewnych i atrakcyjnych papierach (może obecnie papiery o krótkich terminach, łatwo zbywalne). Jednocześnie wszystko możliwe musi być zrobione, aby chaotyczne i niezdrowe stosunki w zakresie kursów i rentowności papierów były sanowane.

Dla umożliwienia poprawy konjunktury konieczny jest dopływ kapitałów. Ustalenie sposobu ich mobilizacji i produktywnego zużycia — to bardzo ważne i aktualne zadania polityki finansowo-gospodarczej.

S. W.

NA FRONCIE ZBOŻOWYM

SYTUACJA na światowych rynkach zbożowych przedstawia się nadal niepomyślnie.

Świadczą o tem dane Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie, z których wynika, że zapasy zbóż z lat poprzednich w samych tylko krajach zamorskich na dz. 1/V. II 1932 r. wynosiły przeszło 171 miljn. q, czyli że remanenty te były większe niż kiedykolwiek przedtem.

Jednocześnie zbiory tegoroczne na półkuli północnej, według danych wymienionego Instytutu, nie przedstawiają się naogół gorzej od przeciętnych w ostatnim pięcioleciu.

Jeżeli się weźmie jeszcze pod uwagę, że kraje Europy Zachodniej i Środkowej, które stanowiły dotąd stale poważny rynek odbiorczy, w obecnej kampanji będą przeważnie samowystarczalne, a niektóre z nich posiadać będą nawet pewne nadwyżki, jak np. Niemcy w zakresie pszenicy. Czechosłowacja w zakresie żyta — to mimo słabszych zbiorów w Rumunii, Jugosławii i na Węgrzech, a co najważniejsze w Z. S. R. R., horoskopy na rynkach zbożowych nie przedstawiają się zbyt dodatnio.

W tych warunkach przewidywania na najbliższą przyszłość wskazują raczej na utrzymanie się niskiego poziomu cen zbóż, gdyż ruch zwykłowy zagranicą nie wystąpi szybko, ponieważ remanenty są olbrzymie, a chłonność krajów konsumpcyjnych słaba wskutek kryzysu i dobrych urodzajów w tych krajach.

Poza tem urodzaj kukurydzy jest b. dobry i cena jej jako ziarna będzie decydować do pewnego stopnia o poziomie cen żyta.

Rynki odbiorcze w Europie będą zatem w bieżącej kampanji bardzo ograniczone, przyczem Niemcy nie tylko nie będą odbiorcą, ale przejęły już — z uwagi na wyjątkowe w tym roku urodzaje, i to we wszystkich zbożach — rolę państwa dumpinowego. Również Francja zmniejszy poważnie swoje zapotrzebowanie zzewnątrz, ponieważ zbiór pszenicy w tym roku wynosi ok. 90 miljn. q wobec 73 miljn. q w r. ub.

Wylaniający się powoli zarówno z ogólnych jeszcze informacji, jak i z liczbowych danych obraz światowych wyników zbiorów zbóż pozwala już obecnie

stwierdzić, że wobec niewątpliwiej nadprodukcji w krajach eksportujących, a kurczenia się rynków zbytu w krajach deficytowych liczyć się należy z dalszem pogorszeniem się sytuacji na światowych rynkach zbożowych. Objawy tego stanu rzeczy obserwujemy obecnie w postaci postępującej depresji cen, dochodzących do niesłychanie niskiego poziomu, bez żadnych prawie widoków poprawy na najbliższe miesiące, przy równoczesnym braku żywszego zainteresowania na rynkach odbiorczych, których pojemność w sposób b. widoczny ulega postępującym ograniczeniom.

Nieznaczną i ulegającą wahaniom zwyczajka na giełdach amerykańskich ma raczej swoje źródło w sztucznych momentach politycznych (przedwyborcze prosperity) niż w zdrowym kształtowaniu się popytu i podaży.

Na tle powyżej omówionej sytuacji światowej — jak przedstawiają się dane, dotyczące zbiorów w Polsce, jakie są widoki wywozu i spożycia, jak wyglądają elementy naszej polityki zbożowej w obecnej kampanji?

Według Gł. Urz. Stat. przypuszczalne zbiory 4 zbóż przedstawiają się następująco (w miljn. tonn):

Pszenica . . .	1:52
Żyto	6:41
Jęczmień . . .	1:53
Owies	2:37

Obliczenia powyższe nie są ściśle i mogą odbiegać od ostatecznych wyników, ustalanych w terminie późniejszym na podstawie szacunku komisji gminnych, niemniej przeto dają one już pewien obraz sytuacji, która w porównaniu z rokiem ubiegłym przedstawia się następująco:

	Urodzaj mniejszy (—) wzgl. większy (+) %
Pszenica . . .	— 32'0
Żyto	+ 12'0
Jęczmień . . .	+ 4'2
Owies	+ 3'1

Należy jeszcze zauważyć, że zbiory ziemniaków są w r. b. mniejsze niż w r. ub.

Według Gł. Urz. St. najpoważniejsze zmniejszenie zbiorów pszenicy wykazały województwa: krakowskie o 51·0%, tarnopolskie o 48·0%, lwowskie o 48·0%, kieleckie o 44·0%, wołyńskie o 44·5% i stanisławowskie o 39·0%. W województwach tych zarażenie pszenicy rdzą wystąpiło z największą siłą, powodując znaczne obniżenie przeciętnego plonu z hektara.

Co do żyta — to mniejsze zbiory zaznaczają się tylko w województwach: śląskiem, krakowskiem i lwowskim; w pozostałych zaś nastąpiło zwiększenie zbiorów.

W odniesieniu do produkcji jęczmienia korespondenci Gł. Urz. St. donoszą o zmniejszonych zbiorach w województwach: wileńskim, nowogródzkim, pomorskim i lwowskim; w innych województwach zbiory cokolwiek się zwiększyły.

Jeśli chodzi o owies, to większe zbiory zaznaczają się w większości województw, z wyjątkiem: warszawskiego, nowogródzkiego i pomorskiego.

O słabszych horoskopach co do zbiorów ziemniaków komunikują z województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, pomorskiego, śląskiego, lwowskiego i stanisławowskiego, w pozostałych zaś urodzaj ma być nieco lepszy niż w roku ubiegłym.

Z danych powyższych wynika, że urodzaj zbóż chlebowych jest mniejszy niż w r. ub. i że kłeska rdzy zbożowej objęła znacznie obszary kraju, niż pierwotnie przypuszczano. Ewentualny niedobór pszenicy będzie prawdopodobnie wyrównany przez zwiększenie spożycia żyta, którego nadwyżki będą dosyć znaczne.

Z doświadczenia lat ubiegłych wiemy, iż przy przeciętnych nawet urodzajach mamy pewne nadwyżki eksportowe, które naogół nie są wielkie w stosunku do ogólnej produkcji; lecz z tego wynika, że wywóz nadwyżek zbożowych jest i będzie stałym i b. ważnym czynnikiem naszej polityki zbożowej.

Należy podkreślić, że zboże jest jednym z niewielu artykułów, który Rzeczpospolita Polska wywozi stale, od wieków. Np. w latach 1621 — 1627 wywoziliśmy rocznie przeciętnie 100 — 120 tys. łasztów pszenicy, t. j. ok. 200 tys. t przez Gdańsk, a poza tem poważne ilości Wartą przez Szczecin i drogą lądową.

W naszym bilansie handlowym wywóz żyta w 1930 r. reprezentuje wartość zł 71 miljn., a jęczmienia — zł 50 miljn.

Coprawa, zestawienie porównawcze liczb naszej produkcji zbożowej z dotychczasowym wywozem zbóż nie daje nam jeszcze dostatecznej podstawy do wniosków, jak kształtować się będzie nasz wywóz w bieżącym roku gospodarczym. Jak wiadomo bowiem, wpływa na to szereg czynników, od nas niezależnych, a mianowicie:

- 1) poziom cen w kraju i zagranicą;
- 2) ograniczone możliwości lokowania naszego zboża na rynkach zagranicznych;
- 3) b. znaczne wahania w spożyciu wewnętrznym, zależne od kształtowania się konjunktury na produkty rolne i hodowlane, ogólnej sytuacji ekonomicznej, ludności etc. Świadczy o tem zestawienie liczb produkcji i wywozu zbóż w latach 1925—31 (w tys. tonn):

R o k	P s z e n i c a ¹⁾				Ż y t o ²⁾				J ę c z m i e ń				O w i e s				Ogólny bilans zbożowy handlu zagr.
	Pro-dukcja	Przy-wóz	Wy-wóz	Saldo	Pro-dukcja	Przy-wóz	Wy-wóz	Saldo	Pro-dukcja	Przy-wóz	Wy-wóz	Saldo	Pro-dukcja	Przy-wóz	Wy-wóz	Saldo	
1925	1.738	18	143	+125	6.741	2	343	+341	1.300	1	169	+168	2.093	5	93	+ 88	+ 722
1926	1.428	240	19	-221	5.182	126	87	- 39	1.214	3	93	+ 90	1.941	44	8	- 36	- 206
1927	1.663	242	6	-236	5.887	107	9	- 98	1.276	3	67	+ 64	2.139	24	10	- 14	- 284
1928	1.612	70	3	- 67	6.110	18	78	+ 60	1.527	2	188	+186	2.498	15	11	- 4	+ 175
1929	1.792	18	24	+ 6	7.010	1	347	+346	1.660	0	263	+263	2.953	3	82	+ 79	+ 694
1930	2.240	4	127	+123	6.960	0	362	+362	1.460	0	127	+127	2.350	0	6	+ 6	+ 918
1931	2.260	15	107	+ 92	5.700	1	129	+128	1.480	0	141	+141	2.310	0	2	+ 2	+ 363

Widzimy tu zatem dużą różnorodność w kształtowaniu się naszego wywozu.

I tak: na większe nasilenie wywozu pszenicy przypada na lata 1925 i 1930, jakkolwiek liczby produkcji pszenicy w ostatnich 2 latach pozwalałyby przypuszczać, że wywóz winien się w tym czasie raczej znacznie powiększyć. W roku 1931/32 jednak, kiedy produkcja w porównaniu z 1925 r. była wyższa o 560 tys. t — wywóz zmniejszył się o 33 tys. t.

Podobnie ma się rzecz i z żytem, przyczem należy skonstatować, że podczas gdy produkcja 1931 r. była niższa o 1.260 tys. t od produkcji w 1930 r., a o 1.310 tys. t od produkcji w 1929 r., nadwyżka wywozowa w roku 1931/32 była dość znaczna, wykazując zmniejszenie tylko o 234 tys. t w stosunku do 1930 r. i o 218 tys. t w stosunku do 1929 r.

Produkcja roku 1930/31 była niższa od produkcji roku 1927 o 187 tys. t, mimo to dodatnie saldo wywozowe wyniosło 128 tys. t, podczas gdy w 1927 r. mieliśmy dość znaczny niedobór żyta (98 tys. t).

Nadwyżki jęczmienia posiadają charakter stały i wahają się w omawianym okresie od 65 do 265 tys. tonn.

Co się tyczy owsa, to jedynie 2 lata, t. j. 1925 i 1929, wykazują znaczne nadwyżki, bo dochodzące do 90.000 tys. t, w pozostałych okresach mamy nieznaczny niedobór wzgl. bardzo nieznaczną nadwyżkę — przy silnych wahanach produkcji.

Tym wahanom liczb produkcji odpowiadają jednoczesne wahania pozostałości zbóż na spożycie wewnętrzne — po odliczeniu wywozu i wysiewu, co widać z poniższego zestawienia (w tys. ton):

	Pszemica	Żyto	Jęczmień	Owies
1925	1.373	5.380	932	1.655
1926	1.309	4.181	924	1.617
1927	1.655	5.325	1.002	1.783

¹⁾ Przywóz i wywóz w następnym po zbiorze roku gospodarczym.

²⁾ Łącznie z mąką (100 kg ziarna = 65 kg mąki).

1928	1.419	5.010	1.111	2 122
1929	1.486	5 604	1.177	2.484
1930	1.808	5.534	1.113	1.943
1931	1.858	4.542	1.119	1.617

W tym stanie rzeczy obliczenie przypuszczalnych nadwyżek poszczególnych zbóż jest b. trudne. Można jedynie robić pewne przewidywania, które jednak w czasie kampanji mogą ulegać znacznym wahaniom, już chociażby z uwagi na to, że liczby naszego wywozu zależne są w pierwszym rzędzie od możliwości umieszczenia naszych nadwyżek zbożowych na rynkach odbiorczych, co wobec kurczenia się chłonności tych rynków oraz wobec polityki poszczególnych państw, zmierzającej do daleko idącej samowystarczalności i ograniczenia importu do minimum — stanowi poważną przeszkodę w forsowaniu wywozu.

Na podstawie przypuszczalnych danych Gł. Urz. St. możemy stwierdzić, iż rok bieżący jest naogół rokiem średnich urodzajów, i o ile nie nastąpią poważniejsze zmiany w spożyciu wsi i miast, to liczyć się należy z nadwyżką wywozową w wysokości jak w roku ubiegłym (z wyjątkiem pszenicy, zato ze ze zwiększeniem w życie i zbożach jarych).

Przechodząc do omówienia naszej polityki zbożowej, której celem jest stworzenie możliwie najlepszych warunków, w granicach rozporządzalnych środków, co do kształtowania się cen wewnętrznych zboża, będącego podstawą produkcji warsztatów rolnych, to stwierdzić należy, iż dotychczasowe metody, które już dzisiaj można nazwać klasycznymi — stosowane być winny nadal, a mianowicie: kredyt zastawowy, premje wywozowe, planowe zakupy interwencyjne i słuszna ochrona celną.

Doświadczenia i wyniki, osiągnięte w latach ubiegłych, utwierdzają w tem przekonaniu, iż są to w naszych warunkach elementy stabilizacyjne naszej polityki zbożowej i że winno się dążyć do ich rozszerzenia, a zwłaszcza ściślejszego skoordynowania między sobą.

Rejestrowy zastaw zboża jest jednym z bardziej celowych środków polityki zbożowej, umożliwiającym związanie w okresie późniejszym nadwyżek zbożowych i rozłożenie podaży w czasie i przestrzeni.

Niestety, jak praktyka ostatnich lat wykazała, nie spełnił on tej roli, jaką powinien spełnić w naszych warunkach. Wzrastające trudności w ściąganiu tych kredytów zmusiły Rząd do znowelizowania rozporządzenia o rejestrowym zastawie zbóż w kierunku zmniejszenia ryzyka oraz wzmocnienia stanowiska instytucji, rozprawdzających kredyt. Spowodowało to w roku bieżącym pewne opóźnienie uruchomienia tego kredytu oraz niechęć instytucji kredytowych do rozprawdzania go.

Na cele kredytu rejestrowego przeznaczył Rząd za pośrednictwem Banku Polskiego ok. zł 30 miljn., co pozwoli związać w bieżącej kampanji — po potrąceniu zaległości — od 250 tys. do 300 tys. t wszystkich zbóż.

Zwrot cła przy wywozie zbóż winien być nietylko utrzymany, ale rozszerzony i na owies; w spożyciu, jak również w podaży na rynek wewnętrzny istnieje pewna współzależność między rodzajami zboża, dlatego też, nie usuwając nadwyżek owsa i jęczmienia z naszego rynku, będziemy musieli przeznaczyć poważniejsze środki na premjowanie żyta i interwencję.

Oczywistą jest rzeczą, że pełne działanie premij może mieć miejsce tylko przy jednoczesnej interwencji na rynku wewnętrznym poprzez P. Z. P. Z. To też akcja interwencyjna w bieżącej kampanji winna być kontynuowana, ponieważ skuteczność jej w poprzednich latach była aż nadto widoczna i mimo licznych krytyk powszechnie uznawana, nawet przez przeciwników tej akcji.

Gdyby bowiem nie stosowano zwrotu cła i nie prowadzono akcji interwencyjnej, to np. obecna cena żyta w Warszawie nie przekraczałaby zł 9. Z tego widać, jakie korzyści może dać premjowanie wywozu przy jedno zesnej akcji interwencyjnej; obie te akcje mogłyby być daleko większe, gdyby środki finansowe na to pozwoliły. Dzięki interwencji na rynku wewnętrznym skupywane są w granicach możliwości finansowych nadwyżki zbóż chlebowych i wywożone zagranicę, co przyczynia się do utrzymania równowagi między popytem i podażą.

Skuteczność tej akcji uwypukliłaby się daleko silniej, gdyby do niej wciągnięto większe, solidne młyny handlowe poprzez udzielanie im kredytów. Działalność bowiem tych młynów, cierpiących na brak kapitału obrotowego, jest obecnie minimalna, co sprawia, że w momentach nadmiernej podaży P. Z. P. Z., jako jedyny odbiorca, nie są w stanie sprzątnąć z rynku całej nadwyżki.

Stosowane w ub. roku zasady i formy koncentracji wywozu zbóż zagranicę winny być nadal utrzymane. Polskie Biuro Eksportu Zboża, będąc pośrednikiem między eksporterem i importerem, gwarantuje nam eliminację zbędnego pośrednictwa, stały kontakt z zagranicznymi rynkami odbiorczymi, osiągnięcie lepszej ceny i wprowadza większą planowość w naszym eksporcie zbożowym.

Jednym z czynników, utrudniających nasz wywóz zbożowy, jest wysokość taryf kolejowych. Należy zaznaczyć, iż nasza taryfa kolejowa była opracowywana w okresie wysokich cen zbóż, a mianowicie w 1929 r. i dlatego też obecne stawki taryfowe, biorąc ad valorem, wydają się być istotnie wysokie, a zwłaszcza taryfy na dalszą odległość wydają się być za mało różniczkowane.

Biorąc pod uwagę, iż ceny na ziemiach wschodnich są uzależnione od kształtowania się cen na naszych rynkach zachodnich, wydawałoby się wskazaniem, ażeby dążyć do zmniejszenia tej rozpiętości poprzez słuszne obniżenie taryfy kolejowej. Dopiero wówczas zmniejszenie rozpiętości między cenami w terenie a cenami w Warszawie lub Poznaniu poprzez interwencję może dać właściwy skutek.

Z powyższych uwag wynika, że Polska w bieżącej kampanji posiada nadwyżki, zwłaszcza żyta i zbóż jarych, których wywóz winien być forsowany przede wszystkim w celu przywrócenia równowagi między popytem a podażą, jak również z uwagi na bilans handlowy; że utrzymanie cen zboża na poziomie wyższym od parytetu światowego plus premja jest mało prawdopodobne z uwagi na ograniczone środki finansowe i duże trudności zbytu zagranicą; że z uwagi na ew. niedobór pszenicy podjęcie szerokiej propagandy za większym spożyciem żyta wydaje się już obecnie koniecznym; że ostatnio wprowadzone dekrety finansowo-rolnicze (które zostały omówione na innym miejscu) stworzą niewątpliwie podatniejsze warunki dla mniej nerwowej po-

daży zbóż w czasie i terenie, co w rezultacie może wpłynąć dodatnio na ukształtowanie się cen bardziej ustabilizowanych niż w roku ubiegłym.

W powyższych warunkach konsekwentna realizacja wyżej omówionych wytycznych polityki zbożo-

wej, zmniejszenie rozpiętości „nożyc” i dalsze dążenie do możliwie wydatnego obniżenia kosztów własnych produkcji umożliwi, niewątpliwie, rolnictwu „związywanie końca z końcem”.

M. I. W.

ŻYCIE GOSPODARCZE

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

PRZEMYSŁ WĘGLOWY W LIPCU 1932 R. — Wydobywanie węgla kamiennego w lipcu 1932 r. przedstawiało się następująco:

Tabl. I **Wydobycie węgla kamiennego — w lipcu 1932 r.**

Rejony węglowe	Lipiec		Styczeń — lipiec				
	1 9 3 2		1 9 3 2		1 9 3 1		
	tonn	1913=100	tonn	1913=100	tonn		
Śląski	1,764.923	65·81	12,098.644 ¹⁾	64·45	15,851.795		
przec. dzienna	67.882	62·86	69.934	64·76	91.102		
Dąbrowski	427.660	75·26	2,859.186	71·28	3,773.468		
przec. dzienna	16.448	71·15	16.527	71·50	21.687		
Krakowski	161.691	98·45	982.077	85·43	1,167.387		
przec. dzienna	6.219	94·04	5.677	85·85	6.709		
Ogółem:	2,354.274	68·95	15,939.907 ¹⁾	66·60	20,792.650		
przec. dzienna	90.549	65·74	92.138	66·90	119.498		

Spadek (—) wzgl. wzrost (+) wydobywania w lipcu r. b. w porównaniu z miesiącem poprzednim oraz tym samym miesiącem w r. ub. wykazuje poniższe zestawienie:

W stosunku:

Rejony	do czerwca 1932		do lipca 1931	
	tonn	%	tonn	%
Śląski	+ 166.632	10·43	— 671.978	27·58
Dąbrowski	+ 29.730	7·47	— 158.063	26·99
Krakowski	+ 32.451	25·11	— 12.656	7·26
Ogółem:	+ 228.813	11·77	— 842.697	26·36

Jak wynika z powyższego zestawienia, wydobywanie w lipcu w porównaniu z czerwcem wzrosło o 228.813 t, t. j. o 11·77%. Również wzrosło, chociaż w mniejszym stopniu, bo o 6·11%, przeciętne dzienne wydobywanie i wynosiło 90.549 t, wobec 85.018 t. W porównaniu do lipca r. ub. wydobywanie węgla kamiennego w lipcu r. b. spadło bardzo poważnie, a mianowicie o 842.627 t, czyli o 26·36%, wskutek pogorszenia się ogólnej konjunktury gospodarczej zarówno wewnątrz kraju, jak i zagranicą. Spadek wydobywania w okresie styczeń-lipiec r. b. w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. wynosi 4.852.743 t, t. j. 23·34%.

Obrót węgla kamiennego, koksu, brykietów i węgla brunatnego — w lipcu 1932 r. (w tonnach)

Tablica IV

REJONY WĘGLOWE	Pozostałość z poprzed. miesiąca	Wydobycie (produkcja)	Do dyspozycji ²⁾	R O Z C H Ó D								Pozostałość na zwaleni następn. miesiąc
				Z B Y T			Z U Ż Y C I E			Ogółem		
				W kraju	Zagranicę	Razem	Na cele własne	Deputaty robot. urzęd.	Razem			
W ę g i e l k a m i e n n y												
Śląski	1,871.064	1,764.923	3,627.833	873.803	719.105	1,592.908	123.931	24.346	1.758	150.035	1,742.943	1,884.890
Dąbrowski	642.346	427.660	1,069.178	270.446	117.803	388.249	51.924	7.570	894	60.388	448.637	620.541
Krakowski	123.875	161.691	285.566	137.474	510	137.984	23.119	2.942	264	26.325	164.309	121.257
Ogółem:	2,673.285	2,354.274	4,982.577	1,281.723	857.418	2,119.141	198.947	34.858	2.916	236.748	2,355.889	2,626.688
K o k s												
Śląski	266.645	83.695	350.335	48.135	17.573	65.708	59	—	—	59	65.767	284.568
B r y k i e t y												
Śląski	2.158	14.062	16.220	14.896	522	15.418	—	—	—	—	15.418	802
W ę g i e l b r u n a t n y												
Zawiercki	227	1.171	1.398	1.132	—	1.132	195	20	1	216	1.398	—
Wschodnio-Małop.	—	125	123	45	—	45	—	—	—	—	45	78
Poznańsko-Pomorski	—	123	113	113	—	113	—	—	—	—	113	—
Ogółem:	227	1.407	1.634	1.340	—	1.340	195	20	1	216	1.556	78

Sezonowy wzrost zapotrzebowania wpłynął na zwiększenie się ogólnego zbytu węgla kamiennego w lipcu, który w po-

równaniu do czerwca wzrósł o 166.729 tys. t, co nastąpiło głównie pod wpływem zwiększenia się zbytu na rynku wewnętrznym, podczas gdy eksport tylko nieznacznie przewyższył poziom z miesiąca poprzedniego. Udział zbytu krajowego w zbyciu ogólnym wynosił w lipcu 60·50%, udział zaś eksportu 39·50%. Wzrost (+) wzgl. spadek (—) zbytu krajowego oraz eksportu w lipcu w stosunku do czerwca ilustruje poniższe zestawienie:

¹⁾ Liczby poprawione.

²⁾ Z uwzględnieniem przypisów i skreśleń przy sprawdzaniu zapisów oraz obrotu między kopalniami.

Rejony	Zbyt w kraju		Eksport	
	tonn	%	tonn	%
Śląski	+ 101.963	13'21	+ 25.562	3'69
Dąbrowski	+ 28.777	11'91	- 7.622	6'08
Krakowski	+ 28.049	25'63	-	-
Ogółem: +	158.789	14'14	+ 17.940	2'19

Jak widać z tablicy II, zbyt krajowy węgla kamiennego wzrósł w lipcu w porównaniu z czerwcem wskutek zwiększenia się zbytu dla celów przemysłowych o 20.056 t do 630.334 t oraz dla innych odbiorców o 138.733 t do 651.389 t. Z poszczególnych gałęzi przemysłów wzrost zapotrzebowania wykazywały następujące przemysły: cukrowniczy, hutniczy i koksiański, natomiast pozostałe gałęzie przemysłu nie wykazały w miesiącu sprawozdawczym poważniejszych odchyżeń. Z pośród innych odbiorców dosyć poważnie wzrosły dostawy węgla dla kolei i dla opału domowego. W ciągu okresu styczeń — lipiec r. b. zbyt krajowy wyniósł 8.435.653 t, wobec 10.180.096 t w analogicznym okresie roku poprzedniego, a zatem spadł o 17'14%.

Zbyt węgla kamiennego w Kraju — w lipcu 1932 r.

Tablica II

Rodzaj odbiorców	Lipiec 1932 tonn	Styczeń — lipiec			
		1932		1931	
		tonn	%	tonn	%
I. — Przemysł					
Hutniczy:					
żelazny	63.189	422.106	5'00	726.458	7'14
innych metali	32.036	274.716	3'26	437.508	4'30
Koksiański	120.363	814.659	9'66	1.042.266	10'24
Brykietniarski	15.683	110.541	1'31	181.163	1'78
Gazowniczy	24.449	165.407	1'96	174.777	1'72
Górnicy (kopalnie rud i kopalnie, nie mające węgla własnego) ¹⁾	951	12.504	0'15	47.781	0'47
Naftowy	5.240	49.131	0'58	63.889	0'63
Solny	9.056	68.330	0'81	63.718	0'62
Cementowy, ceramiczny oraz cegielniarski i wapieniarski	65.089	277.964	3'29	389.746	3'83
Obróbczy (metalowy i inny)	5.569	52.871	0'63	69.917	0'69
Chemiczny	25.553	199.344	2'36	218.696	2'15
Garbarski i przetworów zwierzęcych	1.862	16.115	0'19	14.364	0'14
Rolniczy (przetwórczy rolny, browary, młyny i gorzelnie)	42.334	326.195	3'87	446.149	4'38
Cukrowniczy	66.513	177.911	2'11	233.555	2'29
Papierniczy	22.807	151.826	1'80	165.770	1'63
Włókienniczy	44.063	358.190	4'24	402.554	3'95
Inne gałęzie	85.577	730.218	8'66	944.790	9'28
Razem przemysł¹⁾:	630.334	4.208.028	49'88	5.623.101	55'24
II. — Inni odbiorcy					
Koleje żelazne	342.917	1.783.345	21'14	1.853.900	18'21
Żegluga	1.935	7.165	0'09	6.120	0'06
Institutek miejskie (oprócz gazowni)	27.416	234.961	2'79	250.603	2'46
Wojskowość	38.645	161.827	1'92	149.025	1'47
Institutek państw.	8.731	57.327	0'68	62.469	0'61
Opał domowy ²⁾	99.056	999.200	11'84	1.070.931	10'52
Pośrednicy	132.689	983.800	11'66	1.163.947	11'43
Razem inni odbiorcy²⁾:	651.389	4.227.625	50'12	4.556.995	44'76
Ogółem w kraju:	1.281.723	8.435.653	100'00	10.180.096	100'00

¹⁾ Bez zużycia na cele techniczne kopalń.

²⁾ Bez zużycia na deputaty.

Jak ilustruje tablica III, eksport węgla w lipcu w porównaniu z czerwcem nieznacznie wzrósł, głównie wskutek zwiększenia się wysyłek do Danii i Szwecji oraz wskutek wznowienia wysyłek do Argentyny. Ogółem wyeksportowano w lipcu 837.418 t wobec 797.813 t w czerwcu. Od początku roku do końca lipca, t. j. za 7 miesięcy 1932 r., w porównaniu z takim samym okresem r. ub. eksport spadł o 2.213.328 t, t. j. o 28'49%.

Całkowity obrót węgla, jak również koksu i brykietów, w lipcu r. b. podaje tablica IV, z której przy porównaniu z danymi za poprzednie okresy wynika, że zapasy węgla kamiennego na zwalach kopalnianych zmniejszyły się w ciągu lipca o 10.605 t.

Eksport węgla kamiennego — w lipcu 1932 r.

Tablica III

KRAJE	Lipiec 1932 tonn	Styczeń — lipiec			
		1932		1931	
		tonn	%	tonn	%
I. — Rynki licencyjne					
Austria	161.676	1.203.626	21'67	1.640.865	21'12
Niemcy	129.954	816.875	14'71	961.658	12'38
Czechosłowacja	29.558	364.114	6'55	441.903	5'69
Jugosławia	765	9.180	0'17	34.859	0'45
Niemcy	1.029	4.112	0'07	1.768	0'02
Węgry	370	9.345	0'17	200.677	2'58
II. — Rynki, objęte konwencją eksportową					
Dania	592.106	3.913.641	70'46	5.221.521	66'22
Norwegia	110.582	753.890	13'57	1.004.918	12'94
Szwecja	64.775	503.771	9'07	449.244	5'78
Estonia	224.572	1.307.196	23'53	1.652.895	21'28
Finlandja	1.810	6.486	0'12	25.838	0'33
Łotwa	33.620	159.932	2'88	271.431	3'49
Litwa	6.730	78.833	1'42	233.431	3'01
Kłajpeda	1.140	30.161	0'54	52.092	0'67
Islandja	2.540	16.124	0'29	26.437	0'34
Belgia	—	12.207	0'22	14.133	0'18
Francja	5.520	78.417	1'41	125.931	1'62
Holandja	63.775	392.569	7'07	761.081	9'80
Włochy	9.745	67.214	1'21	72.669	0'94
III. — Inne rynki europejskie					
Szwajcaria	9.787	78.652	1'41	183.419	2'36
Rumunia	8.074	67.357	1'21	73.752	0'95
Hiszpania	1.713	11.295	0'20	24.245	0'31
Z. S. R. R.	—	—	—	29.978	0'39
Portugalia	—	—	—	55.394	0'71
IV. — Rynki pozaeuropejskie					
Egipt	17.290	61.932	1'11	70.425	0'91
Turcja Azjatycka	10.550	44.797	0'81	44.322	0'57
Syria	—	2.750	0'05	7.975	0'10
Palestyna	—	450	0'01	5.000	0'07
Brazylja	—	1.895	0'03	—	—
Argentyna	—	730	0'01	—	—
V. — Węgiel okrętowy					
Razem zagran.:	6.740	11.310	0'20	13.128	0'17
VI. — W. M. Gdańsk					
Ogółem:	837.418	5.554.547	100'00	7.767.875	100'00

Wzrost zapotrzebowania węgla kamiennego na rynku wewnętrznym, jak również większa liczba dni pracy w lipcu w porównaniu z czerwcem (26 wobec 25) przyczyniły się do wzrostu liczby wszystkich dniówek odrobionych o 121.624 (7'78%), wynosząc 1.684.463. W tej liczbie wzrosła liczba dniówek zwykłych odrobionych do 1.647.228, t. j. o 118.374, co stanowi 7'74%, i liczba dniówek nadliczbowych o 3.202 (9'42%), wynosząc 37.187.

Liczba dniówek opuszczonych spadła w lipcu o 74.910 (9'97%) i wynosiła 676.415. Do spadku tych dniówek przyczynił się spadek liczby dniówek opuszczonych z przyczyn, niezależnych

od robotnika, która wynosiła w lipcu 433.506; w porównaniu z czerwcem spadła o 155.104, t. j. o 26,35%.

W związku z unieruchomieniem w lipcu kopalni „Ferdynand” oraz dalszym zwalnianiem robotników na innych kopalniach węgla kamiennego — liczba robotników, przeciętnie zatrudnionych, w lipcu zmalała o 1.834 (2,01%), wynosząc 89.373.

Na jednego przeciętnie zatrudnionego robotnika przypadało dniówek zwykłych odrobionych w lipcu 18,43 wobec 16,76 w czerwcu, dniówek nadliczbowych 0,42 wobec 0,37 i dniówek opuszczonych 7,57 wobec 8,24 w poprzednim miesiącu.

Przeciętne wydobycie na jedną robotniko-dniówkę wynosiło w lipcu w rej. śląskim 1.579 kg wobec 1.547 kg w czerwcu, w rej. dąbrowskim 1.012 kg wobec 984 kg i w rej. krakowskim 1.123 kg wobec 1.039 kg, przeciętnie dla całego Państwa 1.398 kg wobec 1.361 kg w czerwcu, czyli wzrosło o 37 kg.

Przeciętny całkowity zarobek dorosłego mężczyzny na jedną dniówkę opłaconą nieznacznie spadł i wynosił w rej. śląskim zł 9,76, wobec zł 9,88 w czerwcu, w rej. dąbrowskim zł 7,66, wobec zł 8,24, i w rej. krakowskim zł 7,40, wobec zł 7,58 w poprzednim miesiącu.

Przeciętny dochód dorosłego mężczyzny w lipcu wzrósł z powodu większej liczby dniówek odrobionych i wynosił w lipcu w rej. śląskim zł 199,57, wobec zł 180,34 w czerwcu, w rej. dąbrowskim zł 159,45, wobec zł 146,38, i w rej. krakowskim zł 166,66, wobec zł 137,79¹⁾.

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W I POŁOWIE

WRZEŚNIA 1932 R. — Eksport węgla kamiennego w I połowie września w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia przy tej samej ilości dni roboczych (13) wzrósł o 17 tys. t i wynosił 475 tys. t.

Wzrost wywozu dotyczył zarówno rej. śląskiego, jak i dąbrowskiego, przyczem z rej. śląskiego wywieziono 390 tys. t, t. j. o 8 tys. t więcej, a z rejonu dąbrowskiego 85 tys. t, czyli o 9 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia.

Na rynki licencyjne wywieziono ogółem 35 tys. t, t. j. o 19 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia, przyczem spadek wysyłek dotyczył tylko Austrii, co pozostaje w związku ze skontyngentowaniem importu węgla w okresie, poprzedzającym przypuszczalnie wprowadzenie w życie monopolu na import węgla obcego pochodzenia.

Na rynki, objęte konwencją eksportową, wywieziono ogółem 371 tys. t, t. j. o 32 tys. t więcej, przyczem z grupy tych państw wzrosły wysyłki do Szwecji, Danii, Finlandji i Francji, natomiast eksport do pozostałych państw utrzymał się mniej więcej na poziomie przeciętnej za połowę sierpnia, oprócz Włoch, do których wysyłki zmniejszyły się o 13 tys. t, i Norwegii — o 6 tys. t.

Eksport na rynki pozakonwencyjne wzrósł o 1 tys. t, głównie wskutek zwiększenia się wysyłek do Argentyny, przy jednoczesnym spadku wysyłek do Irlandji.

Wysyłki do W. M. Gdańska wzrosły o 2 tys. t i wynosiły 12 tys. t. Ilość wywiezionego węgla okrętowego wzrosła o 5 tys. t i wynosiła 15 tys. t.

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego (łącznie z węglem okrętowym) w okresie 1—15 września wynosiła 36,5 tys. t, wobec 35 tys. t w sierpniu, a zatem wzrosła o 1,5 tys. t.

Przeładunek węgla w polskich portach w I połowie września zwiększył się o 26 tys. t i wynosił 379 tys. t, z czego na Gdańsk przypada 182 tys. t, t. j. o 23 tys. t więcej, a na Gdynię 197 tys. t, a zatem o 3 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną przeładunku za połowę sierpnia.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

ZAKOŃCZENIE STRAJKU W ZAGŁĘBIU NAFTOWYM. — Dn. 19 b. m. po dłuższych pertraktacjach między delegatami przemysłowców naftowych a przedstawicielami robotników doszło do ostatecznej ugody co do zniżki płac.

Obie strony poczyniły ustępstwa, w wyniku których ostatecznie zgodzono się na 10%-ową zniżkę płac. Należy przypomnieć, że początkowo robotnicy nie zgadzali się na żadną

obniżkę, podczas gdy przemysł wysuwał koncepcję 25%-owej zniżki płac.

Nowa umowa oparta jest w całości na dawniej i zawarta jest na okres 12 miesięcy. Zmiany — poza 10%-ową obniżką płac — zaszły o tyle, że zgodzono się na 3-tygodniowy urlop dopiero po 12 latach pracy, nie zaś, jak dotychczas, już po 10, z tem jednak, że nabyte prawa urlopowe będą przez pracodawców uwzględnione.

Należy zaznaczyć, że narazie umowa została zawarta nie przez wszystkie związki robotników, lecz strajk w każdym razie nie będzie kontynuowany.

W zagłębiu krośnieńskim, robotnicy z wyjątkiem 59 osób, pracujących w firmie „Petronafta”, powrócili do pracy dn. 21 b. m. W Boryslawiu większość robotników, pracujących w firmach, które podpisały nową umowę, również zaniechała strajku.

SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W SIERPNIU

1932 R. — Wydobycie ropy w sierpniu r. b. wyniosło 4.934 cyst. brutto (w lipcu 4.964), a mianowicie: w okręgu jasielskim wydobyto 811 cyst., drohobyckim 3.794 cyst. i stanisławowskim 329 cyst. Z tych ilości na ropę marki podstawowej przypadało 2.998 cyst. i na marki specjalne 1.936 cyst.

Cena ropy marki podstawowej, zakupywanej przez Państwowe Zakłady Naftowe, wynosiła bez zmiany zł 1.540 za cysternę loco zbiorniki.

Produkcja gazu wynosiła około 765 m³ na minutę. Za 1 m³ gazu w Boryslawiu płacono, jak w lipcu, zł 4,76.

W sierpniu przerobiono 4.480 cyst. ropy (w lipcu 4.851) i otrzymano 4.180 cyst. produktów naftowych (w lipcu 4.553), w tem (w cysternach): benzyny 729, nafty 1.316, oleju gazowego i opałowego 743, olejów smarowych 480, parafiny 189 i innych produktów 795.

Wysłano do spożycia w kraju 2.678 cyst. (w lipcu 2.095), w tem (w cysternach): benzyny 763, nafty 810, oleju gazowego i opałowego 484, olejów smarowych 342, parafiny 64 i innych produktów 215. Wywieziono zagranicę 2.169 cyst. (w lipcu 2.044), w tem (w cysternach): benzyny 441, nafty 738, olejów gazow. i opał. 417, olejów smarowych 225, parafiny 207 i innych produktów 141.

Zapasy produktów naftowych w dn. 31/VIII wynosiły 23.340 cyst. (w dn. 31/VII 24.104), w tem (w cysternach): benzyny 1.931, nafty 4.917, olejów gazow. i opałow. 1.862, olejów smarowych 4.794, parafiny 695 i innych produktów 9.141.

PRZEMYSŁ GRAFICZNY

PRZEMYSŁ SPRZĘTU DRUKARSKIEGO. — Pod nazwą: „Przemysł graficzny” rozumie się zazwyczaj zarówno przedsiębiorstwa, zajmujące się drukiem, jak i zakłady, wytwarzające sprzęt, niezbędny dla drukarń. W niniejszym artykule mamy na względzie jedynie wytwórczość narzędzi i środków produkcji — innymi słowy, wytwórczość maszyn, narzędzi i przyborów drukarskich.

Jeżeli chodzi o wytwórczość krajową, to, klasyfikując zgruba, produkowane są jedynie prostsze narzędzia oraz czcionki, natomiast narzędzia bardziej złożone oraz wszystkie maszyny drukarskie są importowane.

Była już w ub. stuleciu próba stworzenia przemysłu maszyn drukarskich: w okresie od 1870 do 1890 r. Jakób Fajans w Warszawie wyprodukował kilkadziesiąt maszyn drukarskich pośpiesznych. Zostały one sprzedane w Rosji i w Kongresówce; o ich jakości świadczy to, że wiele z nich pracuje do dnia dzisiejszego. Jednakże produkcja nie opłacała się. Odpowiednia ochrona celna możeby utrzymała przy życiu tę placówkę, lecz Rząd rosyjski nie okazał żadnego zainteresowania w tym kierunku.

Poza tem rozpoczęto wielokrotnie w b. Kongresówce wyrob prostszych narzędzi i maszyn pomocniczych drukarskich i introligatorskich; kilka przedsiębiorstw tego rodzaju istnieje również obecnie. Są to jednak zakłady na bardzo małą skalę. Jeżeli nawet wyroby ich konkurują ceną z wyrobami zagranicznymi, to w żaden sposób nie mogą równać się jakością.

Poza b. Kongresówką prób podobnych nie było. W b. zaborze niemieckim były one nie do pomyslenia, wobec istnienia wielkiego przemysłu niemieckiego, niewątpliwie przodującego na rynku światowym. Podobnie — w b. zaborze austriackim,

¹⁾ Szczegółowe dane, dotyczące stanu zatrudnienia, wydajności pracy i zarobków robotniczych, publikuje kwartalnik Ministerstwa Opieki Społecznej „Praca i Opieka Społeczna”.

gdyż i Austria posiadała dość rozwinięty przemysł maszyn drukarskich.

Jeżeli chodzi o warunki obecne Polski, widoki na uruchomienie krajowego przemysłu maszyn drukarskich nie przedstawiają się zbyt pomyślnie. Produkcja maszyn drukarskich na leży do tego rodzaju, który wymaga — ze względu na złożoność swych wyrobów — daleko posuniętego podziału pracy. Wytwarzanie maszyn drukarskich wyższego typu jest nie do pomyślenia bez znacznej liczby robotników i maszyn; w przeciwnym razie, to znaczy bez daleko posuniętej specjalizacji i racjonalizacji, koszt produkcji byłby ogromnie wysoki. Takie zaś przedsiębiorstwo, zmuszone z: względu na charakter swych wyrobów do utrzymania dużej liczby robotników i amortyzowania licznych a kosztownych maszyn, wymaga dla swej opłacalności wielkiego rynku zbytu, a takim Polska nie jest i nieprędko chyba będzie. Nawet wielkie, gęsto zaludnione Niemcy, gdzie oświata — podstawa bytu przemysłu graficznego — stoi wysoko, nie potrafiłyby utrzymać swego dzisiejszego przemysłu graficznego; toteż opiera on się w znacznej mierze na eksporcie. Trudno zaś byłoby odrazu liczyć na eksport wyrobów ewentualnie stworzonego przemysłu maszyn drukarskich; potrzebne są w tym celu: duża tradycja, wybitnie wyrobione siły techniczno-fachowe i olbrzymie kapitały. Przytem wiele niezbędnych patentów, które posiadają przedsiębiorstwa zagraniczne, nie są do nabycia za żadną cenę.

O małej pojemności rynku polskiego świadczą poniższe liczby, charakteryzujące import maszyn drukarskich:

	q	tys. zł
1927	4.771	2.960
1928	7.891	4.628
1929	7.258	4.894
1930	3.525	2.448
1931	1.689	1.684
1932 I pół.	181	224

Jak widać z powyższej tabelki, w 1929 r. — rekordowym pod względem wartości importu — przywieziono maszyn za zł 49 miljn., czyli za sumę, nie wystarczającą dla zatrudnienia nawet jednego zakładu na większą skalę, a takie tylko mamy na myśli.

Dostawcami maszyn drukarskich dla Polski są wyłącznie prawie Niemcy, górujący nad swymi konkurentami zarówno jakością, jak cenami i warunkami płatności. Jedynie niektóre rodzaje maszyn są sprowadzane z Ameryki, Anglii i Austrii; są to jednakże ilości znikome w porównaniu z importem niemieckim. Usiłowania Szwajcarii, zmierzające do zdobycia rynku polskiego, dotychczas pozostały bez powodzenia.

Konkurencja pomiędzy dostawcami polega głównie na udogadnianiu warunków płatności, mających często — szczególnie dla klienta polskiego — większą wagę od ceny. Stosuje się sprzedaż na spłaty, rozłożone na 3, 4 i nawet więcej lat, przy oprocentowaniu przeciętnym ok. 9% rocznie.

Wobec wysokich cen na nowe maszyny drukarskie stosuje się często zakup maszyn używanych. Niektóre firmy niemieckie wyspecjalizowały się nawet w tym kierunku i ofiarują maszyny w dobrym stanie, wyremontowane, za znacznie niższą cenę. Jednakże eksport maszyn używanych z Niemiec przybrał tak znaczne rozmiary, że Rząd niemiecki, widząc w tem objaw ujemny, świadczący o przenoszeniu się niemieckich przedsiębiorstw zagranicę, nałożył w r. ub. cło wywozowe na maszyny drukarskie w wysokości RM 800 za 100 kg.

Jak widać z wyżej umieszczonego zestawienia, import maszyn drukarskich do Polski spada od 1930 r. w sposób katastrofalny. Pojemność rynku silnie maleje wraz z pogłębiającą się depresją gospodarczą. Przytem — niezależnie już nawet od ogólnej sytuacji gospodarczej — w pewnej mierze była to reakcja po okresie wzmożonych inwestycji, trwającym od 1926 r. do 1930 r. Zdaniem zainteresowanych, ilość drukarni w Polsce jest zbyt wielka, jeżeli wziąć pod uwagę dzisiejszy stan oświaty; obecnie

istniejące polskie zakłady graficzne są podobno w stanie pokryć nietylko maksymalne możliwe dziś zapotrzebowanie, lecz podolają nawet swemu zadaniu w ciągu najbliższych kilkunastu lat.

Pod względem drukarstwa Polska jest więc wyekwipowana „na wyrost”. Świadczy o tem szczególnie zła wypłacalność przedsiębiorstw graficznych — gorsza nawet, niżby wynikało z dzisiejszej sytuacji gospodarczej. Jest to może częściowo skutkiem faktu, że czytelnictwo jest potrzebą, z której zaspokojenia, przy dzisiejszym stanie oświaty, rezygnuje się łatwiej niż z jakiegokolwiek innej, gdy zmniejszone zarobki zmuszają do ograniczania konsumpcji.

Jeżeli chodzi o obciążenie celne maszyn drukarskich, jest ono dotychczas bardzo nierówne, wskutek małego zróżniczkowania taryfy. Rozpiętość cen, przy tej samej wadze, może być olbrzymia. Tak na przykład, t. zw. pedał kosztuje kilka tysięcy złotych, gdy linotyp, o podobnej wadze, kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych. W ten sposób obciążenie celne maszyn drukarskich waha się od 5% do 30% w stosunku do wartości, a nawet wyżej, przy drobniejszych artykułach. Cło dla państw, z którymi Polska posiada traktaty handlowe, ulega znacznej niżce; pomimo to Niemcy zachowują swą supremację, jako dostawcy Polski.

Inaczej niż sprawa maszyn i narzędzi drukarskich przedstawia się sprawa czcionek. Już w II połowie ub. stulecia powstały w Warszawie odlewnie czcionek, które sprzedawały swoje wyroby nietylko w b. Kongresówce, ale i w Rosji. Obecnie wszystkie 4 odlewnie polskie są skoncentrowane w Warszawie. Wytwarzają one czcionki nietylko polskie, ale i francuskie, rosyjskie, ukraińskie, czeskie, żydowskie i t. d., w dużym wyborze. Co do ich jakości, to uważane są one za niegorsze od niemieckich, szczególnie wobec faktu, że fabryki niemieckie obniżyły znacznie gatunek swych wyrobów celem zwiększenia zbytu przez szybsze zużycie. Dzięki temu, a bardziej jeszcze dzięki niższemu cenom (czcionki niemieckie są droższe od krajowych o ok. 30%, nawet pomijawszy cło) czcionki polskie wypierają zagraniczne, pomimo że fabryki niemieckie konkurują znacznie dogodniejszymi warunkami płatności. Ta ostatnia właśnie okoliczność jest powodem wyższych cen wyrobów niemieckich.

Import czcionek zmieniał się w sposób następujący:

	q	tys. zł
1927	907	810
1928	690	905
1929	603	812
1930	451	673
1931	167	239
1932 I pół.	30	44

Jak widać z powyższych liczb, wartość importu spada w szybkim tempie, i to zarówno z powodu ciężkiej sytuacji gospodarczej, jak i dzięki stopniowemu zdobywaniu rynku przez przemysł krajowy. Ten ostatni zresztą również znajduje się w niepomyślnej sytuacji — wobec spadku obrotów o 50% w ciągu ostatnich 2 lat oraz złej wypłacalności drukarni.

Niektórzy przewidują zwiększenie importu z chwilą nastąpienia ożywienia gospodarczego, pomimo że odlewnie krajowe są w stanie pokryć całkowite zapotrzebowanie krajowe, a to z powodu istnienia pewnego „snobizmu zagranicznego”. Naszem zdaniem, wytwórnie krajowe mogą łatwo zabezpieczyć się przed takim niepożądanym powrotem do dostawców zagranicznych przez ściślejszą niż dotąd współpracę z artystami polskimi, która doskonale zastąpi kopjowanie — z opóźnieniem — wzorów zagranicznych, często dziś praktykowane. Zniknie wtedy główny czynnik atrakcyjny wyrobów niemieckich — nowość i oryginalność rysunku czcionek i ozdób, a przemysł polski zdoła utrzymać rynek krajowy, zdobyty w dobie ciężkiej depresji.

Dr. B. Blumenstrauch

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI W STRESIE. — Dn. 20/IX r. b. zakończył swoje obrady specjalny komitet, zwołany w celu wypracowania programu, który ma „zapewnić odbudowę gospodarczą i finansową Europy Środkowej i Wschodniej”. Komitet ten, pozostający pod egidą Komisji Studiów dla Unji Europejskiej, rozpoczął prace w dn. 5/IX. Reprezentowany w nim był

szereg państw Europy Zachodniej oraz Europy Środkowo-Wschodniej z Blokiem Państw Rolniczych na czele.

Blok rolniczy wziął udział w konferencji w Stresie z jednolitym programem, wypracowanym na sesji Stałego Komitetu Studiów Ekonomicznych Państw Agrarnych, obejmującym szereg zaleceń z dziedziny gospodarczej i finansowej. Strona przeciwna, t. j.

państwa przemysłowe Zachodu, jak, zresztą, spodziewano się przed konferencją, zjawily się na niej z programem niesprecyzowanym lub też niezgodnionym między sobą, tak że w trakcie obrad wystąpił cały szereg rozbieżności, np. między tezami francuską, niemiecką i włoską. Anglja ustosunkowała się do prac konferencji sceptycznie, nie wyrażając chęci wzięcia żywszego udziału w przewidywanej dla Europy Wschodniej pomocy.

Z dużej ilości projektów i propozycji udało się na zakończenie konferencji wypracować pewien ogólny plan, przyjęty, zresztą, z zastrzeżeniami i tylko w pewnej części przybierający realniejszy kształt. Jednocześnie opracowano szereg tez w formie zaleceń.

Plenarne posiedzenie przyjęło ostatecznie w dn. 19/IX gospodarcze sprawozdanie konferencji łącznie z umową o rewolaryzacji zboża w państwach Europy Środkowo-Wschodniej. Rewolaryzacja zbóż ma opierać się na stworzeniu funduszu, umożliwiającego premjowanie eksportu z państw agrarnych następujących ilości zbóż: pszenicy 16 miljn. q, jęczmienia pastewnego 15 miljn. q, kukurydzy 13 miljn. q, żyta 4·9 miljn. q, jęczmienia browarowego 3 miljn. q i owsa 1 miljn. q. Do tego planu szereg państw zgłosił zastrzeżenia, przyjęte razem z projektem.

Zalecenia sprawozdania gospodarczego m. in. dotyczą: złagodzenia protekcjonizmu, możliwości rychłego zniesienia ograniczeń dewizowych, preferencji dla tytoniu, zmiany przepisów weterynaryjnych, współpracy nad organizacją handlu zbożowego i drzewnego, wreszcie organizacji międzynarodowego banku hipotecznego dla rolnictwa oraz międzynarodowej instytucji dla krótkoterminowego kredytu rolnego.

Komisja finansowa konferencji opracowała program sanacji finansowej państw Środkowej i Wschodniej Europy. Program ten zawiera m. in. następujące zalecenia: równowaga budżetowa winna być bezwzględnie zachowana, względnie uzyskana; banki emisyjne winny w operacjach kredytowych nadal stosować politykę bardzo ostrożną; polityka finansowa i gospodarcza poszczególnych państw winna być przystosowana do wytworzonych, wskutek spadku cen i ucieczki kapitałów, nowych warunków; w celu zniesienia ograniczeń dewizowych oraz uzdrowienia stosunków w państwach, posiadających unieruchomione, krótkoterminowe kredyty, zaleca się nawiązanie bezpośrednich rokowań pomiędzy państwem-wierzycielem a państwem-dłużnikiem; państwa dłużnicze, potrzebujące dla podtrzymania swego handlu nieodzownych nowych kredytów, winny zgłosić gotowość do stopniowego chociażby spłacania otrzymanych uprzednio kredytów krótkoterminowych; krótkoterminowe kredyty w państwach, w których zostały one skrepowane wyjątkowymi zarządzeniami, winny możliwie szybko uzyskać tę samą swobodę w ich użyciu, jak stosowana jest do kapitałów wewnętrznych; każdy dłużnik, będący w ciężkim położeniu, powinien się porozumieć ze swym wierzycielem w odpowiednim terminie; wierzyciel ten jest jedynie uprawniony do przyznania dłużnikowi ułatwień; wszelkie zawarte w tym kierunku umowy mają charakter prowizorium, uzależnionego od każdorazowej sytuacji oraz konjunktury na rynku światowym.

Dokładne omówienie wyników konferencji odkładamy do następnego zeszytu.

PREMJOWANY EKSPORT ZBÓŻ W ROKU GOSPODARCZYM 1931/32. — Ekspert zbóż w roku gosp. 1931/32 przedstawiał się znacznie słabiej niż w 2 latach poprzednich. Utrzymany poziom wykazał tylko eksport jęczmienia. Liczbowo eksport zbóż i przetworów przedstawiał się w następujący sposób (w tonnach):

	Żyto	Jęczmień	Pszenica
Sierpień 1931	10.178·8	9.007·6	2.751·3
Wrzesień "	10.992·2	25.285·0	398·5
Październik "	5.388·1	34.754·6	1.061·1
Listopad "	3.758·7	19.733·7	675·4
Grudzień "	2.925·4	10.460·5	25·3
Styczeń 1932	11.799·7	12.497·8	670·1

Luty 1932	11.544·1	7.764·2	2.241·6
Marzec "	8.354·1	8.919·6	3.040·4
Kwiecień "	4.549·9	6.787·3	2.347·8
Maj "	1.791·3	2.412·2	550·1
Czerwiec "	4.987·2	935·4	7.379·3
Lipiec "	16.344·5	1.575·6	1.445·9
Razem 1931/32 r.	92.614·0	140.133·5	22.586·8
" 1930/31 r.	224.980·9	122.809·4	38.680·7
" 1929/30 r.	237.960·0	140.581·8	47·8

	Mąka pełna	Mąka poślednia	Stód	Kasza jęczmienna
Sierpień 1931	202·8	3.068·0	—	—
Wrzesień "	290·0	4.906·0	—	—
Październik "	150·2	6.037·2	60·0	—
Listopad "	375·0	3.692·3	139·6	—
Grudzień "	—	1.032·3	106·8	15·0
Styczeń 1932	90·8	1.769·7	115·0	—
Luty "	200·0	2.829·6	134·3	—
Marzec "	250·0	1.309·0	258·8	1·5
Kwiecień "	632·7	1.634·3	307·7	—
Maj "	163·0	612·5	90·0	—
Czerwiec "	265·9	1.178·8	167·0	—
Lipiec "	126·0	935·5	90·0	—
Razem 1931/32 r.	2.746·4	29.005·2	1.469·2	16·5
" 1930/31 r.	31.751·6	82.597·9	1.509·3	135·0
" 1929/30 r.	12.845·3	480·4	29·5	—

Powyższy eksport, szczególnie eksport zbóż, w omawianym roku gospodarczym, był uskuteczniany głównie przez Państw. Zakłady Przem.-Zbożowe (żyto, pszenica) oraz przez firmy, położone w województwach zachodnich i w Gdańsku (mąka i jęczmień). Udział poszczególnych dzielnic według firm tamże domicylowanych oraz P. Z. P. Z. przedstawiał się w sposób następujący:

	Żyto		Pszenica		Jęczmień	
	tonn	%	tonn	%	tonn	%
Woj. zachodnie	2.203·1	2·4	1.196·8	5·3	49.519·5	35·3
" centr. i wschodnie	—	—	223·0	1·1	209·9	0·3
" południowe	—	—	—	—	25·0	0·0
W. M. Gdańsk	193·9	0·2	3.289·0	14·5	71.394·1	50·9
P. Z. P. Z.	90.217·0	97·4	17.877·1	79·1	18.985·0	13·5

Mąkę w 39% wywiozły P. Z. P. Z., w 36·5% — firmy województw zachodnich, w 12·9% — firmy województw południowych. Cały prawie eksport stódu i kaszy przypada na woj. zachodnie.

Znacznym zmianom uległy kierunki wywozu żyta i pszenicy, podczas gdy wywóz jęczmienia utrzymuje swe dawne główne rynki zbytu. Mąka wychodzi natomiast do różnych krajów. Wywóz do poszczególnych krajów przedstawia następujący obraz (w tonnach):

	Żyto	Pszenica	Jęczmień
Anglja	135·0	1.385·7	285·0
Belgja	8.610·5	1.096·4	97.916·0
Czechosłowacja	48.202·7	—	75·0
Danja	19.396·2	2.642·9	7.335·4
Finlandja	600·0	—	50·0
Francja	554·0	—	2.049·5
Gdańsk w. port	—	—	1.352·0
Holandja	5.311·5	3.521·1	12.574·7
Włochy	—	—	200·0
Niemcy	630·9	1.492·6	4.932·6
Norwegja	—	—	150·0
Palestyna	59·8	—	—
Szczecin port	6.672·4	12.448·1	12.682·7
Szwajcaria	—	—	370·6
Szwecja	2.441·0	—	160·0

	Mąka pełna	Mąka pośledn.	Stód	Kasza jęczm.
Anglja	30·8	4.300·7	—	—
Austrja	—	2.576·3	15·0	—
Belgja	255·0	135·0	106·8	—
Czechosłowacja	—	1.063·6	—	—
Danja	229·4	439·9	—	—
Egipt	10·2	—	—	—
Finlandja	—	1.431·5	45·0	—
Francja	265·0	55·1	—	—

Gdańsk w. port.	573·2	11.289·0	244·6	15·0
Hamburg port . . .	—	671·8	—	—
Holandja	—	—	30·0	—
Niemcy	120·0	749·9	—	—
Norwegia	—	4.632·8	—	—
Stany Zjedn.	—	—	—	1·5
Szczecin port	262·8	1.659·6	—	—
Szwajcaria	—	—	188·2	—
Szwecja	—	—	30·0	—

Wywóz przez większe urzędy celne i punkty graniczne przedstawiał się w 1931/32 r. następująco (w tonnach):

	Żyto	Pszenica	Jęczmień	Mąka
Gdańsk	34.318	7.357	116.155	21.569
Gdynia	2.256	—	—	113
Leszno	11.026	—	360	195
Łęka	4.273	—	—	—
Międzychód	18.324	12.969	18.298	2.376
Rawicz	10.415	387	702	—
Zebrzydowice	19.952	—	60	3.640

Ślód szedł wyłącznie przez Gdańsk, kasza — przez Gdańsk i Gdynię (1·5 t).

Wydatki na premje zbożowe były w 1931/32 r. znacznie mniejsze niż w latach ubiegłych; mianowicie wyniosły zł 15.290.728 wobec zł 29.906.079 w 1930/31 r. i zł 23.304.124 w 1929/30 r.

Eksport poszczególnych artykułów kosztował, biorąc pod uwagę zmiany, zachodzące w stawkach zwrotu cel, następująco (w tys. zł):

	1929/30	1930/31	1931/32
Żyto	14.278	13.499	5.557
Pszenica	3	2.321	1.355
Jęczmień	5.623	4.912	5.605
Owies	2.198	—	—
Mąka	1.156	8.977	2.595
Ślód	43	181	176
Kasza jęczm.	3	16	2
Razem:	23.304	29.906	15.291

Za 3 lata istnienia premij eksportowych na zboże i przetwory wydatek Skarbu Państwa na ten cel wyniósł zł 68·5 miljn.

W poszczególnych miesiącach 1931/32 r. wysokość wyplaconych zwrotów cel na zboża i przetwory wyniosła (w tys. zł):

	1931		1932
Sierpień	1.402	Luty	1.400
Wrzesień	2.116	Marzec	1.201
Październik	2.282	Kwiecień	916
Listopad	1.405	Maj	313
Grudzień	693	Czerwiec	920
Styczeń 1932	1.413	Lipiec	1.229

Wykorzystanie wydawanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu zaświadczeń, na których podstawie stosuje się zwrot cel przy wywozie zbóż, było naogół znaczne, choć w niektórych miesiącach wykazywało poważne osłabienie. W przecięciu dla całego roku gospodarczego wykorzystanie zaświadczeń na żyto wyniosło 82·1%, na jęczmień 88·8%, na pszenicę 58·5%, na mąkę pełną 28·3%, na mąkę poślednią 65·1%, na ślód 89% i na kaszę jęczmienną 25·4%. Ogólne przeciętne wykorzystanie zaświadczeń wyniosło 75·9% wydanych zaświadczeń.

M. Pogorzelski

NOWELIZACJA ROZPORZĄDZENIA O ZWALCZANIU RAKA ZIEMNIACZANEGO. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 71/1932 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 3/VIII 1932 r. o zwalczaniu raka ziemniaczanego, które weszło w życie na obszarze całego Państwa z wyjątkiem woj. śląskiego. Rozporządzenie to scala i uzupełnia analogiczne rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dn. 9/II 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 18, poz. 162) i z dn. 21/V 1929 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 41, poz. 348) o zwalczaniu raka ziemniaczanego, które jednocześnie straciły moc obowiązującą.

Omawiane rozporządzenie wprowadza szereg dalszych ograniczeń w sposobach postępowania z ziemniakami, zebraniem z gruntów, zarażonych rakiem ziemniaczanym, oraz rozszerza dotychczasowy zakres kompetencji powiatowej władzy administracji ogólnej w zarządzeniach, mających na celu niedopuszczenie do szerzenia się zarazy. Obowiązek zgłaszania objawów pojawienia się raka ziemniaczanego włożono na wszystkie osoby, mające ziemniaki w swem władaniu — bez wyjątku czy będą to producenci ziemniaków, czy też osoby, niemi handlujące.

Ważną inowacją stanowi, między innymi, postanowienie, zawarte w § 12, które uprawnia powiatową władzę administracji ogólnej do wprowadzania w pewnych wypadkach daleko idących ograniczeń w zakresie uprawy ziemniaków również poza gruntami, uznanymi za zarażone i zagrożone rakiem ziemniaczanym. Chodzi tu, mianowicie, o te grunty, na których, wskutek zbyt częstej uprawy ziemniaków, istnieje możliwość wystąpienia raka ziemniaczanego. Jak praktyka bowiem wykazała, choroba ta występuje najczęściej w ogródkach, użytkowanych przez robotników fabrycznych lub służbę folwarczną, gdzie ziemniaki bywają uprawiane przez szereg lat bez żadnego zmianowania. Zakaz uprawy przez pewien czas ziemniaków w tych warunkach lub też dopuszczenie do uprawy odmian wyłącznie rakoodpornych, co przepisy również przewidują, niewątpliwie wpłynie na zmniejszenie ilości wypadków pojawienia się infekcji.

Dalej § 23 określa postępowanie w razie stwierdzenia raka ziemniaczanego na ziemniakach przewożonych, a nie pochodzących z obszarów ochronnych, podlegających ograniczeniom w zakresie wywozu ziemniaków ze względu na istniejące ogniska raka ziemniaczanego. W myśl powyższego przepisu, transport takich ziemniaków o ile nie zostanie zniszczony, winien być skierowany przez właściwego starostę do miejsca, na które wyrazi zgodę dany zakład ochrony roślin celem przerobu lub odpowiedniego zużycia. Jednocześnie grunty, z których zarażone ziemniaki pochodzą, zostaną uznane za zarażone rakiem ziemniaczanym.

Pewnej zmianie uległ również wykaz zakładów ochrony roślin, powołanych do spółdziałania z władzami administracyjnymi w wykonywaniu tego rozporządzenia — w charakterze fachowych organów opiniodawczych. Z wykazu został skreślony Zakład Doświadczalny Uprawy Torfowisk w Sarnach, teren zaś jego działania w zakresie ochrony roślin — woj. poleskie — włączono do terenu Stacji Ochrony Roślin T. O. W. w Warszawie. Przybyła natomiast Wołyńska Stacja Ochrony Roślin w Łucku, obejmująca swoją działalnością teren woj. wołyńskiego.

Powyższe uzupełnienia omawianych przepisów zostały poddyktowane potrzebami, wysuniętymi przez życie w trakcie prowadzenia akcji zwalczania raka ziemniaczanego w ostatnich latach.

J. J.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

PREMJOWANY EKSPORT ZBÓŻ W ROKU GOSPODARCZYM 1931/32 — p. str. 1146.

HANDEL WEWNĘTRZNY

ANKIETA O KREDYTOWANIU HANDLU W 1931 R. — W dn. 19 b. m. Główny Urząd Statystyczny w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu rozpiął ankietę o kredytowania handlu w 1931 r. Ankieta ta dotyczy różnych działów kredytu bezpośredniego, udzielonego kupiectwu w 1931 r., w szczególności zaś kredytu dyskontowego, kredytu otwartego, pożyczek terminowych oraz innych pożyczek. Ankieta przewiduje następujące źródła kredytu: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, banki prywatne, spółdzielnie kredytowe, dostawcy-produccenci krajowi, dostaw-

cy-produccenci zagraniczni, dostawcy-hurtownicy krajowi, dostawcy-hurtownicy zagraniczni oraz inne źródła, jak: rodzinne, prywatne, kasy zapomogowe, domy warrantowe i komunalne kasy oszczędności. Poza wspomnianymi pozycjami ankieta zawiera następujące pytania: a) w jaki sposób zabezpiecza firma rachunek otwartego kredytu w poszczególnych instytucjach?, b) w jaki sposób zabezpiecza firma pożyczki terminowe w poszczególnych źródłach kredytu?, c) jakie warunki w instytucjach, udzielających pożyczek, szczególnie utrudniają firmie korzystanie z kredytu?, d) jaka była w 1931 r. przeciętna faktyczna cena kredytu (oprocentowanie plus wszelkie inne koszty): 1) w instytucji kredytowej, której firma jest stałym klientem, 2) w innych bankach prywatnych, w których firma zaciąga pożyczki dorywczo, 3) u producentów i hurtowników, 4) w innych źródłach?, e) jaki był obrót firmy w latach 1930 i 1931?, f) czy wymieniony obrót podany jest na podstawie ksiąg handlowych, uznanych przez władze skarbowe, czy też ustalony szacunkowo przez te władze?, g) jaka była ogólna wartość zapa-

sów towarowych w firmie (według spisu inwentarza) w dn. 31/XII 1931 r.?, h) w jakim stosunku procentowym do całości dokonała w 1931 r. firma zakupów: 1) za gotówkę, 2) na kredyt otwarty, 3) na weksle?, i) co należałoby — zdaniem firmy — uczynić, aby polepszyć warunki kredytowej firmy?

Ankieta ta, mając na celu zebranie dostatecznego materiału dla zobrazowania stopnia bezpośredniego kredytowania handlu przez wyżej wspomniane źródła, ma na celu własny interes kupiectwa. Im dokładniejsze będą odpowiedzi na tę ankietę, tem wierniejszy będzie obraz zasilenia kupiectwa kredytami. Ankieta ta pozwoli wyciągnąć cały szereg konkretnych wniosków i ewentualnie skorygować w niektórych działach kredytowanie kupiectwa w celu wzmocnienia handlu. Do ankiety tej centralne organizacje kupieckie przywiązują duże znaczenie.

Należy również dodać, że wyniki tej ankiety będą cennym materiałem dla prac podkomisji, która ma powstać na terenie Ministerstwa Skarbu w celu sprycyzowania postulatów kredytowych kupiectwa pod kątem widzenia możliwości ich realizacji. Jak wiadomo, podkomisja ta ma powstać w następstwie uchwały Komisji Handlowej, obradującej na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem Pana Ministra Dr. F. Zarzyckiego.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie od 1 do 15 września r. b. kształtował się następująco (ceny za 100 kg):

	1—8/IX		9—15/IX		Wzrost (+) Spadek (-) %
	zł	\$	zł	\$	
Pszenvica					
Warszawa . . .	28'58	3'21	28'50	3'20	— 0'2
Poznań . . .	25'00	2'81	26'12½	2'93	+ 4'5
Lwów . . .	26'87½	3'02	25'50	2'86½	— 5'1
Przeciętna . . .	26'81½	3'01	26'70½	3'00	— 0'4
Żyto					
Warszawa . . .	16'87½	1'89½	16'77½	1'88	— 0'5
Poznań . . .	15'73	1'76½	16'03	1'80	+ 1'9
Lwów . . .	16'31	1'83	16'43	1'84½	+ 0'7
Przeciętna . . .	16'30½	1'83	16'41	1'84	+ 0'6
Owies					
Warszawa . . .	16'06	1'80	16'12	1'81	+ 0'3
Poznań . . .	12'75	1'43	12'75	1'43	—
Lwów . . .	14'50	1'63	13'25	1'49	— 8'6
Przeciętna . . .	14'43½	1'62	14'04	1'57½	— 2'7
Jęczmień browarowy					
Warszawa . . .	18'08	2'03	18'50	2'07½	+ 2'3
Poznań . . .	19'50	2'19	20'00	2'24½	+ 2'5
Lwów . . .	—	—	—	—	—
Przeciętna . . .	—	—	—	—	—
Jęczmień zwykły					
Warszawa . . .	16'45	1'85	16'25	1'82½	— 1'2
Poznań . . .	16'56	1'86	16'56	1'86	—
Lwów . . .	13'95	1'56½	14'25	1'60	+ 2'1
Przeciętna . . .	15'65	1'76	15'68	1'76	+ 0'1

— Na rynkach zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym (od 12 do 15 września) nadal tendencja spokojna; ceny nielicznych tylko zbóż ulegały wahanom, to też w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego większość notowań nie wykazuje zmian; są to na giełdach warszawskiej i poznańskiej: pszenica, jęczmień browarowy i przemiałowy, owies jednolity i zbierany, otręby pszenne i żytnie oraz — jedynie na giełdzie warszawskiej — mąka pszenna i żytnia, które na giełdzie poznańskiej zniżkowały o zł 0'50 na 100 kg. Poza tem na obu powyższych giełdach obniżyła się nieznacznie cena

żyta. Giełda gdańska miała nieco liczniejsze zmiany; w niewielkim stopniu zniżkowały ceny pszenicy, żyta oraz jęczmienia wyboroego. Pozostałe giełdy prowincjonalne nie wykazują większego ożywienia w okresie sprawozdawczym; podaż nadal nie była zbyt wielka, tendencja spokojna.

Warszawa. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica jednolita 28'50 — 29'00 (28'50 — 29'00), — zbierana 28'00 — 28'50 (28'00 — 28'50), żyto 16'50 — 16'75 (16'75 — 17'00), jęczmień brow. 114 hfl. 18'00 — 19'00 (18'00 — 19'00), — przemiałowy 16'00 — 16'50 (16'00 — 16'50), owies jednolity 16'50 — 17'00 (16'50 — 17'00), — zbierany 15'25 — 15'75 (15'25 — 15'75), mąka pszenna luksusowa 48'00 — 53'00 (48'00 — 53'00), — pszenna 4/0 43'00 — 48'00 (43'00 — 48'00), — żytnia pyłowa 31'00 — 33'00 (31'00 — 33'00), — sitkowa 24'00 — 27'00 (24'00 — 27'00), — razowa 23'00 — 25'00 (23'00 — 25'00), otręby pszenne grube 11'00 — 12'00 (11'50 — 12'00), — pszenne średnie 11'00 — 12'00 (11'50 — 12'00) — żytnie 8'75 — 9'25 (8'75 — 9'25).

Poznań. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 25'50 — 26'50 (25'50 — 26'50), żyto 15'70 — 16'00 (15'95 — 16'25), jęczmień brow. 19'50 — 20'50 (19'50 — 20'50), — przemiałowy 64 do 66 kg 16'00 — 16'50 (16'00 — 16'50), — 68 kg 16'50 — 17'50 (16'50 — 17'50), owies 12'50 — 13'00 (12'50 — 13'00), mąka pszenna 65½-owa wraz z workiem 40'00 — 42'00 (40'50 — 42'50), — żytnia 65½-owa wraz z workiem 25'00 — 26'00 (25'50 — 26'50), otręby pszenne grube 10'00 — 11'00 (10'00 — 11'00), — pszenne średnie 9'00 — 10'00 (9'00 — 10'00), — żytnie 8'75 — 9'00 (8'75 — 9'00).

Gdańsk. — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica o wadze 128 hfl. nowa 16'00 — 16'50 (16'00 — 16'25), żyto nowe przemiałowe 10'40 (10'00), — eksportowe 120 hfl. 10'25 (10'40), jęczmień nowy wyborowy 11'50 — 12'50 (11'50 — 12'25), — średni 10'50 — 11'00 (10'50 — 11'00), — mierny 108 hfl. 10'25 — 10'50 (10'25 — 10'50), owies 9'00 — 9'25 (9'00 — 9'25), otręby pszenne 7'25 (7'25), — żytnie 6'50 (6'75).

CHMIEL

— Na rynku chmielu sytuacja kształtuje się dość pomyślnie; ceny są znacznie wyższe niż w r. ub., wobec zaś przewidywanego zapotrzebowania na eksport można oczekiwać dalszej poprawy cen.

Lublin. — Ceny orientacyjne — w zł za 50 kg loco Lublin: chmiel lubelski siarkowany 120'00 — 130'00, — wołyński niesiarkowany 57'00 — 62'00, — wołyński siarkowany 90'00 — 95'00; za 100 kg: sól I gat. 42'00 — 45'00.

Lwów. — Ceny orientacyjne — w \$ za centnar: chmiel eksportowy 15'00.

SKÓRY

— Dla skór surowych panowała na poszczególnych rynkach tendencja niejednolita; o ile na aukcji poznańskiej ceny skór wykazywały poważniejsze nawet zwwyżki, o tyle na pozostałych rynkach utrzymały się bez zmiany lub też — jak na rynku lubelskim — w dalszym ciągu zniżkowały.

Poznań. — Na aukcji skór surowych osiągnięto następujące ceny — w zł za 1 funt (w nawiasach podane są notowania z pierwszej połowy sierpnia r. b.): skóry bydłce bukaty do 39 ft. wagi bez krów 0'55, — wolce, jałówki i buhaje od 40 do 49 ft. 0'66 (0'49), — od 50 ft. wwyż 0'60 (0'55), — buhaje od 50 do 70 ft. 0'54 (0'52), — od 71 do 85 ft. 0'46 (0'40), — powyżej 86 ft. wagi 0'43 (0'35), skóry krowie 0'55 — 0'58 (0'48), skóry cielęce do 7½ ft. wagi 0'63 (0'44 — 0'45), — od 7'6 do 9 ft. 0'67 (0'47 — 0'49), — powyżej 9'1 ft. 0'71 (0'50), skóry owcze pełnowełniste, półwełniste, krótkowełniste, porośnięte i gołe sprzedawane jako oryginalne 0'55 (0'59).

Lublin. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg (w nawiasach podane są ostatnie notowania): skóry bydłce miejskie niesolone 0'65 — 0'67 (0'70 — 0'72), — bydłce prowincjonalne solone 0'63 (0'65 — 0'70); za 1 sztukę: skóry cielęce miejskie niesolone 2'60 — 2'70 (2'80 — 2'90) — cielęce prowincjonalne solone 2'50 (2'73 — 2'80), — końskie 8'00 — 8'50 (8'00 — 9'00), — baranie na kozuchy 3'00 — 3'10 (3'00 — 3'20), — baranie gołe 0'35 — 0'36 (0'35 — 0'40).

Kraków. — Notowania Centrali Targowej — w zł za 1 kg (jak wyżej): skóry wołowe 1'00 (0'80 — 0'90), — krowie 0'80 — 0'70 — 0'80, — z jałówek 0'85 (0'80 — 0'85); skóry cielęce 2'50 — 4'00 (3'00 — 4'00).

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 12 do 17 września 1932 r.

— Słaba tendencja dla akcji, zapoczątkowana na giełdzie warszawskiej w drugiej połowie poprzedniego okresu, utrzymała się w pierwszych dniach okresu sprawozdawczego. Koniec tygodnia przyniósł dość znaczne wzmocnienie i ożywienie obrotów oraz poprawę kursów większości notowanych akcji, mimo to jednak nieliczne tylko akcje uzyskały poprawę kursu w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego.

W grupie akcji bankowych notowano tylko akcje Banku Polskiego, które po silnych wahaniami kursowych w rezultacie tygodniowym zwyżkowały o zł 200 na akcji. Z akcji przedsiębiorstw chemicznych nielicznych transakcyj dokonano akcjami S. A. Eksploatacji Soli Potasowych po kursie dotychczasowym. Obroty akcjami przedsiębiorstw cukrowniczych silnie się zmniejszyły i ograniczały się do akcji Warsz. T-wa Fabryk Cukru — po początkowej niższe kurs ich powrócił do końcowego poziomu tygodnia poprzedniego. Ruch akcjami Warsz. T-wa Kopalń Węgla również nie był zbyt ożywiony; kurs ich wykazuje minimalną poprawę (zł 0'25). Ożywiona grupa przedsiębiorstw metalurgicznych wykazuje dość znaczne zmiany w porównaniu z okresem poprzednim: kurs akcji Lilpola i Ostrowca podniósł się (o zł 1'25 i zł 0'50), akcje Parowozów i Rudzkiego silnie niżkowały (o zł 2'00 i zł 3'00 na akcji, t. j. odpowiednio o około 15% i 30%), poza tem nieznacznie niżej cenione były akcje Starachowic. Akcjami H. Cegielskiego i Zjedn. Fabr. Maszyn, Kotłów i Wagonów Zieleniewski i Fitzer-Gamper, nienotowanymi w roku bieżącym, dokonano transakcyj po kursie odpowiednio zł 16'00 i zł 13'00. W grupie akcji przedsiębiorstw spożywczych niewielkich obrotów dokonano akcjami Haberbuscha i Schielego — kurs ich w rezultacie tygodniowym obniżył się o zł 1'00. Z dn. 16 września r. b. akcje Mirkowskiej Fabryki Papieru notowane są bez kuponu za 1931 r., wartości 5%.

Na giełdach prowincjonalnych ożywienie było w okresie sprawozdawczym znacznie mniejsze niż w okresie poprzednim. Kursy większości notowanych akcji wykazują bardzo silny spadek.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 17/IX
		w zł		
Bank Polski	zł 100	93'50	81'00	90'00 87'00-87'50
S. A. Eksploatacji Soli Potasowych	zł 100	75'00	75'00	75'00
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	zł 100	21'00	19'50	—
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	zł 100	19'25	19'25	19'25
Cegielski	zł 100	16'00	16'00	—
Lilpop	zł 25	15'00	13'00	—
Ostrowiec — I—III em. serja B	zł 50	31'00	27'00	30'50
Parowozy I — II em.	zł 25	10'00	10'00	—
Rudzki	zł 50	7'00	6'50	7'00-6'50
Starachowice	zł 50	10'50	8'75	—
Zieleniewski i Fitzer-Gamper	zł 100	13'00	13'00	—
Haberbusch i Schiele	zł 100	53'00	53'00	—

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (maksimum i minimum — w zł ; w nawiasach podane są notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski — 88'50-81'50 (103'00—97'00), Zieleniewski — 11'75 (15'00—14'50), Chybie — 11'50 (13'50—12'50), Chodorów — 82'50 (80'00).

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym zupełnie nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Bank Polski — 87'00—80'00 (101'00—100'00), Dr. Roman May — 10'00 (13'00—9'00).

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

PODWYŻSZENIE CŁA OD PRZYWOZU MASŁA. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 78, poz. 697, ogłoszone zostało rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 8/IX 1932 r. w sprawie podwyżki cła przywozowego na masło. Nowa stawka od przywozu masła krowiego i owczego będzie wynosiła zł 200 od 100 kg zamiast dotychczasowych zł 12.

Podwyżka ta stała się konieczna w związku z poważnym i niczem nieuzasadnionym wzrostem przywozu masła do Polski w ostatnim okresie. Jak wiadomo, Polska była i jest w zakresie masła krajem wybitnie eksportowym, to też import, który ostatnio dał się zauważyć, bardzo ujemnie wpływał na rynek wewnętrzny i na produkcję.

ULGA CELNA NA CELULOID. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 78, poz. 696, ukazało się rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 31/VIII r. b. o uldze celnej na celuloid.

Cło ulgowe — w wysokości 25% cła autonomicznego — będzie stosowane tylko do określonych ilości celulozoidu, związanych z eksportem polskiej bawełny kolodjonowej, używanej do wyrobu celulozoidu. Ulga będzie udzielana za pozwoleniem Min. Skarbu.

Należy nadmienić, że niedawno cło autonomiczne na celulozoid zostało podwyższone rozporządzeniem, ogłoszonym w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 76, poz. 686¹⁾.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

W SPRAWIE KOLEI WĄSKOTOROWYCH. — Polska jest krajem, posiadającym największą w Europie sieć kolei wąskotorowych, mianowicie 2.351 km kolei, eksploatowanych przez państwo, i 1.598 km kolei użytku publicznego, eksploatowanych przez towarzystwa prywatne, czyli razem 3.989 km, wówczas gdy Niemcy posiadają 966 km, Francja 902 km, Włochy 738 km, Austria 452 km, Rumunia 716 km, Czechosłowacja 354 km i tylko Jugosławia ma również dość dużo, bo 2.274 km inich wąskotorowych.

Na ten stan rzeczy wpłynęły z jednej strony trudności w uzyskaniu od Rządu rosyjskiego pozwoleń na budowę linii szerokotorowych, wobec czego trzeba się było w wielu wypadkach zadowolić budową wąskotorówki, a z drugiej — budowa podczas wojny sieci kolei wąskotorowych dla obsługi frontu, a podczas okupacji — dla wywozu z ziemi polskich drzewa, żywności, urządzeń fabrycznych i t. p.

¹⁾ Szczegóły — p. zesz. 37/1932, str. 1090.

Pomimo niedogodności, związanych z eksploatacją linii o rozmaitej szerokości torów, z powodu uciążliwego i kosztownego przeładowywania towarów i przesiadania podróżnych, sieć kolei wąskotorowych spełniała swe zadanie — uzupełnienia niedostatecznie rozbudowanej sieci kolei normalnotorowych.

Ale od 3 lat w pracy kolei wąskotorowych następuje zwrot który zasługuje na baczną uwagę, gdyż grozi on zachwianiem ich roli dotychczasowej — zastępcy względnie pomocnika sieci kolei normalnotorowych, i może stać się przyczyną dużego finansowego obciążenia P. K. P. przy coraz mniejszym efektywnym udziale w przewozach. Powyższy stan rzeczy ilustruje zastępujące zestawienie pracy kolei wąskotorowych, będących w eksploatacji państwa, oraz wyników finansowych tej pracy za okres ostatnich 3 lat:

	1928	1929	1930
Liczba przewiezion. podróżnych	1,571.995	1,092.158	912.674
" " " towarów—tonn	5,062.741	4,677.744	3,630.327
Ogólny dochód z eksploatacji—zł	19,758.055	19,248.840	15,505.250
" " " rozchód eksploatacji—zł	19,250.710	21,445.923	19,224.435
Niedobór — zł	—	2,197.083	3,719.185

A zatem w ciągu 3 lat przewozy osobowe spadły o 42%, a towarowe o 28%, równocześnie zaś zamiast dochodów eksploatacja kolei wąskotorowych zaczęła dawać niedobór i to rosnący szybko: w 1929 r. — zł 2'2 miljn., w 1930 r. już zł 3'7 miljn., co stanowi 24% wpływów.

Obok ogólnej przyczyny, jaką jest przeżywana depresja gospodarcza, głównym powodem spadku przewozu na kolejach wąskotorowych, spadku relatywnie znacznie większego niż na kolejach normalnotorowych, jest współzawodnictwo ruchu kołowego, i to nie tylko samochodowego, ale i konnego. Współzawodnictwo to odbija się na kolejach wąskotorowych w znacznie większym stopniu, niż na kolejach normalnych, gdyż zarówno kolejki, jak i samochody czy wozy konne obsługują potrzeby ograniczonych okręgów, i przewozy odbywają się na odległościach względnie krótkich. W porównaniu zaś z transportem kołowym przewozy kolejkami posiadają następujące strony ujemne:

- 1) potrzebę dowozu i odwozu osób i towarów;
- 2) dużą formalistykę z powodu odpowiedzialności za całość towaru i terminowość dostawy;
- 3) rzadkość kursu pociągów i konieczność przystawiania na określonych stacjach;
- 4) droższe opłaty przewozowe niż na kolejach normalnotorowych, co ułatwia współzawodnictwo ruchowi kołowemu;
- 5) sztywność opłat taryfowych;
- 6) obciążenie przewozów kolejowych podatkiem na rzecz miast i poddanie ich kontroli skarbowej dla wymiaru podatku obrotowego.

Ministerstwo Komunikacji nie mogło, oczywiście, pozostać biernym widzem tego stanu rzeczy, to też zostały powzięte odpowiednie zarządzenia, o których podawaliśmy już na tem miejscu wiadomości w artykułach p. t. „Reforma taryf drobnicowych” (zesz. 18/1932) oraz „Uelastycznienie taryf na kolejach wąskotorowych” (zesz. 16/1932). Zarządzenia te mają właśnie na celu zwalczanie współzawodnictwa ruchu kołowego i zachowanie przy kolejach słusznie należnych im przewozów.

Rozwijając dalej rozpoczętą w tym kierunku akcję, Min. Komunikacji poleciło dyrekcjom kolejowym, w obrębie których znajdują się głównie pokrzywdzone linie wąskotorowe, a więc Dyrekcji Warszawskiej, Radomskiej i Wileńskiej, poddanie grun-

townemu zbadaniu warunków pracy kolejek pod wpływem współzawodnictwa ruchu kołowego, ustalenie w drodze komisyjnej niezbędnych dla naprawy stosunków zmian w zakresie taryf, przepisów przewozowych, polityki bocznicowej i t. p. i przedłożenie odnośnego projektu Ministerstwu z należytem umotywowaniem.

W tych dniach właśnie otrzymało Min. Komunikacji raport w tej sprawie i przystąpiło do zbadania przedłożonych wniosków. Z przedstawionego materiału widać, że dyrekcje liczą się z możliwością poważnej naprawy stosunków, jeżeli proponowane środki zaradcze będą mogły być wprowadzone w życie.

W zakresie taryf zainteresowane dyrekcje wypowiedziały się za ujednostajnieniem opłat dla przewozu zarówno bagażu i przesyłek ekspresowych, jak też przesyłek drobnicowych pośpiesznych i zwyczajnych, a to z uwagi na okoliczność, iż wszystkie te przesyłki przewożone są na liniach wąskotorowych temi samymi pociągami, składającymi się zwykle z wagonów osobowych i towarowych. Ujednostajnienie to, czynione według poziomu najniższej taryfy drobnicowej zwyczajnej, da poważną niżkę opłat, a dzięki uproszczeniu kalkulacji ułatwi kolejkom przyciągnięcie przewozów na swoje linie. W razie przyjęcia tak ujednostajnionych opłat należałoby skasować 10%-owe zwwyżki opłat taryfowych, istniejące dziś na kilku kolejkach w Dyrekcji Wileńskiej i Radomskiej.

Równocześnie w celu zachęcenia do gromadzenia przesyłek w większe partje, dyrekcje proponują obniżenie taryfy klasy drobnicowej o 12 do 32% w zależności od ilości nadanych jednorazowo do przewozu przesyłek.

Dla rozwoju przewozów bezpośrednich w komunikacji kolei wąskotorowych z normalnotorowymi dyrekcje stawiają wniosek ustalenia osobnej wyjątkowej wzorem licznych taryf wyjątkowych, istniejących dziś na kolejach normalnotorowych dla poparcia przewozów w pewnym określonym kierunku.

Poza temi zmianami w dziedzinie opłat przewozowych dyrekcje proponują obniżenie, względnie nawet skasowanie pewnych opłat dodatkowych, do poziomu istotnych kosztów własnych kolejek, związanych z wykonaniem odpowiednich czynności.

Nadając duże znaczenie uproszczeniu formalności, związanych z ekspedycją towarów, dyrekcje opracowały nowy wzór listu przewozowego, jednakowego tak dla przesyłek ekspresowych, jak i towarowych, znacznie skróconego w porównaniu do dziś obowiązującego i ułatwiającego tem samem czynności nadawczo-odbiorcze. W związku z tem wskazane byłoby przeprowadzenie pewnych zmian w regulaminie przewozowym oraz w postanowieniach taryfowych.

Dla ułatwienia i rozwoju przewozów w bezpośredniej komunikacji między kolejami wąskotorowymi a normalnotorowymi dyrekcje uznają za pożądane możliwe ujednostajnienie nomenklatury taryfowej i w tym celu poddają myśl wprowadzenia do normalnej taryfy towarowej P. K. P. osobnej rubryki z wykazaniem klasyfikacji kolei wąskotorowych, co umożliwiłoby obliczenie opłat za łączną odległość przewozu w obu kierunkach.

Wreszcie, w uznaniu znaczenia bocznic prywatnych dla pracy kolei, dyrekcje domagają się ułatwień w wydawaniu zezwoleń na ich budowę i odpowiednich zmian we wzorze umowy bocznicowej.

Ministerstwo Komunikacji docenia całkowicie ważność poruszonych momentów, to też oczekiwać należy w rychłym już czasie ich praktycznego zrealizowania.

J. G.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RYNEK FRACHTOWY. — Charakterystyczną cechą rynków frachtowych w ub. tygodniu było utrzymanie zapotrzebowania tonnażu pod ładunki zbożowe, tak z Północnej, jak i z Południowej Ameryki oraz ożywienie, jakie zapanowało na rynkach wschodnich.

Rynek La Platy wykazywał duże ożywienie przy mocnej tendencji. Zafrachtowano ogółem 29 statków o łącznym tonnażu 196 300 t przy stawkach, które zwykły od sh 1/6 do sh 2/6 na tonnie przy ładunkach wrześniowych.

Dokonano również szeregu zafrachtowań z Montreal po stawce zasadniczej sh 2 do portów Anglii i Kontynentu; 6½ do 7 cent. płacono do Amsterdamu i Rotterdamu, a 1 cent extra do Hamburga i Bremy.

Rynek australijski wykazywał duży ruch przy zwykłych stawkach. Z portów południowej Australii do Anglii i Kontynentu płacono sh 27 na październik - listopad, z zachodniej Australii sh 26 do sh 26/6, podczas gdy z Sydney za zboże lu-

zem osiągnięto sh 25. Notowano szereg kontraktów z Dalnego do Rotterdamu i Hamburga po sh 25/9, z opcją na Hull lub porty skandynawskie po sh 27, przy natychmiastowych ładunkach.

Na rynku dunajskim panowało pewne ożywienie, stawka zasadnicza wynosiła od sh 14 do sh 14/3 do rejonu Bordeaux — Hamburg przy ładunkach we wrześniu i październiku. Natomiast bardzo niewiele kontraktów zawarto z południowych portów Z. S. R. R. pod węgiel do Włoch i Stanów Zjednoczonych Ameryki, a pod zboże nie zakontraktowano żadnego statku. Ciekawe jest do zanotowania, że import zboża z Z. S. R. R. do Anglii za okres styczeń — sierpień wyniósł w r. b. 1.151.442 cwts. podczas gdy w tym samym okresie w r. ub. wynosił 10.304.113 cwts.

Niema zmian w eksporcie węgla angielskiego, który w dalszym ciągu wykazuje silną depresję.

Na rynku Gdynia/Gdańsk sytuacja bez zmian.

POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W LIPCU 1932 R. w ważniejszych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tys. jednostek, wzgl. zł):

Nazwa miejscowości	Listy zwykłe i polecane	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia pocztowe	Przekazy poczt. i telegr. (wplac. wzgl. wypłac. na kwotę)	Wpłaty wzgl. wypł. P. K. O. (na kwotę)	Czasopisma	Telegramy	Rozmowy telef. między-miastowe i z zagranicą
N a d a n o w u r z ę d a c h										
Warszawa	12.050 3	15·7	109·4	41·8	20·0	12.273 9	28.156·2	3.852 7	42·8	152·3
Łódź	1.932·3	2·9	32·9	10·8	45·9	2.812 9	17.905·3	437·1	11·6	36·5
Lwów	2.730·6	3·8	33·4	15·2	6·9	3.704·9	8.394·8	1.535·2	17·4	32·1
Poznań	9.315·1	1·4	30·2	16·2	2·2	2.704·4	7.667·3	1.825·7	12·1	32·1
Kraków	2.549·9	3·9	39·2	20·5	6·3	2.977·5	11.660·9	1.912·3	11·0	39·4
Wilno	1.125·3	1·7	8 8	2·6	2·7	1.245·6	4.860·9	633·0	6·0	9 0
Katowice	1.219·7	1·4	12·6	5·5	2·5	1.970·9	5.006 8	486 0	8 8	65 7
Bydgoszcz	1.370 0	0·6	11·5	3 9	1 2	1.141·8	4.410 4	426 2	4 6	17 0
Białystok	577 0	0·7	1 9	0 3	0 9	616 6	2.606 3	16 3	2 1	6 7
Gdynia	1.068 4	0·1	1 6	0 3	0 3	869 0	4.108 9	12 0	6 4	24 8
N a d e s z ł o d o u r z ę d ó w										
Warszawa	9.090 4	13 9	13 9	5 7	9 5	10.583 0	3.848 6	288 5	65 4	144 1
Łódź	1.244 8	2 1	20 7	3 8	7 5	5.997 7	1.181 4	216 0	12 5	43 4
Lwów	3.847 7	4 6	30 8	4 1	3 1	3.886 2	3.174 2	174 1	20 5	32 7
Poznań	2.314 5	0 9	17 7	7 5	0 8	2.618 4	1.460 8	136 3	12 0	38 7
Kraków	2.638 7	3 4	24 1	3 6	3 3	2.785 9	2.248 5	84 9	10 9	44 4
Wilno	665 2	2 7	7 4	2 8	1 2	1.568 9	768 0	44 7	7 2	11 4
Katowice	1.517 0	1 0	11 7	3 0	1 9	1.091 1	582 8	107 6	7 0	51 6
Bydgoszcz	904 9	1 0	10 2	3 3	5 4	1.123 5	864 3	339 6	3 8	16 2
Białystok	506 1	1 3	1 9	1 2	1 6	564 6	297 7	24 9	2 3	8 1
Gdynia	495 0	0 1	6 2	2 2	0 4	526 8	421 3	89 3	4 8	20 3

Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono: w Warszawie 17.384.349, w Łodzi 4.500.669, we Lwowie 4.023.348, w Krakowie 2.454.550, w Wilnie 1.724.648, w Poznaniu 1.162.453, w Katowicach 1.222.605, w Bydgoszczy 705.697, w Gdyni 858.732, w Bielsku 796.165, w Kielcach 749.005.

WPLYWY I ROZCHODY PRZEDS. „POLSKA POCZTA, TELEGRAF, TELEFON I RADJOTELEGRAF” W LIPCU 1932 R. przedstawiały się, jak następuje (w zł):

	Wpływy	Rozchody
Dyrekcje Poczty i Telegrafów	3.336 88	383.966 81
Urzędy poczt., telegr. i telef.	14.424.932 95	12.091.624 70

Radjotelegraf	239.637 26	157.238 26
Główny Skład Materiałów Poczty	65 56	11.981 52
Główny Skład Materiałów Telegr. i Tel.	109 54	32.908 17
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T.	98 94	67.697 03
Emerytury	500.779 54	1.251.960 61

Razem: 15.168.960 67 13.997.377 10

Nadwyżka wpływów nad rozchodami z Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf, Telefon i Radjotelegraf” w lipcu 1932 r. wynosiła zł 1.171.562 91. Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Min. Poczty i Telegrafów, stanowiły zł 279 34 w dochodach i zł 102.741 65 w wydatkach.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Przemiał żyta — rozp. Ministra Spr. Wewn., wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln., z dn. 31/VIII 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 78, poz. 695).

Ulgą celna na celuloid — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 31/VIII 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 78, poz. 696).

Podwyższenie cla od przywozu masła — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 8/IX 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 78, poz. 697).

Ustalenie ceny denaturatu oraz nieoczyszczonego spirytusu skażonego, przeznaczonego do celów napędowych — rozp. Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrami: Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln., z dn. 3/IX 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 78, poz. 698).

ZMIANY KAPITAŁÓW ZAKŁADOWYCH W SPÓLKACH AKCYJNYCH

— **Zakłady Górnicze „Silesia”, S. A.** z siedzibą w Bielsku; pow. kap. zakł. S-ki o zł 8.880.000, czyli do zł 10.000.000, drogą nowej emisji złotowej 888.000 sztuk nowych akcji, nominalnej wartości zł 10 każda; cena emisyjna zł 10'20.

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH

1 października:

— **„Polfa”, S. A. Przetworów Chemicznych i Farmaceutycznych w Czechowicach** — o g. 11 w lok. S-ki w Czechowicach.

5 października:

— **„Warsz. T-wo Fabryk Wyrob. Metal. i Emalj. „Wulkan”, S. A.** — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Praga, Jagiellońska 4/7.

6 października:

— **„CuKrownia Chełmża”, S. A.** — o g. 10½ w Hotelu Pomorskim w Chełmży.

8 października:

— **„Prymas”, Fabryka Kawy Słodowej”, S. A.** — o g. 16 w lok. S-ki w Tarnowskich Górach, Sobieskiego 4.

10 października:

— **„Szwajcarsko - Polski Bank Kapitalizacyjny”, S. A.** w likw. — o g. 14 w lok. Komisji Likw. w W-wie, Czackiego 12 m. 2.

— **„Woropajewskie Zakłady Przemysłowe”, S. A.** — o g. 19 w lok. S-ki w Wilnie, Wileńska 16.

— **„Nafta”, S. A.** — o g. 15 w lok. S-ki we Lwowie, pl. Marjacki 8.

11 października:

— **„Zachodnio-Małopolska A. S. Naftowa i Gazowa”** — o g. 11 w lok. S-ki we Lwowie, pl. Marjacki 8.

12 października:

— **„Galicyjskie Karpackie Naftowe T. A. dawn. Bergheim i Mac Garvey”** — o g. 12 w lok. S-ki we Lwowie, pl. Marjacki 8.

— **„Polska Żarówka Osram”, S. A.** — o g. 12½ w lok. S-ki w W-wie, pl. 3 Krzyży 8.

— **Przemysł i Handel Elektrotechniczny „Woltar”, S. A.** — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Królewska 27.

15 października:

— **„Albertyńska Fabryka Papieru i Tektury”, S. A.** — o g. 16 w lok. S-ki w Albertynie.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

WYDAWANIE ZAŚWIADCZEŃ PRZEZ URZĘDY SKARBOWE O STANIE ZALEGŁOŚCI Z TYTUŁU I RATY PODATKU GRUNTOWEGO ZA 1932 R. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 72/1932, poz. 655, zostało ogłoszone rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 23/VIII 1932 r. o zmianie rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. o rejestrowym zastawie rolniczym. Rozporządzenie to określa, że przedmiot zastawu nie podlega zajęciu egzekucyjnemu z jakiegokolwiek tytułu, z wyjątkiem zajęcia dla zaspokojenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatku gruntowego, majątkowego i przemysłowego.

W związku z powyższem Min. Skarbu okólnikiem z dn. 15/IX r. b. L. D. V 36205/1/32 poleciło, aby urzędy skarbowe bezwzględnie wydawały zgłaszającym się płatnikom zaświadczenia, stwierdzające wysokość przypadającej od nich zaległości z tytułu I raty podatku gruntowego za rok 1932.

Wykazane w powyższych zaświadczeniach zaległości zostaną kredytobiorcom potrącone z przyznanych im pożyczek pod rejestrowy zastaw zboża i przekazane właściwym kasom urzędów skarbowych na rachunek odnośnych płatników.

KREDYT

LOKATY ZAKŁADÓW UBEZPIECZEŃ. — Kapitalizacja wewnętrzna obejmuje przede wszystkim tworzenie kapitałów drogą oszczędzania w ścisłym tego słowa znaczeniu, t. j. lokowania nadwyżki dochodów w bankach czy też kasach oszczędności. Jak wiadomo, istnieją jednak inne formy kapitalizacji,

które w ramach ogólnej kapitalizacji wewnętrznej odgrywają równie poważną rolę, jak oszczędzanie. Mamy tu na myśli w pierwszym rzędzie formę, znaną pod nazwą samofinansowania przedsiębiorstw, czyli innymi słowy przeznaczania osiągniętych przez przedsiębiorstwo zysków na dalsze rozszerzanie przedsiębiorstwa. Poza tem istnieje jeszcze inna forma, o której u nas bardzo mało się mówi, a która — jak się przekonamy z poniższych liczb — zyskała sobie również wcale poważne miejsce w zakresie kapitalizacji wewnętrznej, mianowicie gromadzenie kapitałów przez instytucje ubezpieczeniowe. Kapitały, nagromadzone tą drogą, posiadają równie poważne znaczenie na rynku pieniężnym i kapitałowym, jak kapitały, nagromadzone przez kasy oszczędności i banki. Stąd też często przy ilustrowaniu rynku pieniężnego i kapitałowego traktuje się zakłady ubezpieczeń łącznie z innymi instytucjami kredytowymi, często nawet do firmy zakładu ubezpieczeń dodają wyraz „bank” jako znak, że instytucja ubezpieczeniowa, poza działalnością ściśle ubezpieczeniową, trudni się czynnościami bankowymi. Najczęściej przytem porównywa się zakłady, prowadzące działalność ubezpieczeń na życie, z instytucjami kredytowymi, jakkolwiek istnieją między nimi poważne różnice. Przedewszystkiem w zakładach ubezpieczeń na życie widoczny jest regularny przyływ nowych kapitałów w postaci składek, który jest przytem znacznie mniej zależny od konjunktury gospodarczej niż np. w bankach; a podobnie i odpływ kapitałów w za-

kładach ubezpieczeń da się określić przy pomocy tablic śmiertelności i rachunku prawdopodobieństwa z matematyczną prawie ścisłością, podczas gdy banki i kasy oszczędności nie są w stanie wywrzeć poważniejszego wpływu na powstrzymanie odpływu kapitału. Stąd też utrzymanie odpowiedniej płynności mniejszą odgrywa rolę w zakładach ubezpieczeń niż w bankach, czy też kasach oszczędności. Pomimo tych poważnych różnic działają zakłady ubezpieczeń w pewnym zakresie równoległe do instytucyj kredytowych, to też przy omawianiu całokształtu rynku pieniężnego i kapitałowego nie można ich pomijać milczeniem.

Jak poważnymi kapitałami dysponują same tylko zakłady ubezpieczeń na życie w niektórych państwach — świadczy następujące kilka liczb: w 1927 r. w stanie New-York kapitały te wynosiły zł 105'4 milj., w Anglii — zł 44'6 milj., w Szwecji — zł 2'6 milj., w Holandji — zł 2'3 milj., w Niemczech — zł 1'8 milj., w Szwajcarii — zł 1'6 milj., we Francji — zł 1'4 milj. i t. d. Zakłady ubezpieczeń na życie lokują swe kapitały w 4 typach lokat: papiery wartościowe, pożyczki hipoteczne, nieruchomości i pożyczki pod zastaw własnych polis. W większości powyższych krajów największy udział wykazują lokaty w papierach wartościowych (np. w Anglii 73'5%, we Francji 73'0%, w Austrii 66'3%, we Włoszech 61'8%, w Danii 53'1%, w Szwecji 44'1%, w New-Yorku 41'3%, w Polsce 35'7%). Na drugim miejscu stoją pożyczki hipoteczne, które szczególnie w Niemczech odgrywają najpoważniejszą rolę wskutek specjalnego uprzywilejowania tego typu lokat (68'3%). Mały odsetek lokat w pożyczkach hipotecznych we Francji tłumaczy się istnieniem we Francji hipoteki ukrytej, co odstrasza zakłady ubezpieczeń od tego rodzaju lokat. Pożyczki pod zastaw własnych polis mają specjalny charakter, właściwy tylko dla zakładów ubezpieczeń na życie. Lokaty w nieruchomościach, uważane za najpewniejsze i które z pośród lokat najmniej ucierpiały wskutek deprecjacji pieniądza, wykazują naogół nieznaczny odsetek w porównaniu do ogólnej sumy lokat długoterminowych. Wynika to prawdopodobnie stąd, że lokata w nieruchomościach wykazuje małą płynność.

Minimalna kwota kapitałów zakładów ubezpieczeń w Polsce w 1927 r. (zł 14 milj.) w porównaniu z innymi krajami tłumaczy się słabo rozwiniętym interesem ubezpieczeń na życie w Polsce, a przede wszystkim deprecjacją pieniądza, która zniszczyła kapitały istniejących zakładów ubezpieczeń, o czym świadczą dane, zebrane przez Dr. M. Głowackiego w pracy o przedsiębiorstwach ubezpieczeniowych na ziemiach polskich i ich znaczeniu dla gospodarstwa narodowego, które wskazują, że lokaty tylko 3 zakładów ubezpieczeń (Krakowskie T-wo Ubezp. Wzaj., „Vesta” i „Przezorność”) przedstawiały w 1915 r. wzgl. wyższe sumy (zł 135 milj.) od lokat wszystkich prywatnych zakładów ubezpieczeń łącznie z zakładami zagranicznymi w 1927 r.

W 1931 r. działało na terenie Rzplitej Polskiej 40 zakładów ubezpieczeń, z czego 15 akcyjnych, 10 wzajemnych, 7 zagranicznych i 8 publicznych łącznie z Pocztową Kasą Oszczędności. W dziale ubezpieczeń na życie pracuje 5 zakładów akcyjnych, 3 wzajemne, 4 zagraniczne i 2 publiczne. Inne działy ubezpieczeń prowadzi 14 akcyjnych, 11 wzajemnych, 5 zagranicznych i 6 publicznych towarzystw.

Co się tyczy zakładów ubezpieczeń społecznych ujęto tu tylko te zakłady ubezpieczeń, które prowadzą dział długoterminowych ubezpieczeń, mianowicie Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie, Poznaniu, Lwowie i Królewskiej Hucie, Ubezpieczalnię Krajową w Poznaniu, Zakład Ubezpieczeń od Wypadków we Lwowie i Zakład Ubezpieczeń na Wypadek Inwalidztwa w Królewskiej Hucie.

Lokaty zakładów ubezpieczeń w Polsce na dz. 1/I 1931 r. ilustruje poniższe zestawienie:

Wyszczególnienie	Ogółem	Z a k ł a d y:			
		spo- łeczne	pu- bliczne	prywatne: kraj. zagr.	
		M i l j n. zł			
Lokaty ogółem	602'6	411'9	58'9	89'3	43'3
Lokaty długoterminowe	463'8	299'1	47'8	76'4	40'4
Nieruchomości	128'7	67'4	15'1	34'6	11'6
Pożyczki hipoteczne	101'9	82'9	4'0	12'6	2'4
Pożyczki pod zastaw własnych polis	11'5	—	0'2	6'0	52'2
Pożyczki dla gmin i związków samorządowych	5'7	—	5'0	—	0'7
Papiery wartościowe	215'9	148'9	23'4	23'1	20'5
Lokaty krótkoterminowe	138'8	112'0	11'1	12'8	2'9
		L i c z b y w z g l ę d n e			
Lokaty ogółem	100'0	68'2	9'8	14'8	7'2
Lokaty długoterminowe	100'0	64'5	10'3	16'5	8'7
Nieruchomości	100'0	52'4	11'8	26'9	8'9
Pożyczki hipoteczne	100'0	81'3	3'9	12'4	2'4
Pożyczki pod zastaw własnych polis	100'0	—	2'1	52'5	45'4
Pożyczki dla gmin i związków samorządowych	100'0	—	87'8	—	12'2
Papiery wartościowe	100'0	69'0	10'8	10'7	9'5
Lokaty krótkoterminowe	100'0	80'6	8'0	9'3	2'1
		% -owy stosunek do ogółu lokat			
Lokaty ogółem	100'0	100'0	100'0	100'0	100'0
Lokaty długoterminowe	77'0	72'8	81'1	85'6	93'3
Nieruchomości	21'4	16'4	25'7	38'8	26'7
Pożyczki hipoteczne	16'9	20'2	6'8	14'2	5'6
Pożyczki pod zastaw własnych polis	1'9	—	0'4	6'7	12'1
Pożyczki dla gmin i związków samorządowych	1'0	—	8'5	—	1'6
Papiery wartościowe	35'8	36'2	39'7	25'9	47'3
Lokaty krótkoterminowe	23'0	27'2	18'9	14'4	6'7

Lokaty podzielono na długoterminowe i krótkoterminowe. Te ostatnie obejmują gotówkę w kasie i wkłady w instytucjach kredytowych. Jak z powyższego zestawienia wynika, przeszło $\frac{2}{3}$ ogółu lokat wszystkich zakładów ubezpieczeń przypada na lokaty zakładów ubezpieczeń społecznych, na lokaty zaś zakładów prywatnych tylko 22%.

Rozpatrując udział poszczególnych lokat w stosunku do ogółu lokat widzimy, że w zakładach ubezpieczeń społecznych lokaty rozkładają się dość równomiernie. Najwyższy odsetek wykazują lokaty w papierach wartościowych. Również w zakładach publicznych papiery wartościowe zajmują pierwsze miejsce, a następnie idą nieruchomości. Pozostałe lokaty wykazują znacznie niższy odsetek. Najwyższy odsetek lokat papierów wartościowych wykazują zakłady zagraniczne.

Jeżeli chodzi o lokaty w nieruchomościach, są to w przeważnej mierze nieruchomości miejskie. W zakładach ubezpieczeń społecznych lokaty w nieruchomościach należałoby podzielić na kilka typów nieruchomości: domy użyteczności publicznej, jak: szpitale, sanatoria, domy administracyjne, domy mieszkalne, budowane we własnym zakresie, domy czynszowe. Z pośród wszystkich typów nieruchomości jedynie te ostatnie można traktować jako lokaty w ścisłym tego słowa znaczeniu. Przy lokowaniu w innych nieruchomościach zakłady ubezpieczeń społecznych mają na oku więcej cel społeczny — podniesienie zdrowotności klasy pracującej. W zakładach ubezpieczeń prywatnych i publicznych lokatę w nieruchomościach stanowią przeważnie domy czynszowe, które oprócz stosunkowo dużej pewności dają również duże korzyści majątkowe w postaci czynszu. Jeżeli chodzi o lokatę w nieruchomościach w ścisłym tego słowa znaczeniu, jest ona lokatą najpewniejszą, czego dowiódł już zresztą okres deprecjacji pieniądza, w którym wszystkie inne lokaty mocno ucierpiały.

Lokaty kapitałów w pożyczkach hipotecznych wykazują najwyższy odsetek w zakładach ubezpieczeń społecznych, a następnie w prywatnych zakładach krajowych. Zaznaczyć przytem należy, że pożyczki hipoteczne, udzielane przez zakłady ubez-

pieczeń społecznych, są to prawie wyłącznie pożyczki hipoteczne amortyzacyjne, podczas gdy pożyczki w zakładach ubezpieczeń prywatnych i publicznych mają charakter stały, to znaczy płatne są jednorazowo. Ta różnorodność pożyczek hipotecznych tłumaczy się prawdopodobnie tem, że zakłady ubezpieczeń społecznych udzielają pożyczek hipotecznych zwykle na dłuższe terminy, czemu ze względu na konieczność utrzymania odpowiedniej płynności odpowiadają lepiej pożyczki amortyzacyjne. Zakłady prywatne udzielają pożyczek hipotecznych na krótsze terminy.

O ile w prywatnych zakładach ubezpieczeń pożyczek udziela się najczęściej osobom i firmom prywatnym, w zakładach ubezpieczeń społecznych gros pożyczek hipotecznych udziela się instytucjom społecznym i samorządowym. Pożyczek hipotecznych dla osób i firm prywatnych zaprzestano udzielać od 1928 r.

Pożyczki pod zastaw własnych polis spotyka się tylko w prywatnych i publicznych zakładach, prowadzących dział ubezpieczeń na życie. Wobec jednakże słabego naogół interesu w dziale ubezpieczeń na życie, pożyczki tego typu nie odgrywają większej roli.

Pożyczki dla gmin i związków samorządowych w formie pośredniej stanowią nieznaczne kwoty, i spotykamy je tylko w zakładach publicznych i w jednym zakładzie zagranicznym. Według danych Gł. Urz. St. w dn. 31/III 1931 r. na ogólną sumę kredytów dla samorządu ziemskiego, wynoszącą zł 271'3 miljn., kredyty ubezpieczeń wynosiły zł 7'1 miljn., dla samorządu miejskiego odpowiednie liczby wynosiły: zł 950'5 miljn. i zł 21'4 miljn. Dochodzą jednak do tego pożyczki, które zostały udzielone przez zakłady ubezpieczeń (głównie społecznych) przez zakup obligacji komunalnych Banku Gospodarstwa Krajowego i banków komunalnych, czy też w formie pośredniej przez lokowanie swych funduszy w komunalnych instytucjach kredytowych (komunalne kasy oszczędności i banki komunalne), które niewątpliwie korzystają z tych lokat na zaspokojenie przede wszystkim potrzeb samorządów — tak, że ogólną sumę kredytów ubezpieczeń dla samorządów można oszacować na ok. zł 150 miljn.

Najpoważniejsze lokaty — lokaty w papierach wartościowych posiadają, niewątpliwie, tę dobrą stronę, że przyczyniają się do upłynnienia kapitałów zakładów ubezpieczeń. Ujemną natomiast stroną tego typu lokat jest konieczność wykazywania strat w bilansie wskutek silnych wahań kursów papierów wartościowych, co ma miejsce szczególnie w ciągu ostatnich paru lat. Z pośród papierów wartościowych na czoło wysuwają się papiery banków państwowych, w pierwszym rzędzie listy zastawne i obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego, a następnie listy zastawne towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich i banków hipotecznych. Pożyczek państwowych zakupują zakłady ubezpieczeń na mniejszą skalę.

Lokaty krótkoterminowe (gotówka w kasie i wkłady w instytucjach kredytowych) wskazują nam na stopień płynności w poszczególnych zakładach ubezpieczeń. Okazuje się, że największą płynność wykazują zakłady ubezpieczeń społecznych, których $\frac{1}{4}$ lokat przypada na lokaty krótkoterminowe.

W celu lepszego uwydatnienia roli, jaką odgrywają lokaty zakładów ubezpieczeń w ramach ogólnej kapitalizacji wewnętrznej, podaje się zestawienie, ilustrujące za okres 31/III 1927 — 1931 rozwój wkładów w poszczególnych instytucjach kredytowych w porównaniu do rozwoju lokat w zakładach ubezpieczeń:

Instytucje	1927	1928	1929	1930	1931
Banki akcyjne . . .	194'0	272'6	347'1	378'6	204'3
Pocztowa Kasa Oszczędności ¹⁾ . . .	67'6	122'3	173'0	253'7	332'2

¹⁾ Wkłady oszczędnościowe.

Kasy oszczędności . . .	221'0	358'7	346'4	582'1	603'3
Spółdzielnie kredytowe	159'3	261'9	337'7	392'4	342'4
Lokaty zakładów ubezpieczeń	211'1	320'2	475'2	602'6	720'0
Wzrost względnie spadek w stosunku do roku poprzedniego, wziętego za 100					
Banki akcyjne	100'0	140'5	127'3	109'1	54'0
Pocztowa Kasa Oszczędności	100'0	180'9	141'5	146'6	130'9
Kasy oszczędności	100'0	162'3	194'4	130'4	103'6
Spółdzielnie kredytowe	100'0	164'4	128'9	116'2	87'3
Lokaty zakładów ubezpieczeń	100'0	151'7	148'4	126'8	119'5

Pod względem sumy ogólnej lokaty ubezpieczeń stoją na pierwszym miejscu — przed kasami oszczędności. We wszystkich instytucjach najsilniejszy wzrost lokat nastąpił w 1928 r. Począwszy od tego roku datuje się silny spadek wzrostu kapitałów, który najsilniej odbił się na wkładach banków akcyjnych, spółdzielni kredytowych i komunalnych kas oszczędności. Z pośród wymienionych instytucji jedynie wkłady P. K. O. i lokaty zakładów ubezpieczeń wykazują wzrost, chociaż również słabszy. Widzimy zatem, że kapitały, nagromadzone w zakładach ubezpieczeń, odgrywają poważną rolę na rynku kapitałowym, stanowiąc bodaj że jedyne poważniejsze źródło kredytu długoterminowego.

Cz.

OBROTY GIEŁD PIENIĘŻNYCH. — Polskie giełdy pieniężne odgrywają dotychczas bardzo niewielką rolę na rynku lokacyjnym, którego zresztą rozmiary są ze względu na panującą u nas anemię kapitałową same nad wyraz skromne. obroty giełdowe papierami procentowymi są znacznie mniejsze od emisji papierów procentowych, a większość transakcji i plasowanie emisji następuje poza giełdami. W 1929 r. instytucje emisyjne wydały listów zastawnych na sumę zł 253'1 miljn., a obroty na giełdach listami zastawnymi i obligacjami wyniosły zł 66'7 miljn., dla 1931 r. odpowiednie liczby wynoszą: zł 188'5 miljn. i zł 62'7 miljn., dla I półrocza 1932 r. zaś — zł 38'2 miljn. i zł 20'9 miljn. Gros obrotów giełd pieniężnych w Polsce koncentruje się więc jak dotychczas na walutach, gdyż jednocześnie i obroty papierami dywidendowymi przedstawiają się nad wyraz skromnie.

Oczywiście, strukturalnie małe obroty papierami wartościowymi doznały jeszcze ogromnej niżki w okresie kryzysu, który na obroty walutowe oddziaływał tylko w pewnym stopniu — od strony mianowicie zapotrzebowania gospodarczego; obok tego działań — czasem nawet silnie — wpływ zapotrzebowania (względnie podaży) spekulacyjnego i tezauryzacyjnego.

Liczbowo obroty na giełdach w ostatnich kilku latach przedstawiają się następująco:

	Waluty	Akcje	Papiery procentowe
1927	933'5	150'7	119'3
1928	723'3	74'0	111'3
1929	465'7	32'1	86'0
1930	618'8	23'2	104'2
1931	896'5	16'8	92'8
1932 I półr.	359'1	4'6	41'6

Jak widzimy, obroty walutowe nie wykazują w przedstawionym okresie — od ożywienia do najwyższego napięcia depresji — stałego spadku. Przeciwnie, jeśli przez I okres recesji (1927 — 29) spadły, i to dość silnie, bo w 1929 r. stanowią tylko połowę obrotów w 1927 r., to przez lata 1930 i 1931, a zwłaszcza w tym ostatnim, znacznie wzrastają, zbliżając się bardzo do maksymalnego poziomu w 1927 r.; i dopiero w r. b. wykazują zpowrotem dość poważną niżkę. Wzrost obrotów w okresie 1930 — 31 — mimo spadku obrotów gospodarczych z zagranicą — tłumaczy się tem, że od 1930 r. rozpoczęły się silniejsze wahania kursowe, dając podniętę do zakupów względnie sprzedaży spekulacyjnych i tezauryzacyjnych; zaburzenia na rynkach walutowych i deprecjacja szeregu walut w II półroczu 1931 r. sprawiły, że obroty w r. ub. osiągnęły szczególnie wysoki poziom. Powyższe uwagi co do obrotów walutowych potwierdza fakt, że szczególnie silnie wzrastały w latach 1930 — 31 obroty banknotami, w mniejszym stopniu zaś dewizami — co wykazuje

¹⁾ Obliczono szacunkowo.

poniższe zestawienie, dotyczące giełdy warszawskiej, która reprezentuje lwią część obrotów walutowych (w miljn. zł):

	1929	1930	1931	1932 I półr.
Banknoty	17'0	41'8	150'4	16'2
Dewizy	437'7	562'0	741'0	340'9
Ogółem waluty	454'7	603'8	891'4	357'1
Dolary St. Zjedn.	115'1	230'1	439'6	147'6
w tem:				
banknoty	16'7	41'2	149'2	11'1
dewizy	98'4	188'9	289'9	136'4
Funty angielskie	183'0	200'7	220'0	39'1
Franki szwajcarskie	55'3	61'3	77'6	39'7
Franki francuskie	36'3	40'0	89'0	87'7

W połowie 1931 r. obroty dolarami gotówkowymi wzmożyły się wskutek zakupów, związanych z pewną tendencją wzrostową kursu, która przyszła do nas z Niemiec, później zaś raczej wskutek sprzedaży w obawie przed deprecjacją. Moment deprecjacji — obok zwiększania obrotów gospodarczych — miał duży wpływ na wzrost obrotów walutą angielską w r. ub. Silny wzrost aż do r. b. włącznie obrotów frankami szwajcarskimi i — zwłaszcza — francuskimi tłumaczy się w dużej mierze (poza względami gospodarczymi) mocną tendencją tych dewiz na rynkach międzynarodowych.

Obroty akcjami wykazują szczególnie gwałtowny spadek. Wiąże się on jednocześnie z ogromnym spadkiem kursów. Jest to symptomem cofania się konjunktury, że w miarę pogarszania się sytuacji gospodarczej przedsiębiorstw i spadku ich rentowności cofają się kursy i kurczą się obroty papierami dywidendowymi. Ale podkreślić należy, że kryzys giełdowy zagranicą (szczególnie silny w r. ub., wskutek zaburzeń walutowych, w związku z czem niektóre giełdy czasowo były nieczynne) był jeszcze wynikiem uprzedniego szczególnego wyśrubowania kursów przez spekulację i dlatego był dotkliwszy niż u nas, choć liczbowo spadek kursów był u nas podobny jak zagranicą. W Stanach Zjedn. np. w 1929 r. wskaźnik kursu akcji przemysłowych przy podstawie 1926=100 wynosił 189'4, a w 1931 r. tylko 86'9, w Polsce zaś (1927=100) 78'6 i 30'1.

Obroty i kursy akcji na giełdach polskich w ostatnich latach przedstawia szczegółowo następujące zestawienie:

O b r o t y (tys. zł)¹⁾

	1929	1930	1931	1932 I półr.
Górnictwo	1.427	669	234	66
Przemysł	10.340	5.365	3.017	459
w tem:				
mineralny	1.088	264	165	12
metalowy	4.728	2.312	851	161
maszynowy i elektr.	2.952	1.277	659	165
chemiczny	431	196	258	29
włókienniczy	56	0	0	—
drzewny	3	0	—	—
spożywczy	1.030	1.154	435	68
Handel i transport	162	76	15	0
Banki	14.085	13.480	11.881	3.239
w tem:				
Bank Polski	11.304	12.288	11.528	3.216
K u r s y (1927 = 100)				
Wskaźnik ogólny	79'9	54'8	33'8	
Górnictwo, hutnictwo i przemysł	78'6	53'9	30'1	
w tem:				
produkcja dóbr wytwórczych	77'9	51'7	27'1	
produkcja dóbr spożywczych	79'9	58'0	35'4	
Handel i transport	77'5	40'7	35'1	
Banki	93'6	88'4	71'3	

Jak widzimy, najsilniej spadły obroty akcji handlowych i transportowych, odgrywających zresztą na giełdzie rolę minimalną; w r. b. nastąpił zanik obrotów temi akcjami. Poza tem bardzo poważny do 1931 r. a jeszcze silniejszy w I półroczu r. b. był spadek obrotów akcji górniczo-przemysłowych, których kursy też niżkowały najsilniej (silniej nawet niż kursy akcji firm handlowych). Natomiast stosunkowo niewielki był do 1931 r. spadek obrotów akcjami bankowymi, i dopiero w I półroczu r. b. obroty temi papierami skurczyły się poważnie — bo mniej więcej do połowy rozmiarów zeszłorocznych. W r. b. obroty

akcjami bankowymi stanowią znakomitą większość wszelkich obrotów giełdowych papierami dywidendowymi, przyczem wśród akcji bankowych obracano od 1931 r. prawie wyłącznie akcjami Banku Polskiego. Kurs akcji bankowych uległ do 1931 r. stosunkowo niewielkiej niżce. Zaznaczyć jeszcze należy, że kurs akcji przedsiębiorstw, produkujących artykuły wytwórcze, wykazał silniejszy spadek niż przedsiębiorstw, produkujących artykuły do spożycia.

Obroty papierami procentowymi kształtowały się tylko do 1929 r. niżkowo, przyczem spadek był znacznie łagodniejszy niż w dziale akcji; jednocześnie obniżały się nieco i kursy. W 1930 r. i na początku 1931 r. rynek papierów procentowych wykazuje typowe znamiona depresji — wzrost obrotów i kursów, zwłaszcza listów zastawnych i obligacji. Lecz zaburzenia finansowo-walutowe zagranicą wraz z ich różnymi konsekwencjami przerywają ten proces upłyniania rynku lokacyjnego i od połowy 1931 r. obroty i kursy papierów procentowych znów spadają. Obroty poszczególnych rodzajów tych papierów (na giełdzie warszawskiej) przedstawiały się następująco (w miljn. zł):

	1929	1930	1931	1932 I półr.
Pożyczki państwowe	32'0	37'5	30'2	21'3
Listy zastawne i obligacje:				
banków państwowych	10'2	9'6	7'6	3'4
samorządowe	0'4	1'0	1'4	0'3
prywatne	26'5	40'9	40'1	13'5

Podkreślić należy, że w I półroczu r. b. obroty pożyczkami państwowymi zwiększyły się i stanowią dziś większość obrotów papierami procentowymi.

Co się tyczy kursów papierów, to pożyczki państwowe wykazują stałą choć łagodną tendencję spadkową; dotyczy to zwłaszcza (a szczególnie w r. ub.) kursów pożyczek państwowych, notowanych zagranicą, zagranica bowiem niepomysłnej sytuacji na swych giełdach rzucała polskie obligacje na rynek krajowy. Kursy obligacji i listów zastawnych banków i towarzystw kredytu hipotecznego zwyżkowały w 1930 r. i na początku 1931 r. Wywołało to przejściową niżkę rentowności tych papierów, która wogóle utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, jak zresztą (a nawet częściowo w większym stopniu) i rentowność pożyczek państwowych. Rentowność papierów procentowych przedstawia następujące zestawienie (w %-ach):

	Pożyczki państwowe:			Listy zastawne:	
	prze- ciężna	w walucie krajowej	w walucie obcej	I kat.	II kat. ¹⁾
1929 kwiecień	9'57	10'59	8'55	13'05	14'80
" październik	11'92	14'99	8'85	12'89	15'37
1930 kwiecień	11'37	13'61	9'13	11'00	12'70
" październik	12'19	15'48	8'91	11'89	13'45
1931 kwiecień	12'44	16'07	8'81	11'72	13'51
" lipiec	13'72	18'50	8'93	12'36	14'00
" październik	15'83	21'35	10'30	13'66	15'16
1932 kwiecień	18'26	22'92	13'60	14'85	16'81
" lipiec	19'26	25'29	13'23	15'92	18'47

Wspominaliśmy już, że główną rolę wśród giełd polskich odgrywa giełda warszawska; teraz szczególnie dominuje ona nad innymi, na których nastąpił (przed ostatnią haussą na rynku papierów) prawie zanik obrotów. Z pozostałych 5 giełd krajowych (Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Wilno) — jeszcze pewne znaczenie dla lokalnych papierów dywidendowych mają giełdy: krakowska, lwowska i poznańska.

O dominującej roli giełdy warszawskiej świadczy następujące zestawienie obrotów (w miljn. zł):

	1929	1930	1931	1932 I półr.
Ogółem obroty:				
giełda warszawska	549'8	712'5	985'8	399'3
giełdy prowincjonalne	34'0	33'8	20'4	6'6
Waluty:				
giełda warszawska	454'7	603'9	891'4	357'1
giełdy prowincjonalne	11'0	15'0	5'1	2'0
Akcje:				
giełda warszawska	26'0	20'0	15'1	3'8
giełdy prowincjonalne	6'1	3'6	1'7	0'8
Papiery procentowe:				
giełda warszawska	69'1	89'0	79'2	38'5
giełdy prowincjonalne	16'9	15'2	13'6	3'8

¹⁾ Towarzystw kredytowych miast prowincjonalnych prócz Łodzi.

¹⁾ Wyłącznie giełda warszawska.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 12 do 17 września 1932 r.

Okres sprawozdawczy minął przy tendencji niejednolitej dla walut; kursy nie ulegały naogół poważniejszym wahaniom, tak iż różnice w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego są przeważnie niewielkie. Niżej cenione były funty szterlingów, franki szwajcarskie, korony czeskosłowackie, floreny holenderskie oraz guldeny gdańskie, bez zmiany pozostał kurs dolara, poprawę zaś wykazują franki francuskie, belgi, liry włoskie, korony szwedzkie oraz leje rumuńskie.

Dolary gotówkowe nie cieszyły się większym zainteresowaniem; oficjalnie kurs ich notowany nie był, na rynku zaś prywatnym nastąpiła dalsza — nieznaczna, jak i w okresie poprzednim — zwyżka, do poziomu \mathcal{Z} 89135 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut utrzymywała się na dotychczasowym niskim poziomie.

	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 17/IX
Dolary St. Zjedn. \$ 1	8'92	8'92	8'92
" " telegr. \$ 1	8'925	8'925	8'925
Funty szterlingi £ 1	31'07	30'98	31'02
Franki francuskie 100 fr.	34'96	34'95	34'96
Franki szwajcarskie 100 fr.	172'40	172'25	172'27
Belgi 100 blg.	123'78	123'70	123'75
Korony czeskosłowackie 100 kor.	26'40	26'40	26'40
Liry włoskie 100 lir.	45'81	45'78	45'81
Floreny holenderskie 100 fl.	358'65	358'20	358'20
Guldeny gdańskie 100 guld.	173'50	173'40	173'40
Korony szwedzkie 100 kor.	160'00	159'40	159'80
Leje rumuńskie 100 lei	5'35	5'35	5'35

Dla papierów lokacyjnych państwowych, w związku z osłabieniem na giełdach zagranicznych, panowała w okresie sprawozdawczym tendencja słaba; kursy większości papierów kształtowały się zniżkowo, wykazując w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego dość znaczne niżki, a mianowicie: 3% Pożyczka Budowlana \mathcal{Z} 0'25, 4% Pożyczka Inwestycyjna sztuki \mathcal{Z} 2'50, 5% Pożyczka Konwersyjna 2%, 6% Pożyczka Dolarowa 2% oraz 7% Pożyczka Stabilizacyjna 1'25%. Na dotychczasowym poziomie pozostał kurs 10% Pożyczki Kolejowej oraz listów zastawnych i obligacji banków państwowych, zwyżkowały zaś 4% Pożyczka Dolarowa o \mathcal{Z} 0'10, 4% Pożyczka Inwestycyjna serie o \mathcal{Z} 0'75 oraz od kilku tygodni nienotowana 5% Pożyczka Konwersyjna Kolejowa o 2'25%.

Zainteresowanie listami zastawnymi było w okresie sprawozdawczym znacznie mniejsze, szczególnie dla listów ziemskich i prowincjonalnych, przyczem poszczególne papiery wykazują bardzo znaczne zmiany kursowe. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego jedynie 5% L. Z. T-wa Kredytowego m. Warszawy oraz 4½% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemskiego nie poniosły strat, pozostałe natomiast zniżkowały: 8% L. Z. T-wa Kredytowego w Lublinie o 4'5%, także listy Częstochowy i Łodzi o 2%, 10% L. Z. T-wa Kredytowego m. Siedlec, 4½% i 8% L. Z. T-wa Kredytowego m. Warszawy ok. 1'5%, 4% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemskiego 3'5%. Zśród listów zastawnych w walucie obcej obracano 7% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie 1928 r., których kurs w rezultacie tygodniowym obniżył się o ½%, poza tem rzadko ukazujące się na rynku 8% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie 1924 r. notowano po kursie 62%.

Dział obligacji był w okresie sprawozdawczym mało ożywiony; do notowań doszło jedynie VI 6% Obligacjami Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r. — po kursie 34%.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Kurs w dn. 17/IX
3% Pożyczka Budowlana	\mathcal{Z} w zł. 50	38'50	35'75	38'00
4% " Dolarowa	\$ 5	49'25	48'00	48'50
				-48'25
				-48'40
4% " Inwestycyjna	\mathcal{Z} w zł. 100	99'25	96'00	99'25
				-99'00
4% " " serje	\mathcal{Z} w zł. 100	108'00	105'50	—

		fr. w zł.	100 00	100 00	—
5% Pożyczka Konwersyjna	\mathcal{Z}	41'00	39'00	—	—
5% " Konwers. Kol.	\mathcal{Z}	33'00	33'00	—	—
6% " Dolarowa	\$	55'00 ²⁾	51'25	53'90	—
					53'50
7% " Stabilizacyjna ¹⁾	\$	57'50 ³⁾	50'00	54'50	—
					52'50
					52'75
10% " Kolejowa	fr. w zł.	100'00	100'00	—	—
7% L. Z. Państ. Banku Roln.	\mathcal{Z} w zł. 1927	83'25	83'25	83'25	—
8% " " " " " "	\mathcal{Z} w zł. 1927	94'00	94'00	94'00	—
7% " Banku Gosp. Kraj.	\mathcal{Z} w zł. 1927	83'25	83'25	83'25	—
8% " " " " " "	\mathcal{Z} w zł. 1924	94'00	94'00	94'00	—
7% Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	\mathcal{Z} w zł. 1927	83'25	83'25	83'25	—
8% " " " " " "	\mathcal{Z} w zł. 1924	94'00	94'00	94'00	—
8% " Bud. " " " " "	\mathcal{Z} w zł. 1927	93'00	93'00	—	—
4% L. Z. T-wa Kred. Ziems.	\mathcal{Z}	28'50	28'50	28'50	—
4½% " " " " " "	\mathcal{Z}	38'50	38'00	—	—
7% L. Z. T-wa Kred. Ziems. w Warszawie 1928 r.	\$ w zł.	53'00 ²⁾	50'50	—	—
8% L. Z. T-wa Kred. Ziems. w Warszawie 1924 r.	\$ w \mathcal{Z}	62'00	62'00	—	—
4½% L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	\mathcal{Z}	44'50	44'50	44'50	—
5% " " " " " "	\mathcal{Z}	49'00	49'00	49'00	—
8% " " " " " "	\mathcal{Z}	60'50	56'00	58'75	—
					58'25
8% " " " " " " Częstoch.	\mathcal{Z}	53'50	53'50	—	—
8% " " " " " " Lublina	\mathcal{Z}	48'00	48'00	—	—
8% " " " " " " Łodzi	\mathcal{Z}	57'25	55'50	—	—
10% " " " " " " Płocka	\mathcal{Z}	38'00	38'00	—	—
10% " " " " " " Radomia	\mathcal{Z}	56'00	55'25	—	—
10% " " " " " " Siedlec	\mathcal{Z}	55'00	51'50	—	—
VI 6% Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	\mathcal{Z}	34'00	34'00	—	—

ZŁOTY ZAGRANICĄ

	1932	Gdańsk ⁴⁾	Berlin ⁴⁾	Wiedeń ⁴⁾	Paryż ⁴⁾	Zurych ⁴⁾
12/IX	57'61—57'73	47'10—47'30	79'51—79'99	286'50	58'05	—
13/ "	57'64—57'76	" "	79'41—79'89	—	"	—
14/ "	57'62—57'74	" "	79'31—79'79	—	"	—
15/ "	57'61—57'72	" "	79'51—79'99	—	"	—
16/ "	57'63—57'75	" "	79'36—79'84	—	"	—
17/ "	" "	" "	—	—	"	—
	1932	Londyn ⁵⁾	Praga ⁴⁾	New York ⁴⁾	Amsterdam ⁴⁾	
12/IX	31'00	378'00—380'00	—	—	—	
13/ "	31'06	377'60—379'60	—	—	—	
14/ "	"	"	—	—	—	
15/ "	"	378'10—379'10	—	—	—	
16/ "	31'18	377'60—379'60	—	—	—	
17/ "	"	377'50—379'50	—	—	—	

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH⁶⁾

	29/VIII—3/XI	5—10/IX	12—17/IX
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)			
New-York			
6% dolarowa	55—53—54 (17.000)	56½—55—56½ (3.000)	56—52½—52½ (6.000)
8% Dillon. 1925	61—57¾—60 ^{1/8} (48.000)	64—60 ^{5/8} —61 (36.000)	60—57½—59 (14.000)
7% stabilizac. 1927	55—52—54½ (66.000)	53¾—54¾—55¼ (146.000)	54—50½—52½ (38.000)
7% Warszawy 1928	41½—40¾—41½ (17.000)	45—44¾—44 (20.000)	41½—39½—41½ (30.000)
7% śląska 1928	42—41 ^{1/8} —42 (13.000)	45—43¾—45 (5.000)	43½—41—41 (6.000)

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

²⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

³⁾ Dotyczy odcinków po 100.

⁴⁾ Za \mathcal{Z} 100.

⁵⁾ Za £ 1.

⁶⁾ Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (we Włoszech — w tysiącach).

London 7% stabilizac. 1927	76'67—73'67 —74'67	77'51—73'51 —75'51	76'38—73'38— —74'38	Par y ż 7% stabilizac. 1927	—	—	—
Zurych 7% stabilizac. 1927	—	55 00—50 00— —55 00	54 00—50 00— —54 00	Medjolan 7% wloska 1924	93'80—93'80— —93'80 (50)	94'70—94'40— 94'80 (75)	94'60—94'50— 94 80 (125)

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

NA MARGINESIE PLANU PAPENA¹⁾

Powtarzane często przez „sfery gospodarcze” twierdzenie, iż zmniejszenie „ciężarów podatkowych” jest najlepszym środkiem przewyciężenia kryzysu, nie wytrzymuje próby ścisłej analizy ekonomicznej. Redukcja podatków bezpośrednich połączona być musi albo ze zmniejszeniem wydatków państwa, albo też ze zwiększeniem obciążenia podatkowego warstw pracujących. W obu wypadkach dozna skurczenia popyt na wyroby przemysłowe, których ceny przeto poczną spadać — to, co zarobią „sfery gospodarcze” na „rozluźnieniu śruby podatkowej”, utracą wkrótce naskutek spadku cen. Będą miały miejsce tylko pewne przegrupowania w podziale zysku, globalna jego wielkość nie ulegnie jednak istotnym zmianom: poprawa rentowności, która stanowić miała punkt wyjścia do poprawy koniunkturalnej, nie nastąpi.

Część pierwsza planu Papena dotyczy właśnie sztuki obdarzania przemysłu. Dar z podatków bieżących byłby, jak to widzimy, kruchy, koncepcja planu Papena polega przeto na darowaniu podatków przyszytych. Przy wpłaceniu podatków bieżących otrzymuje się na pewną ich część zaświadczenia podatkowe, któremi można będzie opłacać podatki w latach 1934—39. Jakkolwiek każdy z przemysłowców wolałby niewątpliwie, by zwolniono go z podatków w teraźniejszości, a nie w przyszłości, to dla ogółu przemysłu główną zaletą odciążenia jest właśnie — choć brzmi to paradoksalnie — fakt, że nie jest ono efektywne. Zaświadczenia o zwolnieniu z podatków, ważne w latach przyszłych, zaksięgowane zostaną przez przemysłowców jako zysk, nie będzie miał natomiast miejsca spadek cen, wywołany przez redukcję wydatków państwowych względnie silniejsze obciążenie podatkowe warstw pracujących. W ten sposób podniesiona zostanie rentowność — a raczej wydawać się będzie, że została podniesiona: realne zwiększenie globalnej rentowności następuje dopiero wtedy, gdy zwiększa się produkcja ogólna i udział w niej zysku. Ale to „papierowe” zwiększenie rentowności jest całkowicie realne dla każdego przedsiębiorcy i przeto stanowić będzie bodziec do zakładania nowych przedsiębiorstw względnie do rozszerzania lub przynajmniej do renowacji już istniejących zakładów. Są to procesy, będące właśnie podstawą normalnego przejścia do poprawy koniunkturalnej.

Przy omawianiu planu Papena kładziono często nacisk na uzyskiwanie przez przemysłowców w bonach podatkowych środków na inwestycje, ponieważ bony te można lombardować, sprzedawać na giełdzie i t. d. Tymczasem sprawa ta jest raczej podrzędnej natury. Zasadniczymi warunkami dokonywania inwestycji jest wola przedsiębiorców w tym kierunku oraz dostateczna pojemność rynku pieniężnego względnie kapitałowego. Jeżeli rynek ten będzie dostatecznie pojemny, to można zna-

leć na nim tani kredyt, trzymając bony podatkowe w kasie; przy wszelkich zaś udogodnieniach w obrocie temi bonami nie obejdzie się bez inflacji kredytowej, m. in. bez zwiększenia kredytów banku emisyjnego i obiegu pieniężnego.

Zbliżamy się tu do zagadnienia walutowego. Plan Papena, tak samo jak każdy inny projekt „nakręcenia koniunktury”, narazić musi na szwank sytuację walutową — jeśli nie nastąpi jednocześnie dopływ kapitałów z zagranicy. Z jednej strony występuje bowiem w związku ze wzrostem wytwórczości — który wszak jest celem projektu — zwiększenie obiegu pieniężnego, z drugiej odpływ złota względnie dewiz naskutek „pogorszenia się” bilansu handlowego. To ostatnie będzie miało miejsce, nawet jeśli przy występującej poprawie sytuacji gospodarczej ceny tylko nieznacznie się podniosą, tak, iż zdolność eksportowa pozostanie niezmienną: wzrosnąć bowiem musi wraz z rozszerzeniem wytwórczości import szeregu surowców i półfabrykatów, niewytwarzanych w kraju, a będących niezbędnym składnikiem produkcji.

Plan Papena odbiega znacznie od hitlerowskiego programu gospodarczego, który obejmował finansowanie drogą emisji pieniądza wielkich robót publicznych, t. zn. projektował „nakręcenie koniunktury” zapomocą pewnego typu inflacji pieniężnej. Walka między Papenem a Hitlerem jest zapewne w dużym stopniu ścieraniem się tych dwóch koncepcji przewyciężenia kryzysu. Rzeczą ciekawą będzie porównanie obu programów, tem bardziej, że na tle tego porównania wystąpi wyraźnie, czym jest — i czym nie jest — plan Papena.

Jakie procesy zachodzą przy finansowaniu robót publicznych zapomocą inflacji pieniężnej? Przypuścimy, że państwo prowadzi roboty publiczne, uzyskując środki na nie drogą zaciągania kredytów w banku emisyjnym. Przez powiększenie ogólnego popytu wzrastają ceny, wytwórczość, a więc i zyski. Wzrost tych ostatnich wynosi tyle, ile akumulacja kapitału, która tkwi w wykonanych robotach publicznych. W jakiej postaci dopływają zyski do rąk przemysłowców? Albo w postaci zwiększenia ilości posiadanych przez nich banknotów, albo w postaci spłaty ich zobowiązań w banku emisyjnym. W bilansie tego ostatniego znajduje ten proces swój wyraz w zwiększeniu portfela weksli skarbowych, zwiększeniu obiegu pieniężnego i zmniejszeniu portfela weksli prywatnych. Obok tych przesunięć w bilansie wystąpi zresztą jeszcze jedno. Ponieważ wzrost wytwórczości pociągnie za sobą zwiększony import surowców i półfabrykatów zagranicznych, część rzuconych w obieg pieniędzy wymieniona zostanie na złoto lub dewizy, któremi opłacony będzie ten wzrost importu.

Zwiększenie zysków przemysłowców skłoni ich z kolei do inwestycji: wokół inwestycji publicznych narastać poczną inwestycje prywatne — koniunktura zostanie „nakręcona”. Główna różnica planu Papena i inflacyjnego finansowania robót publicznych polega na tem, że w pierwszym z tych programów jądrem, dokoła którego skupiają się inwestycje przemysłowe,

¹⁾ Omawiamy tu tylko pierwszą część planu Papena, dotyczącą bonifikat podatkowych. Jest to najważniejsza, najbardziej oryginalna i najbardziej rzeczowa koncepcja projektu. Zawarte poza tem w planie premjowanie zatrudnienia uważane być może raczej za wypaczenie tej koncepcji.

jest „dar podatkowy”, w drugim zaś zyski, osiągnięte przez przemysłowców dzięki prowadzeniu robót publicznych. Zyski te skojarzone są ze zwiększonym zatrudnieniem, które później rośnie dalej naskutek inwestycji prywatno-kapitalistycznych. W planie Papena tego pierwotnego wzrostu zatrudnienia niema, jest tylko wtórny wzrost, wynikający ze wzmożonej działalności inwestycyjnej przemysłowców naskutek zwiększenia rentowności. Odplyw złota względnie dewiz następuje przy programie Papena dopiero wówczas, gdy ożywi się działalność inwestycyjna przemysłowców, przy inflacyjnym finansowaniu robót — wnet po ich rozpoczęciu. Z tych względów, jak i dla-

tego, że inflacyjne momenty planu Papena są bardziej ukryte, będzie on budził mniejsze obawy dewaluacji niż inflacyjne finansowanie robót publicznych. To ostatnie łatwo mogłoby spowodować ucieczkę od waluty krajowej i sprowadzić w krótkim czasie faktyczną dewaluację.

W gruncie rzeczy programy Papena i Hitlera wykazują różnice tylko w odcieniach. Hasłu „przez rentowność do zatrudnienia” u Papena odpowiada hasło „przez zatrudnienie do rentowności” u Hitlera. To przestawienie słów zależy od faktu, że każdy z nich posiada innych klientów.

M. Kalecki

PROGNOZA ZWROTU KONJUNKTURY

F. Somary, bankier zurychski, w rozmowie z niemieckim sekretarzem stanu, zapytywany, kiedy skończy się wielki kryzys, odpowiedział, że będzie to miało miejsce dopiero po dopełnieniu się 4 kardynalnych warunków, którymi są: rekonstrukcja bankowości włoskiej, załamanie i sanacja banków niemieckich, zawieszenie wypłacalności angielskich banknotów na złoto i krach koncernu Kreugera. Te warunki spełniły się co do joty i to w tym porządku, w jakim je autor przepowiedni wytyczył. Teraz znów niedawno tenże F. Somary ogłosił rozprawę p. t. „Zwrot konjunktury?” („Krisenwende”). Jest rzeczą aż nadto zrozumiałą, że poglądom człowieka, który wykazał tyle bystrości i trafnej orientacji, warto poświęcić nieco uwagi.

Somary stawia sobie naprzód pytanie: jakich objawów kryzysowych powinniśmy jeszcze oczekiwać? Międzynarodowy obrót płatniczy z Niemcami i krajami na wschód od nich spadł prawie do zera, pożyczki długoterminowe istnieją tylko w Szwajcarii, Francji i Holandii, szereg krajów znajduje się w stanie otwartego albo ukrytego moratorium, żmudna rozbudowa walut została poważnie naruszona, nawet w Stanach Zjedn. budżet jest w ciężkich opałach, a dolar jest niebardzo pewny. Dalej przejście Anglii od wolnego handlu do wysokich ceł ochronnych, ogólny wzrost protekcjonizmu, spadek obrotów towarowych — to wszystko razem jest straszliwe dużo. Najnieprzyjemniejsze jest w krajach dłużniczych położenie gospodarki publicznej; droga do sanacji budżetów idzie poprzez skreślenie subwencji dla budownictwa mieszkaniowego i dla rolnictwa oraz znizki zasiłków dla bezrobotnych.

Najbardziej dyskutowana jest sytuacja kredytowa w krajach wierzycielskich. Dużo się mówi o bankructwie 2 — 3 tys. prowincjonalnych banków amerykańskich, ale fakt ten się znacznie przecenia. Tych bankructw było raczej za mało, jeśli się uwzględni brak systemu filjalnego w Stanach Zjedn., lekceważenie przez bankierów tamtejszych najprostszyszych reguł płynności, niebezpieczne powiązanie interesów bankowych z terenowymi i t. d. Co się zaś tyczy krajów dłużniczych, to tutaj rozmaite moratoria ponoszą winę za przeciąganie kryzysu. Ogłaszano te moratoria, bo nie było odwagi do sanacji. Szczególnie ujemną rolę odgrywa niemiecki układ Stillhalte. Podtrzymywał on obsługę procentową, opierając się na szesiorocznych dużych saldach aktywnych bilansu handlowego, a nie biorąc pod uwagę tego, że owe salda były osiągnięte dzięki jednorazowemu opróżnieniu składów. Zbyt ustepliwa polityka dyskontowa przyspieszyła jeszcze spadek tych sald, i zbliża się moment, gdy płacenie procentów będzie już niemożliwe. Forsowaniu eksportu przez Niemcy, połączonemu z ograniczaniem importu, stanęła zresztą na przeszkodzie polityka państw wierzycielskich, w których wpływ przemysłu i handlu są silniejsze niż wpływy banków, siła interesów bieżących większa niż dawnych. Dotychczas zarówno dłużników jak i wierzycieli opanowuje fikcja, że długi zostaną zapłacone w stu procentach. Nic niema bardziej charakterystycznego dla bilansów wielu banków, jak brak odpisania kredytów, których czas dobiegnięcia, wysokość procentów, a nawet sama zapłata są niepewne. Mści się zła praktyka ostatniego dziesięciolecia, żeby na małym kapitale opierać wielkie zobowiązania — rychło trzeba będzie zmienić ustawy, nakazujące otwarcie likwidacji w razie straty połowy kapitału zakładowego. Wyrażna tendencja ukrywania prawdziwej sytuacji i odsuwania od siebie decyzji jest poważnym niebezpieczeństwem.

W latach 1926 — 1929 budżety państwowe wzrosły niepomierne i dziś, wobec wzrostu wydatków kryzysowych, grożą pęknięciem. Czy radą na to ma być inflacja, czy dewaluacja? Czy Stany Zjedn. utrzymają się przy standardzie złota? Czy w miejsce stałej relacji do złota przyjdzie zmanipulowanie waluty? Czy polityczna siła dłużników przycisnie do muru interes wierzycieli? Wszędzie są słabe rządy u steru, czy przyjdą jakie

społeczne przewroty? Wszak dotychczas szły one w ślady każdego wielkiego kryzysu gospodarczego. A jednak jest cały szereg momentów, przemawiających za rychłym końcem kryzysu. Przedtem atoli muszą być usunięte poważne przeszkody. Zaufanie kapitalistów zostało ciężko zachwiane (pożyczki niemieckie, Kreuger), skutkiem czego całe grupy krajów cywilizowanych są zupełnie odcięte od kredytu. Kapitał masowo uciekł z krajów o wysokiej stopie procentowej do krajów o niskiej stopie. W połowie czerwca r. b. wypadało na mieszkańca Niemiec 10 fr. szw. złota w banku emisyjnym, na Austriaka ½ fr. szw., na Amerykanina 110, Francuza 400, Szwajcara 700 fr. szw. złota. Bezpieczeństwo własności, dawniej będące atrybutem każdego kraju kulturalnego, dzisiaj mało gdzie istnieje. Zapotrzebowanie kapitału wychodzi dziś od olbrzymich organizacji, do których rynki nie dorosły. Gdzie dawniej wystarczyło kilkadziesiąt milionów, dzisiaj akcje ratunkowe wielkich fuzyj czy trustów trzeba obliczać na setki milionów. Organizacje między państwowe, mające temu zaradzić, zawodzą, czego najlepszym przykładem jest zupełne fiasko Banku Wypłat Międzynarodowych.

Kryzys miał swoje źródło w krajach kolonialnych. Skutkiem ogromnego spadku cen surowców dzisiejsze ryzyko sprzedaży surowców już zmalało, bo składy fabryczne się wyczerpały, kredyty są tanie, a prawdopodobieństwo dalszej znizki nieznaczne. Tymczasem międzynarodowe pogotowie pieniężne wzrosło niezmiernie. Przedewszystkiem we Francji, której polityki nie rozumiano należycie ani w Berlinie, ani w Londynie. Kraj ten przeszedł od czasów Lawa 3 inflacje, stąd też zakorzeniło się tam przekonanie, że tylko posiadanie złota może gospodarstwo wyratować. Wstrzeźliwość Francji w udzieleniu kredytów ma zarówno polityczne jak i gospodarcze przyczyny. Doświadczenie ze spadkiem funta i pożyczką Younga nie było zachęcające. Tezauryzacja w czasach wojen lub kryzysów nietylko jest z punktu prywatno-gospodarczego zupełnie usprawiedliwiona, ale stanowi ona jedyny sposób zabezpieczenia międzynarodowej stałej wartości majątku. Z chwilą jednak gdy punkt szczytowy kryzysu został przekroczony i proces powrotu do zdrowia się rozpoczął, musi być ta polityka abstynencji poniechana. Kiedy w 1929 r. pieniądź w Ameryce kosztował 12%, a rentowność akcji wynosiła 1%, barometr zapowiadał burzę, dzisiaj akcje przynoszą 10%¹⁾, a pieniądź kosztuje 2% — tem samem technicznie jest rynek przygotowany do zwrotu konjunktury. Technicznie, ale czy psychologicznie? Otóż, Somary wyraża przypuszczenie, że cokolwiekby się stało w dziedzinie gospodarczej, nie dorówna temu, co w ostatnich 3 latach miało miejsce.

Działalność Rządu waszyngtońskiego nauczyła nas kilku ważnych maksym: 1) przedwczesna interwencja jest zabójcza — nic się bardziej nie przyczyniło do pogłębienia kryzysu, jak wielki program Hoovera z końca 1929 r.; 2) waloryzacje mogą być wówczas pozytywne, gdy wychodzą od kupca, nie od producenta; 3) rozszerzanie kredytów jest błędne, brakuje bowiem nie kredytów, ale dobrych dłużników; 4) szkoda każdego miliona, włączanego w przedsiębiorstwa stare, zużyte i przeładowane niebezpiecznymi długami; przyjąć muszą nowe organizacje i nowi ludzie. To są negatywne doświadczenia, które stwierdza Somary, wysuwając obok tego kilka konkretnych wniosków.

Wobec niepewności rozwiązania sprawy długów politycznych (Somary pisał to jeszcze przed układem lozańskim) należy uławić Ameryce sytuację w ten sposób, że europejskie państwa dłużnicze zobowiążą się pobierać przez dłuższy czas z Ameryki towary po cenie dzisiejszej, a w ilości, odpowiadającej wywozowi

¹⁾ Pisane w czerwcu r. b. przed hausą giełdową w New-Yorku.

Stanów Zjedn. z lat 1922 — 26. Ryzyko dalszego spadku cen, które musiałyby być przejęte przez państwa, byłoby w każdym razie mniejsze niż ich długi polityczne. Stanom Zjedn. zaś zapewniłoby to ukończenie kryzysu. Obok tego muszą być przeprowadzone redukcje wydatków publicznych, cen towarów spożywczych, czynszów, fabrykatów i niżki płac, pomimo wszelkiego oporu protekcyjnistów. Najtrudniejszym jednak problemem jest uzdrowienie walut. Nigdy nie był międzynarodowo uznany środek wyrównywania długów tak niezbędny, jak dzisiaj, kiedy w większości państw międzynarodowy kredyt nie istnieje i salda muszą być wyrównane złotem. Kwestja eliminacji złota jako rezerwy walutowej jest dziś na długi czas bezprzedmiotowa, ważniejsza jest troska o utrzymanie walut złotych krajów wierzycielskich, wywołana polityką kredytową Stanów Zjednoczonych. W jaki sposób mają dziś państwa dłużnicze płacić, skoro państwa wierzycielskie odgraniczają się murem ceł i zakazów? Stosunek między wierzycielami a dłużnikami jest dziś zupełnie fałszywy i pozostanie nim, póki się wszelkich moratorjów i Stillhalte nie przepędzi do diabła. Trzeba wybrać między otwarciem bankructwem a nie kończącym się konkursem, mieć odwagę skonstatować szkody, które już nastąpiły. Póty nie wróci zaufanie, póki istnieją dzisiejsze moratoria, pozbawiające kredytu całe grupy krajów. Podtrzymuje się dzisiaj fikcję wypłacalności, a przeważająca ilość banków robi fałszywe bilanse. Czy można się dziwić, że ludzie prywatni zamiast składać pieniądze

do banków wolą je tezauryzować? Dopiero po dokonaniu odważnego i rozstrzygającego cięcia możnaby emitować pożyczkę, konsolidacyjną, z częściową gwarancją państwa i ewent. ułatwieniem lombardowania. Tutaj jest miejsce dla międzynarodowej kooperacji.

Somary porusza tyle ciekawych zagadnień i wyraża poglądy dające tyle do myślenia, że dla szczegółowego rozbioru jednych a oceny drugich trzeba by cały tom zapisać. Poprzestaniemy na paru uwagach: Położenie rynkowe określa on trafnie i wnikliwie. Domaga się jednak, zbyt ogólnikowo, dalszych redukcji cen i kosztów produkcji. Jest to, w tej formie, słuszne odnośnie np. do Francji, gdzie udział kosztów produkcji jest jeszcze prawie nietknięty, natomiast w odniesieniu do innych krajów, o niezdewaluowanym pieniądzu, może mieć zastosowanie omal że wyłącznie do cen kartelowych i wydatków publicznych. Dalszy ogólny spadek cen i płac odbierały im otuchę, niezbędną dla poprawy konjunktury. Mówiąc o czynniku psychologicznym, popełnia Somary tem sam błąd, który widzimy stale u Niemców i ich sympatyków: przemilcza zupełnie moment polityczny. A jednak każdemu, kto widzieć chce i umie, z każdym dniem staje się bardziej jasnym: póki Niemcy nie przestaną być ośrodkiem niepokoju politycznego dla siebie i swoich sąsiadów, póty zaufanie kredytowe wrócić, a z niem i poprawa konjunktury, nastąpić nie może.

N. R. I.

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIĘŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

FRANCJA

KONWERSJA RENT. — Izba Deputowanych uchwaliła ostatnio przeprowadzenie konwersji rent francuskich. W ślad za niedawno dokonaną konwersją angielskiej pożyczki War Loan stanowi to drugą wielką operację konwersyjną, przeprowadzaną w ciągu r. b. przez państwo. Nowa operacja obejmować będzie walory nominalnej wartości około 85 milj. fr. Następujące walory mają zostać skonwertowane (w miljn. fr.):

	Wartość nomin.	Obstuga
Renta 5% 1915—1916	16.287	814
" 6% 1920	25.597	1.534
" 6% 1927 amort.	17.662	1.262
" 6% 1927 obligacje	4.570	294
Bony 15-letnie 7% 1927	2.956	320
Renta 5% 1928	18.640	961
Razem:	85.692	5.185

Jakkolwiek operacja konwersji rent francuskich poważnie zmniejszy dochody rentjerów, gdyż oprocentowanie rent zostanie jednolicie obniżone do 4½%, tem niemniej należy spodziewać się, iż zostanie ona uwieńczona sukcesem. Z jednej strony bowiem dochód z walorów o stałym dochodzie obniżał się w ciągu ostatnich lat, wynosząc dla obligacji, emitowanych we Francji przez towarzystwa prywatne, przeszło 6% w 1928 r., ok. 5·40% w 1929 r., a 4·70% w 1930 r. i 4·30% w 1931 r. Oczywiście, gwarancje, ofiarowane przez Państwo Francuskie, uważane są za bardziej poważne od tych, jakie ofiarować mogą przedsiębiorstwa prywatne. Ponadto renty korzystają z uwolnień podatkowych. W tych warunkach oczywiste jest, że oprocentowanie rent po 7, 6 i 5% jest nadmierne i obciąża zbyt silnie Skarb Państwa.

Techniczne warunki konwersji przedstawia się również wysoce pomyślnie w związku z wysokimi kursami, osiągniętymi przez walory rentowe w ostatnich czasach. Kursy rent kształtowały się, mia-

nowicie, w ciągu r. b. w sposób następujący (w procentach):

	1 czerw- ca	1 lip- ca	1 sierp- nia	1 wrześ- nia
3% —	74·50	73·30	81·30	83·95
5% 1915/16	99·10	99·25	98·65	100·20
4% 1917	91·40	89·80	94·50	97·95
4% 1918	91·00	88·80	93·32½	97·75
5% 1920	120·00	117·55	124·00	128·40
6% 1920	101·50	100·55	101·00	101·50
4% 1925	105·60	101·20	103·55	102·10
5% 1928	97·80	97·90	99·70	101·10

Powyższa tabela wykazuje, iż wszystkie renty, które mają być poddane konwersji, przekroczyły parytet. W tych warunkach, w związku z trudnościami lokat długoterminowych powodzenie konwersji zdaje się być zapewnione, a żądania zwrotu kapitału będą niewątpliwie rzadkie.

Naogół dotychczas wszystkie operacje konwersyjne rent francuskich kończyły się powodzeniem. W czasie konwersji w latach 1883, 1894 i 1902 żądania zwrotu kapitału nie przekroczyły 1% kapitału, poddanego operacji. W 1887 r. nie przekroczyły one 10%. Jedyń wyjątek stanowi konwersja z 1862 r., lecz tutaj operacja konwersyjna była wysoce skomplikowana, co zniechęciło do niej drobnych rentjerów. Obecnie operacja konwersyjna przedstawia się nadzwyczaj prosto i należy oczekiwać również jej powodzenia i niewielkich żądań zwrotu kapitałów. Gdyby żądania te miały nawet wynieść 5 — 10% sumy, poddanej konwersji, to Skarb francuski przygotował się do ich zaspokojenia.

Oszczędności, jakie Skarb francuski osiągnie dzięki konwersji rent, będą okazałe. Dzięki samej konwersji wyniosą one około 1.300 milj. fr., do czego należy doliczyć 700 milj. fr. z tytułu nowej umowy, jaką zawrze Państwo z autonomiczną Kasą Amortyzacyjną. Konwencja ta polegać będzie na tem, iż Kasa Amortyzacyjna upoważniona będzie do wręczenia rentjerom, mającym ponad lat 60, nie opłacającym ogólnego podatku dochodowego, oraz mogącym wykazać się,

iż nabyli renty swoje przed końcem 1920 r., papiery wartościowe zwaloryzowane na 110 fr. i skapitalizowane na 5%, jako renty dożywotnie.

Francuscy posiadacze rent godzą się na zmniejszenie swych dochodów wskutek przeprowadzonej konwersji, lecz równocześnie wskazują, iż ofiary przez nich poniesione nie mogą same przez się uzdrowić sytuacji finansów francuskich i że przeto konieczne i sprawiedliwe jest, by ofiary te poniosło całe społeczeństwo, a w szczególności niejako uprzywilejowane w obliczu kryzysu klasy, korzystające ze stałych dochodów państwowych, jak urzędnicy, emeryci, byli kombatanzi i t. p. Niewątpliwie konwersja rent stanowić będzie punkt wyjścia do dalszej akcji oszczędności ze strony Rządu francuskiego.

Dr. B. Rm.

UMOWA NAFTOWA Z Z. S. R. R.

Prasa francuska podała niedawno wiadomość o zawarciu przez grupę rafinerij francuskich z syndykatem naftowym rosyjskim układu na dostawę w przeciągu 6 lat 3 milj. t ropy.

Układ powyższy ma, niewątpliwie, duże znaczenie, jak polityczne, tak i gospodarcze, gdyż świadczy on, że Rząd francuski, będący istotnym właścicielem 2 rafinerij, należących do zakupującej grupy (Pechelbronn i Compagnie Française des Pétroles), podobnie jak uprzednio, stara się o zachowanie możliwej niezależności od trustów angielskich i amerykańskich. Ta polityka Rządu francuskiego w dobie obecnej jest tem bardziej zrozumiała, że Standard, grupa Deterdinga i grupa rumuńska zawarły porozumienie, do którego może przystąpić na projektowanej konferencji w New-Yorku i syndykat sowiecki. Powstanie grupy Standard-Royal Dutch-Shell-Rumuńsko-Z. S. R. R. mogłoby, dyktując Francji ceny produktów naftowych, nakładać na nią wprost nieprawdopodobny haracz.

Układ, zawarty ostatnio z syndykatem rosyjskim, w pewnym stopniu zabezpiecza

Francję od nadmiernej wyżki cen produktów naftowych. Jest on, niewątpliwie, korzystny dla Francji, lecz bardziej jeszcze korzystny jest on dla syndykatu sowieckiego, gdyż, bezwzględnie wzmożni on jego stanowisko w czasie rokowań w New-Yorku. Począwszy od 1934 r., Francja będzie miała zabezpieczone 10% swego spożycia z dostaw sowieckich; poza tem będzie ona miała prawdopodobnie bardzo znaczne ilości ropy z terenów mezopotamskich, które staną się produkcyjnymi już podobno w 1933 r., z uwagi na zakończenie zapewne w tym terminie budowy rurociągu naftowego od kopalń do Aleksandretty. Ostatnie rezultaty poszukiwań za naftą w Marokku dały, podobno, obiecujące rezultaty. Można więc przypuszczać, że bardzo dotąd zależna od państw obcych pod względem produktów naftowych Francja będzie miała wkrótce lepsze pod tym względem stanowisko.

Poza stroną gospodarczą transakcja naftowa z Z. S. R. R. ma, niewątpliwie, i znaczenie polityczne, gdyż jest ona do wodem życzenia Rządu francuskiego współpracy gospodarczej z Sowietami. W kołach, zbliżonych do Rządu, porusza się już nawet jako dezyderat wznowienie z Sowietami rozmów na tematy finansowo-gospodarcze.

L. A.

STANY ZJEDN. AM.

CENY I ZBIORY BAWELNY W LATACH 1800—1932. — Sierpień przyniósł gwałtowny wzrost cen bawełny. W związku z tym wzrostem cen surowej bawełny nie od rzeczy będzie uprzytomnić sobie r. zwój cen bawełny oraz zbiorów tego surowca w dłuższym okresie czasu, obejmującym XIX w. i wiek obecny. Analizując dane statystyczne, o ile chodzi o zbiory bawełny w Stanach Zjedn., ustalić możemy 2 charakterystyczne okresy: jeden—prawie do końca XIX w. wraz z wojną Stanów Północnych przeciwko Południowym w 1864 r., a drugi—od początków XX w. W pierwszym okresie mamy najniższe zbiory, dochodzące zaledwie do 957.281 bel—w 1826 r. i najniższe ceny—5 centów w 1844 r. Poza temi wyjątkami ceny bawełny od 1826 r. do 1899 r. kształtują się na poziomie ponad 5 centów. Najniższa cena w tym okresie była $5\frac{3}{4}$ centa przy zbiorach, wynoszących 11,274.840 bel w 1899 r. Szalona reakcja na rynku bawełnianym nastąpiła w okresie wojny Stanów Północnych przeciwko Południowym. Zbiory spadły wówczas na 1,300.000 bel, a jednocześnie w związku z niewielkimi zbiorami oraz całym szeregiem czynników gospodarczych, powstałych na tle wojny, ceny bawełny podskoczyły do \$ 1'90 za belę. Ale już w 1865 r. ceny spały do \$ 1'20 i spadały w latach następnych w dalszym ciągu w miarę stałego wzrostu powierzchni uprawy i powiększania się ilości zebranych. W 1870 r. przy zbiorach 4,352.317 bel ceny przeciętne kształtowały się około 21 centów. Do 1900 r. ceny bawełny stale zniżkują. Dopiero od 1916 r. zaczyna się w Stanach gwałtowny ruch zwykłowy na tle ogólnej prosperity, stworzonej przez konjunkturę dostaw wojennych. Ten stan rzeczy na rynku bawełnianym trwa również i w latach powojennych do 1920 r., w którym to roku przeciętna cena bawełny dochodzi do fenomenalnej wprost ceny 43'75, aby następnie rozpocząć pochód zniżkowy, tak, że w lipcu 1931/32, t. j. w ostatnim

miesiącu tego sezonu, notowano 5'60 centów.

Od 8 sierpnia r. b. w związku z opublikowaniem oficjalnych danych o zbiorach tegorocznych nastąpił pochód zwykłowy cen bawełny, dopingowanych wydatnie przez ogólną hausę surowcowa.

M. K.

NIEMCY

STAGNACJA W BUDOWNICTWIE OKRĘTOWEM. — Przemysł budowy okrętów w Niemczech narówni z innymi krajami przechodzi bardzo ciężki kryzys. Zdolność produkcyjna stoczni niemieckich obliczana jest na 700 tys. t rocznie, gdy faktycznie wyprodukowana przeciętna lat powojennych nie przekraczała nawet połowy tego. Odbudowany po wojnie niemiecki tonaż handlowy, wynoszący obecnie 4.270 tys. t, daje przeciętną roczną 300 tys. t.

W związku z tem liczba robotników, zatrudnionych na stocznich niemieckich, spadła z 60 tys. w 1913 r. do 20 tys. w końcu r. ub.

AUSTRIA

SYTUACJA GOSPODARCA. — Przyjęcie warunków pożyczki lozańskiej przez Parlament austriacki przyczyniło się do wyjaśnienia położenia gospodarczego Austrii. Pożyczka ta, która wpłynęła z końcem roku w wysokości 300 miljn. szyl., umożliwi Austrii przetrwanie kilkumiesięcznego krytycznego okresu oraz wywiązała się z najbardziej pilnych zobowiązań. Okres ten ma być użyty na rewizję przepisów dewizowych, uporządkowanie kolejnictwa oraz Kreditanstaltu oraz zrewidowanie polityki walutowej i handlowej w kierunku większego liberalizmu. Pierwszy krok w tej dziedzinie stanowiło obniżenie stopy procentowej przez Bank Narodowy z 7% do 6%, za którym niestety nie podążyły banki prywatne.

Na czoło aktualnych problemów austriackich wysuwa się obecnie kwestja sanacji kolejnictwa. Oczekiwany jest bowiem w ciągu r. b. deficyt w wysokości 100 miljn. szyl. mimo obniżenia wydatków kolejowych o 64 miljn. szyl. Również doniosłe znaczenie posiada sprawa Kreditanstaltu. Utworzone ma być towarzystwo holdingowe, w którem zgrupowane mają być wszystkie zagraniczne wierzycielności Kreditanstaltu; towarzystwo to wypuści obligacje, które wręczone będą wierzycielom. Ci ostatni otrzymają ponadto pakiet akcji Kreditanstaltu.

Zapas dewiz Banku Narodowego zmniejsza się przeciętnie miesięcznie o 18 miljn. szyl. W związku z tem zagadnienie zwiększenia wywozu austriackiego wysuwa się na czoło postulatów gospodarczych. Jak dotychczas, zagraniczne obroty handlowe kurczą się stale. Obroty te wynosiły w lipcu r. b. jedynie 168 miljn. szyl. wobec 299 miljn. szyl. w lipcu r. ub. Przywóz obniżył się w ciągu roku z 192 do 109 miljn. szyl., wywóz z 107 do 58 miljn. szyl. Już w najbliższym czasie zamierzone jest wydanie całego szeregu nowych zakazów przywozowych, a to w razie niepowodzenia konferencji w Stresie. Bierne saldo austriackiego bilansu handlowego zmniejsza się stale, dzięki zwiększeniu zaopatrywania rynków wewnętrznych w krajowe produkty rolnicze. Ostatnio zwiększył się jedynie nieco przywóz węgla kamiennego wskutek

udzielenia zamówień na węgiel z zagłębia Ruhry.

Sytuacja produkcji przemysłowej przedstawiała się w miesiącach letnich w dalszym ciągu niepomyślnie. Liczba bezrobotnych, która wynosiła w połowie lipca 265.436, wzrosła do 267.933 w połowie sierpnia, a do 269.179 z końcem tego miesiąca. W ciągu lipca wzrosło 108 konkursów i 338 nadzorów sądowych. Przedstawia to przeciętną tygodniową 27 konkursów i 84'5 nadzorów wobec 20 i 86 w miesiącu poprzednim, a 16'2 i 58 w lipcu r. ub. Dodatni moment stanowi natomiast zwiększenie w ciągu lipca produkcji węgla kamiennego z 18.100 t do 20.600 t, węgla brunatnego zaś z 202.000 t do 214.400 t. Natomiast wydobycie rudy żelaznej spadło do niesłychanie niskiego poziomu 1.200 t, podczas gdy jeszcze w lipcu r. ub. wynosiło 42 tys. t. Wytwórczość stali surowej podniosła się z 23'2% do 28'2% normalnego stanu zatrudnienia.

Z pośród innych gałęzi produkcji przemysłowej przesilenie szczególnie silnie daje się odczuć w dalszym ciągu w przemyśle maszyn, lokomotyw, narzędzi, wyrobów metalowych, w budownictwie, w przemyśle elektrycznym i chemicznym. Pewne nieznaczne ożywienie dało się zauważyć w przemyśle drzewnym, papierniczym, skórzanym i tekstylnym, a to w związku z przygotowaniem do jesiennych targów wiedeńskich, które odbyły się we wrześniu. Natomiast przemysł żywnościowy znajduje się nadal w krytycznym położeniu. W szczególności przesilenie daje się odczuć w browarnictwie, gdzie mimo ciepłego lata zbyt piwa obniżył się znacznie. Zarówno w lipcu, jak w sierpniu konsumpcja piwa była o 35% niższa niż w analogicznym okresie r. ub. Również wywóz piwa, który w 1930 r. przedstawiał jeszcze wartość 1 miljn. szyl., obniżył się w r. ub. do 0'8 miljn. szyl., a w I półroczu r. b. wyniósł zaledwie 0'3 miljn. szyl.

Sytuacja rolnictwa kształtuje się pod znakiem obfitych zbiorów. Poważną troską rolnictwa stanowi kwestja sprzedaży wielkich nadwyżek jęczmienia, nie znajdującego zbytu w browarach krajowych. Zapotrzebowanie przywozowe odnośnie do innych gatunków zbóż zmniejszy się znacznie w r. b. Po raz pierwszy tegoroczna kampanja cukrowa zapewni Austrii całkowite zaspokojenie zapotrzebowania wewnętrznego na cukier. Rezultaty kampanji jesiennej szacowane są na 1'8 miljn. q wobec 1'63 miljn. w r. ub.

Ceny na rynku austriackim wykazują ostatnio stabilizację. Wskaźnik cen artykułów żywnościowych obniżył się w sierpniu do 107 wobec 108 w lipcu. Ceny detaliczne wykazują spadek do 142 wobec 143. Natomiast wskaźnik cen artykułów przemysłowych wzrósł z 120 do 121. Przypuszczać należy, iż najbliższe miesiące przyniosą pewne wzmocnienie tendencji—wskutek podwyższenia stawek podatku obrotowego, a ponadto podwyższenia stawek celnych od przywozu kawy, kakao, herbaty oraz towarów korzennych.

Dr. B. Rm.

ROZWÓJ ROLNICTWA. — Wysiłki Austrii, zmierzające do zaspokojenia zapotrzebowania kraju na produkty rolnicze przy pomocy wytwórczości krajowej, dały dotychczas poważne rezultaty. Akcja zwiększania wytwórczości roli

niczej prowadzona była przy pomocy całego systemu premij i subwencji, udzielanych rolnikom, którzy wzajemnie zobowiązani byli do podniesienia wydajności uprawy i zwiększenia ilości żywego inwentarza. Ponadto, podnosząc przywózowe stawki celne, Rząd austriacki zmierzał z jednej strony do utrudnienia przywozu zagranicznych produktów rolnych, z drugiej zaś pragnął podnieść ceny tychże produktów krajowych. O rezultatach akcji świadczą następujące zestawienie produkcji (w tys. q):

	1919	1932
Pszenvca	1.890	3.350
Zyto	2.311	5.900
Jęczmień browarniany	839	2.750
Ziemniaki	5.471	27.000
Mleko (litry)	28.000	300.000

Podczas gdy w 1920 r. sprowadzono z zagranicy niemal 70% całkowitej produkcji pszenicy, to w 1932 r. ilość ta nie przekroczy 40%. Co dotyczy żyta, produkcja krajowa pokrywa 80% zapotrzebowania wewnętrznego. Podczas gdy doniedawna przywożono znaczne ilości jęczmienia browarnianego z Czechosłowacji i z Polski, to w r. b. zbiory dały nadwyżkę 60 tys. q ponad zapotrzebowanie krajowe. Również i produkcja buraków cukrowych jest dziś wystarczająca na pokrycie potrzeb wewnętrznych.

Wogóle przywóz artykułów rolniczych do Austrii obniżył się w ciągu ostatnich 3 lat z 821 miljn. do 482 miljn. szyl., co ilustruje szczegółowo następujące zestawienie (w miljn. szyl.):

	1929/30	1930/31	1931/32
Bydło i mięso	293'8	209'6	145'9
Drób i jaja	60'3	53'3	41'4
Tłuszcze, oliwa	38'7	21'3	14'0
Pszenvca, mąka, suszone jarzyny	190'1	127'0	93'2
Jęczmień browarniany i słód	29'4	23'5	4'1
Inne zboża	62'8	52'1	76'2
Jarzyny, owoce, ziemniaki	57'2	34'3	43'8
Cukier	33'9	15'7	5'8
Inne produkty rolnicze	4'9	5'9	5'7
Pasze	36'0	38'8	44'2
Nawozy	14'3	12'5	10'0

Niemniej Austrija zmuszona będzie nadal przywozić szereg artykułów rolniczych, takich jak: zboża, owoce i jarzyny, paszę, nierogaciznę i t. p. W przeciwstawieniu do tendencji, występującej w ostatnich latach na rynkach światowych w odniesieniu do cen artykułów rolniczych, ceny te utrzymywały się w Austrii naogół na stosunkowo wysokim poziomie, a to wskutek polityki protekcjonistycznej, uprawianej na rzecz rolnictwa.

B.

ZAMÓWIENIA SOWIECKIE. — Trudności finansowe, które przeszkadzały Austrii przyjmować zamówienia rosyjskie, doprowadziły w ostatnich miesiącach do zupełnej stagnacji w eksporcie austriackim do Z. S. R. R. Brak instytucji w Austrii, która — jak to ma miejsce np. w Niemczech — gwarantowałaby dyskontowanie weksli rosyjskich, uniemożliwiał przemysłowi austriackiemu przyjmowanie sowieckich zamówień, Sowiety zaś, operujące weksłami długoterminowymi, nie chciały zgodzić się na wydawanie weksli krótkoterminowych.

Wyjście z tej sytuacji było — zwłaszcza dla przemysłu austriackiego — kwestją nader piekącą. To też dzięki interwencji Rządu austriackiego powstała instytucja dla finansowania interesów w Z. S. R. R. (Ifago), w której bierze udział grupa banków i wszystkie te firmy, które otrzymują zamówienia ze strony Sowieców. Ponieważ przemysł austriacki nie otrzymywał żadnych zamówień przez prawie cały rok, Z. S. R. R. zamierza obecnie poczynić zamówienia na nieco większą skalę, chcąc w ten sposób dać dowód dobrej woli. Bezpośrednio po powstaniu instytutu dla finansowania zamówień sowieckich stały się aktualnymi dla przemysłu maszynowego i stalowni już dawniej projektowane zamówienia na sumę \$ 1 miljn. Część zamówień otrzymała już niektóre firmy wiedeńskie. Dalsze zamówienia w wysokości \$ 3 — 4 miljn. są przewidywane.

Przez utworzenie „Ifago” żądaniom rosyjskim wystawiania weksli formalnie krótkoterminowych, a faktycznie długoterminowych (t. zw. weksli krótkoterminowych na 3 miesiące z klauzulą, umożliwiającą zgóry ich przedłużenie aż do ostatecznego terminu) stało się zadość, tak że obecnie należy spodziewać się pewnego ożywienia stosunków pomiędzy Austrią a Z. S. R. R. Drugi postulat Sowieców — opłacanie dawniejszych dostaw w 70% w szylingach, a tylko w 30% w dolarach, zszedł narazie na drugi plan, ponieważ większa część weksli została już zdyskontowana.

WŁOCHY

SUBWENCJE DLA ŻEGLUGI. — Podczas gdy w wielu krajach morskich toczy się dyskusja odnośnie projektu udzielania towarzystwom żeglugowym subwencji za rozbiórkę starego tonnażu, Rząd włoski już w listopadzie r. ub. przyznał na ten cel 5 miljn. lirów, przeznaczając do rozbiórki 200 tys. t statków.

Według ostatnich wiadomości z Rzymu liczba ta została obecnie powiększona do 400 tys. t, fundusz subwencyjny zaś do 10 miljn. lirów.

HOLANDJA

SYTUACJA FINANSOWA. — Rząd holenderski wypuścił w I półroczu r. b. 2 pożyczki 5%—owe po Hfl. 250 miljn. Z uzyskanych 500 miljn. — 300 miljn. poświęcono na skonwertowanie pożyczki 6%—owej. W dn. 31/XII r. ub. wysokość długu skonsolidowanego Holandji wynosiła Hfl. 2.338.471 tys., w ciągu I półrocza r. b. zwiększyła się ona o wzmiankowane wyżej Hfl. 200 miljn. Na głowę ludności czyni to Hfl. 317. W ciągu drugiego kwartału dwukrotnie Rząd wypuścił bony skarbowe, a mianowicie: 21 kwietnia r. b. — Hfl. 130 miljn. (przy subskrypcji — 233.299 tys.) i 24 maja r. b. — Hfl. 35 miljn. (przy subskrypcji 139.646 tys.).

Dochody skarbowe, aczkolwiek z natury rzeczy odczuły panujący kryzys, nie przedstawiały się jednak bardzo niekorzystnie. W ciągu pierwszych 6 miesięcy roku wpłynęło zaledwie o Hfl. 20 $\frac{1}{2}$ miljn. mniej niż w tym samym okresie 1931 r. Wziąć też należy pod uwagę, że liczne podatki, jak gruntowy i inne, przypadające w r. ub. Skarbowi, obecnie przekazane zostały w całości, lub częściowo, samorządom. Podwyższenie stawek podatkowych i wpro-

wadzenie nowych podatków spowodowało wynik, o którym mowa wyżej. Przewidywania podatkowe na 5 miesięcy zostały przewyższone przez wpływy rzeczywiste o Hfl., 3'1 miljn., co jednak jest objawem o tyle fikcyjnym, że przewidywania oparto na liczbach, branych pod uwagę we wrześniu; nie uwzględniano wtedy jeszcze późniejszego podwyższenia taryfy celnej i podatku od benzyny — w wysokości około Hfl. 26 miljn. rocznie.

Liczy się należy w każdym razie w najbliższej przyszłości ze spadkiem dochodów skarbowych; wpływy obecne z podatku dochodowego i majątkowego opierają się jeszcze na wymiarze z 1931/32 r., opartym zbolei na wynikach gospodarczych 1930 r., który był jeszcze względnie pomyślny. Wymiar następny wykaże, niewątpliwie, znaczne uszczerplenie dochodów podatkowych. Również liczyć się trzeba ze spadkiem wpływów z akcyz, gdyż wysoki dochód z akcyz od soli i cukru jest wynikiem pewnych okoliczności ubocznych i w następnych miesiącach niewątpliwie się obniży. Podatek od dywidend i tantem dziś już daje dość wyraźny obraz sytuacji ekonomicznej. W każdym bądź razie liczyć się trzeba ze spadkiem wpływów podatkowych przy stawkach dzisiejszych, tudzież z okolicznością, że wysokość tych stawek jest już bliska maksimum, poza które pójść będzie bardzo trudno. To też zarządzenia deficytowi budżetowemu szuka Rząd przedewszystkiem po stronie wydatków. Na 1932/33 r. oczekuje się deficytu Hfl. 108 miljn. w budżecie zwyczajnym. Ustanowiona przed Rząd komisja specjalna przygotowała projekt oszczędności na taką właśnie sumę.

Budżet zwyczajny wynosi w wydatkach Hfl. 587 miljn., z czego 192 miljn. są opancerzone, tak, że oszczędności czynić można tylko na pozostałych 395 miljn., z których mniej więcej połowa przypada na wydatki osobowe, na których zrobione ma być gros oszczędności, w ten sposób, że uposażenie urzędników samotnych projektuje się zniżyć o 13%, a mających rodzinę — o 8%. Następnie proponuje wspomniana komisja redukcję liczby pracowników państwowych o 12%, skasowanie pewnej liczby sądów, wstrzymanie robót, osuszających Zuiderzee, zniesienie kilku pułków w wojsku, redukcję oficerów, komasację szkół, oszczędności w zarządzie Indji Holenderskich Zachodnich, obniżenie o 15% wydatków na pomoc dla bezrobotnych etc. Na zasadach powyższych oparte są propozycje komisji oszczędności Hfl. 102 miljn. Komisja zwraca dalej uwagę na to, że wydatki publiczne wzrosły od 1914 r. znacznie więcej niż dochody ludności; wydatki wzrosły mianowicie 2'8 razy, gdy dochód społeczny, zdaniem komisji, podwoił się zaledwie. Komisja mniema, że w bliskiej przyszłości dochód, stanowiący podstawę opodatkowania, obniży się o 30 do 50%, co spowoduje konieczność kompresji wydatków budżetowych o dalsze 100 miljn.

Bank Holenderski — podobnie jak banki centralne innych krajów, prowadzi politykę zwiększania zapasu złota; odbywało się to drogą transportowania złota z Ameryki. W związku z tem zmniejszył się w Banku zapas dewiz. To, co Bank dziś jeszcze posiada z dewiz zagranicznych i na rachunkach zagranicą, reprezentuje przeważnie kwoty, które już sprzedał Indjom Holenderskim na amortyzację w odpowiednim czasie pożyczek, wypuszczonych w funtach szterlingach, ale którymi jeszcze administruje.

DANJA

SYTUACJA WALUTOWA. — Kwestja kursu korony stanowiła przez czas dłuższy, od maja r. b., kamień obrazny w stosunkach politycznych i gospodarczych Danji. Ostatecznie Rząd zdecydował się ustąpić żądaniom kół eksporterów, czyli sferom rolniczym, i przeprowadził planowe i stopniowe obniżenie kursu korony. Wartość korony duńskiej wahała się na wiosnę między 4'80 a 4'90 za \$ 1, w początku lipca wynosiła 5'15, w początku sierpnia 5'25, a w końcu sierpnia 5'40.

Według surowych przepisów walutowych, wprowadzonych zeszłej jesieni, ograniczono handel walutą w ten sposób, iż całkowity dopływ walut obcych, pochodzący z eksportu, musiał być oddawany do Banku Narodowego; na każdy zakup, czyniony zagranicą, musiało być uzyskane z góry zezwolenie i, wreszcie, po dokonaniu zakupów waluta była przydzielana stopniowo i częściowo na ich pokrycie. Rząd zmuszony był z powodów zarówno gospodarczych, jak i politycznych, zgodzić się na zupełne zniesienie tych restrykcji od dn. 15 X r. b., celem zaś przygotowania tej zmiany zdecydował się na zniesienie od końca sierpnia r. b. obowiązku zgłaszania walut, otrzymanych z eksportu. Zniesienie tej części istniejących restrykcji walutowych nastąpiło dn. 27/VIII i spowodowało w ostatnich dniach miesiąca spadek korony z 5'40 do 5'70. Jak się okazało, poprzednie, stopniowe obniżanie kursu wydało swoje rezultaty: przełom w kursie pieniądza nie był bowiem zbyt wielki i po parudniowych wahanach kurs ustabilizował się w okolicach 5'60 za \$ 1, jednocześnie mniej więcej wyrównując wartość korony duńskiej z innymi walutami skandynawskimi.

Jednocześnie z tem zarządzeniem wprowadzony został swobodniejszy obrót dewizami zagranicznymi, a mianowicie: Nationalbanken oraz inne banki prywatne pod kontrolą Nationalbanken uzyskały z powrotem prawo sprzedawania waluty zagranicznej na pokrycie zobowiązań duńskich zagranicą. Zarządzenie to ma na celu odprężenie trudnej sytuacji, w jakiej się znajdują importerzy duńscy, zmuszeni częstokroć do czekania miesiącami na przydzielenie im waluty. Odprężenie to nastąpi jednakże tylko stopniowo i regulowanie zaległych kwot za import dokona się częściami.

Bezpośrednio po nowym zarządzeniu walutowym Centrala Dewiz ogłosiła zwykłe zarządzenie, normujące przydział walut importerom na 4 pozostałe miesiące roku. Jak się okazuje, przydział ten zawiera dalsze i bardzo surowe obostrzenie restrykcji przywozowych. Tytułem przykładu: importerzy branży tekstylnej otrzymali zezwolenie na przywóz 15 do 20% zwykłego w tym czasie zapotrzebowania; importerzy gotowej konfekcji 5—10%; importerzy galanterji, wyrobów metalowych i naczyń kuchennych 3—5%, szkła i porcelany 3%, artykułów mody 5%. Ograniczenia te dotyczą mniej więcej wszystkich krajów jednakowo. Anglja jednak w niektórych dziedzinach traktowana jest z nieco większą względnością.

Powyższe zarządzenie wywołało powszechną konsternację w świecie handlowym. Odezwały się i odzywają w dalszym ciągu ze wzmożoną siłą protesty kupiectwa przeciwko nowym przydziałom i przeciw dalszemu trwaniu ograniczeń

walutowych. Położenie kupiectwa niewątpliwie jest ciężkie, zważywszy na utrzymywaną dotychczas z największym wysiłkiem tendencję niepodnoszenia cen pomimo spadku kursu korony. To też ostatnie przesilenie korony zaznaczyło się poraż pierwszy lekkim wzrostem cen niektórych artykułów pierwszej potrzeby. W dn. 5/X r. b. Stowarzyszenie Kupców uchwaliło żądać rewizji przydziałów, dokonanych do końca roku, oraz jak najrychlejszego zniesienia Centrali Dewiz.

W ten sposób utrzymuje się w dalszym ciągu rozbieżność, istniejąca między importującym handlem, a eksportującym rolnictwem duńskim. Rząd stopniowo idzie jednak za interesami duńskiego eksportującego rolnictwa i poczynił mu poważne ustępstwa w dziedzinie kursu korony i przywileju zachowywania uzyskiwanych walut, co odbiło się znacznym utrudnieniem położenia dla importującego handlu.

MEKSYK

SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO. — Produkcja naftowa Meksyku zaczęła w ostatnich latach gwałtownie spadać i zeszła z 193 miljn. beczek ropy w 1921 r. do 30 miljn. Powody spadku dadzą się podzielić na 2 kategorie; jedne mają swoje źródło w okolicznościach natury wewnętrznej, przeważnie, legiślatywnej; drugie, zewnętrzne, zależne są od wzrostu produkcji zagranicznej lub konjunktury międzynarodowej.

Nie ulega wątpliwości, że pokłady w pewnych okolicach uległy stopniowemu wyczerpaniu wskutek nadmiernej eksploatacji, ponadto ujemnie odbija się na produkcji fakt, że ustawa meksykańska pozwała na łączenie w rękę poszczególnych przedsiębiorstw, któremi są przeważnie wielkie kompanie amerykańskie, bardzo rozległych terenów, których one nie eksploatują, a tylko zatrzymują w rezerwie celem niedopuszczenia do wygaśnięcia koncesji, podczas gdy w międzyczasie prowadzą produkcję w innych krajach. Odstrasza od eksploatacji podział, przewidziany przez meksykańskie ustawodawstwo, na koncesje eksploracyjne i eksploatacyjne; pierwsze powinny mieć jako konieczne następstwo udzielenie koncesji eksploatacyjnych, ponieważ koszty poszukiwań są znaczne, i przedsiębiorcy nie chcą ryzykować, nie mając pewności późniejszej eksploatacji. Wreszcie, nadprodukcja światowa, spowodowana odkryciem nowych źródeł, zarówno w Ameryce Północnej, jak i Południowej, powoduje fakt abstynencji kompanij naftowych i wielkiego kapitału odszerszego angażowania się w Meksyku.

W tym stanie rzeczy, pod każdym względem niepomysłnym dla gospodarstwa narodowego, Rząd meksykański zamierza podjąć większą akcję zaradczą, która dotychczas przejawiała się w dekreście o chwilowym wstrzymaniu wydawania nowych koncesyj. Zamierzone jest stworzenie półrządowego organu, w formie towarzystwa akcyjnego, dla regulowania produkcji ropy i jej pochodnych, w którymby Rząd posiadał większość akcji. Zniesiony ma być podział na koncesje eksploracyjne i eksploatacyjne i specjalnie mają być uwzględniane towarzystwa krajowe przy równości warunków z zagranicznymi. Ponieważ w myśl konstytucji meksykańskiej, państwo jest właścicielem gruntów i znajdujących się w nich bogactw mineralnych, przeto przeprowa-

dzenie reformy ustawodawstwa naftowego nie napotyka na trudności natury prawnej. Należy jednak przypuszczać, że reformy utrzymywać się będą w granicach umiarkowanych pod względem socjalnym i nie będą miały na celu zniszczenia poprzednio inwestowanego kapitału lub też czynienia trudności nowym inwestycjom, lecz będą szły w kierunku zmuszenia wielkich kompanij do prowadzenia racjonalnej eksploatacji na posiadanych przez nie terenach, a to za pośrednictwem różniczkowania podatkowego, w tym sensie, że wielkie przedsiębiorstwa, nie eksploatujące zostałyby silniej obciążone aniżeli małe, lecz prowadzące eksploatację.

L. A.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— We Francji doskonaly urodzaj spowodował spadek cen pszenicy ze 165 fr. do 105 fr. Rząd oświadczył, iż będzie kontynuował politykę ochrony produkcji przez dalsze ograniczenie importu i pomoc w finansowaniu urodzajów. Tem niemniej podaż jest duża, co może spowodować spadek cen również zbóż pastewnych i wzrost podaży produktów hodowlanych.

— Zbiory na Węgrzech według ostatnich oszacowań wypadły następujące (w nawiasach dane za r. ub.): pszenica 19'74 miljn. q (15'94 miljn. q), żyto 5'50 miljn. q (8'14 miljn. q), jęczmień 4'76 miljn. q (7'27 miljn. q), owies 1'94 miljn. q (2'91 miljn. q), kukurydza 15'18 miljn. q (26'18 miljn. q), ziemniaki 14'47 miljn. q (21'41 miljn. q), buraki cukrowe 9'66 miljn. q (9'55 miljn. q).

— Na Litwie, pomimo nieurodzaju, przewiduje się, że istniejące zapasy pszenicy w wysokości 170 tys. t zaspokoja zapotrzebowanie wewnętrzne kraju.

— Urodzaje w Prusach Wschodnich przedstawiają się b. źle. Szczególnie słabo wypadły zbiory owsa. Sfery rolnicze domagają się, aby okręgom wschodnim, dotkniętym nadmierną posuchą, a następnie deszczami, dostarczyć zbóż siewnych, w obawie o zbiory w roku przyszłym.

— Zadłużenie rolnictwa łotewskiego obliczono na 365'9 miljn. łatów. Roczne koszty oprocentowania i amortyzacji wynoszą około 40 miljn. łatów, t. j. około 180 łatów na pojedyncze gospodarstwo.

— W Stanach Zjedn. emisja bonów skarbowych na sumę \$ 750 miljn. przy stopie 3½% została pięciokrotnie pokryta.

— W Belgji ma być emitowana nowa pożyczka zagraniczna na sumę 1'5 milj. fr. Zgłoszone jakoby zostały korzystne propozycje ze strony banków holenderskich i francuskich.

— Rząd rumuński przedłożył Parlamentowi szereg wniosków, zmierzających do sanowania finansów Państwa. Budżety wszelkich urzędów i instytucji rządowych będą zrewidowane i zredukowane. Maksimum pensji urzędniczej określa się na 35 tys. lei; uchylone będą też wszelkie wynagrodzenia dodatkowe. Znaczenie zaostrzone będzie ściąganie podatków; pracodawcy będą mogli wypłacać pensje jedynie po okazaniu kwitu z uiszczonych podatków.

— Niedawny spadek marki fińskiej wywołany był głównie reolucją partii agrarnej, zalecającą inflację. Obecnie Parlament przeprowadził debaty, stwierdzając, że odnosi się on do planów inflacyjnych negatywnie.

— Rząd litewski zrzekł się wpłaty \$ 2 miljn. tytułem reszty pożyczki zapłaconej od Szwedzkiego Tow. Zapałzanego, wzamian za co stopa procentowa od wpłaconych dotąd \$ 4 miljn. obniżona została z 6% do 4%.

— Rząd luksemburski ukończył pertraktacje z bankami holenderskimi o pożyczkę w kwocie 100 miljn. fr.; ma ona być zużyta na budowę kolei.

— Wymówiony został traktat handlowy jugosłowiańsko-niemiecki. Jedną z ważniejszych przyczyn była chęć Niemiec zwolnienia się od związanej stawki na jaja, wynoszącej RM 5 od q, podczas gdy stawka autonomiczna wynosi RM 30.

— Parlament austriacki upoważnił Rząd do wprowadzenia do dnia 15/X r. b. prowizorycznie postanowień materialnych dla uregulowania stosunków handlowych z Rumunią, Węgrami i Z. S. R. R. Zarządzenia te wymagać będą zgody większości Komisji Głównej Rady Narodowej.

— Według informacji prasy niemieckiej prowadzone są w Berlinie negocjacje niemiecko-chińskie, mające doprowadzić do opracowania wieloletniego planu dostaw przemysłowych i pomocy technicznej dla realizacji chińskiego programu dziesięcioletniego. Schemat organizacyjny ma być wzorowany na normach niemiecko- sowieckich.

— Obroty handlowe czesko-słowacko-sowieckie wykazały za I kwartał r. b. saldo ujemne dla Czechosłowacji na sumę Kcz. 10'3 miljn., podczas gdy w tym okresie r. ub. istniało saldo aktywne w wysokości Kcz. 64'1 miljn. Przyczyną jest spadek eksportu, wywołany trudnościami w dyskoncie weksli sowieckich. Natomiast przywóz z Z.S.R.R., mimo, że spadł w liczbach bezwzględnych o Kcz. 28 miljn., wzrósł z 1'9% przywozu całkowitego do 2'1%.

— Po wydaleniu z Egiptu reprezentanta handlowego Z. S. R. R. Worobjowa przewidywane jest zlikwidowanie sowiecko-egipskiego biura handlowego. Decyzja zależeć się wydaje od dokonania przez Sowiety zakupów bawełny egipskiej.

— W Abisynji przebywała sowiecka misja handlowa, której udało się ulokować poważne ilości produktów naftowych; zabiegi sowieckie dotyczyły również drzewa, wyrobów żelaznych i maszyn. Jednocześnie działała tam misja handlowa japońska.

— We Włoszech uchylone zostały ograniczenia kontyngentowe, dotyczące uboju i obrotu świeżym mięsem pochodzenia zagranicznego. Związane to jest ze zmianami w taryfie celnej.

— Eksport litewski napotyka ostatnio na poważne trudności w Czechosłowacji, Danji, Finlandji i Niemczech, m. in. na tle zarządzeń polityczno-handlowych. W związku z tem projekto-

wane jest wprowadzenie na Litwie kontyngentów przywozowych.

— W Bułgarii poczyniono ujemne naogół doświadczenie z działaniem umów clearingowych. Tymczasem w zaleceniach, danych Bułgarii przez Ligę Narodów, figuruje zawieranie takich umów. Sprawa ta ma być wyjaśniona na Komitecie Finansowym Ligi.

— Finlandzkie Min. Rolnictwa opracowuje projekt premjowania eksportu masła. Premja ma wynosić 3 fmk. od kg. Wypłacana będzie w tych okresach, gdy cena masła na rynku duńskim wynosić będzie mniej niż 23 fmk. za kg.

— Opinia argentyńska przejawia zaniepokojenie rezultatami konferencji Ottawskiej, a przede wszystkim zamierzonym skontyngentowaniem przywozu do Anglii produktów hodowlanych. Traktat, jaki ma być zawarty między Anglią a Argentyną, będzie miał zasadnicze znaczenie w tej dziedzinie.

— W Persji opracowywana jest ustawa o nowym podatku drogowym. Będzie to ukryta rewizja taryfy celnej. Persja w traktacie z Anglią zobowiązała się nie podnosić stawek do 1936 r., obecnie więc dokonuje tego w formie pośredniej.

— Na Łotwie ustanowiono urząd inspektora cen, uprawniającego do regulowania cen w przemyśle i handlu, do wglądu w księgi handlowe i badania kalkulacji kosztów produkcji. Ma to na celu uniknięcie zwyczajnych cen towarów, objętych kontyngentami przywozowymi.

— Bezrobocie w Anglii obliczone zostało przez Min. Pracy na dz. 22/VIII na 2,040,078 osób zupełnie pozbawionych pracy, 719,295 będących chwilowo bez pracy i 100,455 osób zatrudnionych częściowo, a więc razem 2,859,828 osób, z czego 2,289,045 mężczyzn. Bezrobotni stanowią przeszło 30% ogółu zatrudnionych.

— Bezrobocie w Austrii wynosiło w końcu sierpnia r. b. 269,179 osób, korzystających z zaopatrzeń, co oznacza w porównaniu z lipcem wzrost.

— Ogłoszone zostały rezultaty belgijskiego spisu ludności na dz. 31/XII r. ub., wykazujące 8,159,185 mieszkańców, t. j. o 67,181 lub 0'38% więcej niż w roku poprzednim.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od 1 do 15 września r. b. kształtowały się następująco (w \$ za 100 kg):

	1-8/IX	9-15/IX	Wzrost (+) Spadek (-)
Pszenvica:			%
Berlin . . .	5'00½	4'94½	- 1'1
Praga . . .	4'37½	4'45	+ 1'6
Chicago . .	2'07	1'95	- 5'7

Buenos Aires	2'99	2'92	- 2'3
Liverpool	2'42	2'32	- 4'1
Wiedeń . .	4'74½	4'84	+ 2'0
Hamburg . .	2'39	2'28	- 4'5

Żyto:

Berlin . . .	3'85½	3'85½	-
Praga . . .	3'03	3'09	+ 1'9
Chicago . .	1'34	1'23	- 8'2
Wiedeń . .	3'44½	3'36½	- 2'1
Hamburg . .	1'67	1'65	- 1'2

Owies:

Berlin . . .	3'33	3'30	- 0'8
Praga . . .	2'37	2'45	+ 3'1
Chicago . .	1'26	1'18	- 6'3
Buenos Aires	2'43	2'45	+ 0'8
Liverpool .	2'53	2'58	+ 1'9
Wiedeń . .	2'81	2'79½	- 0'5
Hamburg . .	1'87	1'86	- 0'4

Jęczmień browarowy:

Berlin . . .	4'30	4'27	- 0'7
Praga . . .	2'59½	2'61½	+ 0'8
Chicago . .	1'50	1'43	- 4'6
Wiedeń . .	4'07	3'90	- 4'3
Hamburg . .	1'64	1'65	+ 0'4

Jęczmień zwykły:

Berlin . . .	3'99½	4'05½	+ 1'5
--------------	-------	-------	-------

BYDŁO I MIĘSO

— W sierpniu r. b. podobnie, jak i w poprzednich miesiącach, na europejskim rynku mięsnym panował zastój i z wyjątkiem angielskiego rynku bekownego słabe obroty z zagranicą.

Czechosłowacja—dzięki ograniczeniom dowozu — doprowadziła swój import materiału rzeźnego i mięsa do minimalnych rozmiarów, analiza jednak jej własnych zdolności aprowizacyjnych w tym zakresie, w zależności od kształtowania się spożycia mięsa wykazuje, iż w niedługim czasie będzie ona zmuszona zwiększyć kontyngenty importowe. Dane statystyczne wykazują wzrost spożycia wieprzowiny w Czechosłowacji, czemu nie towarzyszy wcale jednoczesny wzrost pogłowia hodowlanego, które w związku ze wzniesieniem murów celnych dla dowozów z zagranicy zostało częściowo spożyte. Możliwe jest przeto, że Czechosłowacja niebawem dopuści większe dowozy towaru obcego.

Podobna do powyższej sytuacja daje się zauważyć w Austrii, która pod wpływem zmniejszających się dostaw trzody krajowej przyznała Polsce na drodze umów kompensacyjnych ponadkontyngenty wwozowe, wynoszące przeciętnie ok. 3 tys. szt. świń tygodniowo.

Angielski rynek bekowny w okresie sprawozdawczym wykazał dalszą poprawę, głównie dzięki zmniejszonym dowozom towaru duńskiego i krajowego. W związku z wzrastającym spożyciem tendencja mocna.

Widoki optymalności krajowej hodowli bekonów w Anglii są słabe, co zwłaszcza przy znacznych kosztach własnych produkcji bekonów w Kanadzie usposabia optymistycznie eksporterów europejskich, zaniepokojonych ostatnio uchwałami konferencji Ottawskiej.

Wiedeń. — Ostatnie notowania—w szyl. austr. za 1 kg wynosiły: cielęta żywe 1'40—1'90, — bite 1'50—2'30, świnie bite mięsne 2'20—2'60,—słoninowe 2'10—2'25. Cena na świnie słoninowe nieco wzrosła.

Londyn. — Na rynku bekonów notowano w ostatnim tygodniu — w sh za 1 cwt: bekony duńskie sizeable Nr. 1 68, — Nr. 2 67, — Nr. 3 66, — ciężkie Nr. 1 68, — Nr. 2 67, — szóstki Nr. 1 66, — szwedzkie sizeable Nr. 1 66, — Nr. 2 65, — ciężkie Nr. 1 66, — Nr. 2 65, holenderskie sizeable Nr. 1 56 — 58, — Nr. 2 55 — 57, — Nr. 3 54 — 56, — ciężkie Nr. 1 56 — 58, — Nr. 2 55 — 57, — szóstki Nr. 1 51 — 54, — Nr. 2 51 — 53, polskie sizeable Nr. 1, 57, — Nr. 2 56, — Nr. 3 54, — ciężkie Nr. 1 56, — Nr. 2 55, — szóstki Nr. 1 52, — Nr. 2 52, litewskie sizeable Nr. 1 58, — Nr. 2 57, — ciężkie Nr. 1 57, — Nr. 2 56, — szóstki Nr. 1 53, — Nr. 2 53. Dowozy duże, pokrywają całkowicie wzmożone zapotrzebowanie. Polski bekon, pomimo wzrostu dowozów, cieszy się dobrym popytem.

MASŁO

— Sytuację światowego rynku maślarskiego w sierpniu charakteryzowała silnie zarysowana sprzeczność interesów krajów eksportujących i importujących. Niezwykle trudne warunki zbytu na rynku zagranicznym zmuszają kraje eksportowe do podejmowania licznych kroków, by ratować przemysł rodzimy przed grożącym upadkiem. Tak np. w Holandji wprowadzono podatek konsumpcyjny na rzecz producentów mleka, służący do wyrównania cen, gdyby one spadły poniżej 5 cent. za litr. Jednocześnie czynione są żmudne wysiłki w celu zwiększenia eksportu na rynek niemiecki, który się broni skutecznie przy pomocy ograniczeń dewizowych i kontyngentowych.

W Danji nastąpiło nieznaczne ożywienie rynku i wzrost cen, w dużej mierze jednak wywołane one zostały obniżeniem się kursu korony.

W Niemczech panowała ustabilizowana sytuacja. Około 60% całego zapotrzebowania pokrywane jest przez Danję,

Z. S. R. R., Łotwę i Holandję. Udział Polski w imporcie do Niemiec naskutek rosnącej konkurencji tych państw maleje.

W Anglii zapotrzebowanie rynkowe nieco wzrosło, zwłaszcza w odniesieniu do wyższych gatunków masła skandynawskiego i kolonialnego.

Berlin. — Notowania — w RM za 50 kg loco w hurcie wynosiły: masło I gat. 107, — II gat. 97, — III gat. 90.

Londyn. — Notowania z rynku maślarskiego za ostatni tydzień sierpnia — w sh za 1 cwt wynosiły: masło nowozelandzkie 109 — 112, australijskie 101 — 104, duńskie 124, holenderskie niesolone 108 — 118, łotewskie niesolone 88 — 92, rosyjskie syberyjskie 84 — 85, ukraińskie 82, litewskie 88 — 92.

Kopenhaga. — Oficjalne notowania masła — w Kor. za 100 kg wynosiły w ostatnim tygodniu 192 za towar eksportowy. Tendencja mocna.

JAJA

— W porównaniu do innych rynków spożywczych — rynek jajczarski jest jednym z nielicznych, gdzie w sierpniu r. b. dało się zauważyć wyraźną poprawę i lepsze ceny. Jednakże ten pomyślny nastrój rynku jajczarskiego wynika głównie z sezonowego spadku produkcji, który powoduje zmniejszenie się dostaw we wszystkich krajach eksportowych. Większy jednak wzrost cen jest obecnie niemożliwy ze względu na natychmiastową kontrakcję ze strony rynków odbiorczych, wyrażającą się w spadku spożycia.

Hamującą na rozwój handlu zagranicznego wpływają liczne utrudnienia przywózowe, do których zaliczyć należy rozporządzenie Rządu austriackiego, którego mocą jaja, sprowadzone do Austrii z zagranicy, mogą być dopuszczone do obrotu tylko wtedy, gdy są

zaopatrzone w znak kraju pochodzenia Jaja konserwowane, chłodnicze i t. p. mogą być sprzedawane tylko wówczas, gdy posiadają odnośny znak, stwierdzający wyraźnie rodzaj procesu konserwacyjnego, któremu zostały poddane. Podobne zarządzenie wraz z dalszym obciążeniem celnym przygotowywane jest we Włoszech.

Jedynym poważniejszym odbiorcą jaj w dobie obecnej jest rynek angielski, jednakże zapowiedź dowozów jaj australijskich, wolnych od cła, wywołuje zrozmiałe obawy.

Berlin. — Urzędowe notowania — w fen. za 1 szt. loco wynosiły: jaja krajowe do picia 60 — 65 g 8 $\frac{3}{4}$ — 9 $\frac{1}{4}$, — świeże 53 g 7 $\frac{3}{4}$, duńskie 17 — 18 lbs 8 — 8 $\frac{3}{4}$, — 15 $\frac{1}{2}$ — 16 lbs 7 $\frac{1}{2}$ — 7 $\frac{3}{4}$, szwedzkie 17 — 18 lbs 8 — 8 $\frac{3}{4}$, — 15 $\frac{1}{2}$ — 16 lbs 7 $\frac{1}{2}$ — 7 $\frac{3}{4}$, holenderskie 60 — 68 g 8 — 9, — 57 — 58 g 7 $\frac{1}{2}$ — 7 $\frac{3}{4}$, poznańskie duże 7 $\frac{1}{4}$, — normalne 6 — 6 $\frac{1}{2}$, rumuńskie 6 $\frac{1}{2}$ — 6 $\frac{3}{4}$, węgierskie 6 $\frac{1}{2}$ — 6 $\frac{3}{4}$, jugosłowiańskie 6 $\frac{1}{2}$ — 6 $\frac{3}{4}$, — małe brudne 5 $\frac{1}{2}$ — 6. Tendencja mocna.

Londyn. — Notowania urzędowe — w sh za 120 sztuk wynosiły: jaja krajowe specials 17/6, — standards 16, duńskie 18 lbs 13/6 — 13/9, — 17 lbs 12/9 — 13, 15 $\frac{1}{2}$ lbs 11/9 — 12, — 14 lbs 10/9 — 11, — 13 lbs 10/6, holenderskie brunatne 18 lbs 13/9 — 14, — 16 lbs 12/9 — 13, — 15 lbs 12/3 — 12/6, — zwykle 18 lbs 13 — 13/6, — 12 lbs 12/3 — 12/9, — 15 $\frac{1}{2}$ lbs 11/9 — 12/3, — 13 $\frac{1}{2}$ lbs 10 — 10/9, litewskie 15 $\frac{1}{2}$ lbs 9/6 — 10, — 14 lbs 9, — 13 lbs 7/3 — 7/6, polskie 54/57 kg 7/9 — 8, — 51/54 kg 7 — 7/3, — 48/51 kg 6/9 — 7, — 45/48 kg 6, — czerwone 5/3 — 5/9, — poznańskie 54/57 kg 8/6 — 8/9, — 57/62 kg 9. Nastrój dobry, tendencja ożywiona.

Paryż. — Notowania — we fr. fr. za 1.000 szt. wynosiły: jaja krajowe zupełnie świeże: 68/70 kg 809, — 62/64 kg 700, — 58/60 640, — 55/56 580, — 52/54 550. Tendencja mocna.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 412-66 (Red.), 412-73 i 335-35 (Adm.), 11-92-68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 1 200; II i III str. okł. — zł 900; 1/2 str. okł. — zł 500; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 600, 1/2 str. — 350, 1/4 str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Sekretarz Redakcji: **BOHDAN WITWICKI**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHALSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

WPISY DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE

A. — FIRMY JEDNOOSOBOWE, SPÓŁKI FIRMOWE I KOMANDYTOWE

R. H. A XXXIV 41: „Maden“ B-cia M. i N. Madenfrost“ w Warszawie, Gęś a 1. Sprzedaż kap i obić meblowych. Wspólnicy: Mojsze Madenfrost, Nachman Madenfrost, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 15 stycznia 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, czeki, pokwitowania podpisuje jeden ze wspólników pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 48: „Sko“ Biuro Agenturowo-Handlowe Rafał Kacenelembogen“ w Warszawie, Długa 50. Handel różnego rodzaju towarami. Istnieje od 1932 r. Właściciel Rafał Kacenelembogen z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Marją z domu Brams nastąpił układ na mocy interczy z dnia 26 września 1918 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 49: „Aron Liwzyc“ w Warszawie, Karmelicka 17. Drobna sprzedaż kapeluszy. Istnieje od 1929 r. Właściciel Aron Liwzyc z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Prywą-Bajlą z domu Najband nastąpił układ na mocy interczy z dnia 16 sierpnia 1917 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXVIX 52: „Sprzedaż Wyrobów Trykotowych i Konfekcji „Adria“ Balbina Szejnman“ w Warszawie, Chłodna 12. Istnieje od 1931 r. Właścicielka Balbina Szejnman z Warszawy. Pomiedzy Albertem Szejnmanem a małżonką jego Balbiną z domu Kahan nastąpił układ na mocy interczy z dnia 1 marca 1930 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 54: „Zakłady Kąpielowe „Djana“ Mieczysława Geyer“ w Warszawie, Chmielna 13. Właścicielka Mieczysława Geyer z Warszawy. Franciszkowi-Ferdynandowi Geyerowi z Warszawy udzielono prokury. Pomiedzy Franciszkiem-Ferdynandem Geyerem a małżonką jego Mieczysławą z domu Michler, nastąpił układ na mocy interczy z dnia 10 stycznia 1919 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 55: „Zakłady Mechaniczne Bracia Pasławscy“ w Warszawie, Polna 16. Fabryka maszyn precyzyjnych i budowa przyrządów uzbrojenia. Wspólnicy: Leon Pasławski, Piotr Pasławski, Romuald Pasławski, wszyscy z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 stycznia 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy wspólnicy. Wszelkie zobowiązania, weksle, żyra, czeki, umowy, pełnomocnictwa, akty notarialne i wnioski hipoteczne podpisują dwaj wspólnicy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, wszelkie pokwitowania, odbiór pieniędzy, przesyłek i towarów podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 56: „Konstruktor“ Inż. Maksymiljan Sztepan, Wiktor Pade i S-ka“ w Warszawie, Kozielskiego 6 m. 1. Biuro dla wykonywania dostaw i robót budowlanych. Wspólnicy: Maksymiljan Sztepan, Wiktor Władysław Pade, Anna Pade wszyscy z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 16 lutego 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są wszyscy wspólnicy. Firmę pod jej stemplem podpisują dwaj wspólnicy łącznie.

R. H. A XXXIV 58: „Azbestgum“ M. i A. Bracia Finkiel“ w Warszawie, Graniczna 2. Drobna sprzedaż artykułów technicznych, wyrobów azbestowych i gumowych. Wspólnicy: Mojsze Finkiel, Chaim-Aba Finkiel, obaj z Warszawy. Spółka fir-

mowa rozpoczęła czynności dn a 18 marca 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Wszelkie umowy, pełnomocnictwa, indosy wekslowe, czeki, rachunki i wszelkie wogóle zobowiązania podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań rachunki na sprzedany towar, oraz pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Pomiedzy Moszkiem Dawidem Finkiel a małżonką jego Gelą vel Chają Griną z domu Grünberg nastąpił układ na mocy interczy z dnia 16 maja 1928 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 60: „Zakład Fryzjerski St. Duszek i T. Molik“ w Warszawie, Mazowiecka 2 m. 18. Wspólnicy: Stefan Duszek, Tomasz Molik obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 stycznia 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisują obaj wspólnicy łącznie.

R. H. A XXXIV 61: „Cukiernia „Marylon“ Marja Radziejewska“ w Warszawie, Solna 17. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Marja Radziejewska z Warszawy.

R. H. A XXXIV 62: „Kinematograf „Luksus“ Zygmunt Rajchert“ w Radzyminie. Istnieje od 1931 r. Właściciel Zygmunt-Marjan Rajchert z Radzymina.

R. H. A XXXIV 63: „Chaim Frenkiel“ w Warszawie, Leszno 15. Biuro agenturowo-komisowe. Istnieje od 1931 r. Właściciel Chaim Frenkiel z Warszawy.

R. H. A XXXIV 64: „Jan Klukowski“ w Warszawie, Poznańska 14. Zakład elektrotechniczny. Istnieje od 1928 r. Właściciel Jan Klukowski z Warszawy.

R. H. A XXXIV 65: „Lotex“ Wacław Michałowski“ w Warszawie, Jerozolimka 35. Przedsiębiorstwo ekspedycyjne. Istnieje od 1932 r. Właściciel Wacław-Andrzej-Franciszek Michałowski z Milanówka willa „Walerja“.

R. H. A XXXIV 66: „Sabina Fuglewiczowa Zakład Kąpielowy „Goplana“ w Warszawie, Obozna 5. Właścicielka Sabina Fuglewiczowa z Warszawy.

R. H. A XXXIV 67: „Etkka Smolińska“ w Sulejowie. Sklep spożywczy. Istnieje od 1931 r. Właścicielka Etkka Smolińska ze wsi Sulejów gm. Jadów. Właścicielka przedsiębiorstwa niepiśmienna.

R. H. A XXXIV 68: „Mikołaj Orłowski“ w Warszawie, Marienstadt 7. Sklep kolonialno-spożywczy. Istnieje od 1932 r. Właściciel Mikołaj Orłowski z Warszawy.

R. H. A XXXIV 69: „Ludwik Hess“ w Letnisku Gołków. Sklep spożywczo-masarski. Istnieje od 1926 r. Właściciel Ludwik Hess z letniska Gołków gm. Jazgarzew pow. grójcecki.

R. H. A XXXIV 70: „J. Pentelka“ w Warszawie, Pokorna 8/10. Skup zawodowy różnych skór surowych i włosia końskiego. Istnieje od 1891 r. Właściciel Janasz Pentelka z Warszawy.

R. H. A XXXIV 71: „Henryk Goldfarb” w Warszawie, pl. Żelaznej Bramy 6. Sprzedaż owoców południowych i ryb. Istnieje od 1930 r. Właściciel Chaim-Fiszal vel Henryk Goldfarb używający zwykle jednego imienia „Henryk” z Warszawy.

R. H. A XXXIV 72: „Michał Świeca” w Warszawie, Długa 50. Przedstawicielstwo firm zagranicznych i krajowych. Istnieje od 1932 r. Właściciel Michał Świeca z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Teofilą z domu Szporn nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 11 grudnia 1930 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 73: „Uas” Uniwersalne Artykuły Samochodowe Józef Lisser i Liba Meretyk” w Warszawie, Bonifraterska 19. Sprzedaż smarów i części samochodowych. Wspólnicy: Józef Lisser, Liba Meretyk oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 lutego 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy łącznie. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisują obaj wspólnicy łącznie.

R. H. A XXXIV 74: „Dom Handlowo-Ekspedycyjny Benjamin Bierzyński i S-ka” w Warszawie, Miodowa 7. Wspólnicy: Benjamin Bierzyński, Cezary Ludwig, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 25 lutego 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle, umowy, pełnomocnictwa i wszelkie zobowiązania podpisuje Benjamin Bierzyński. Czeki, żyra, korespondencje, pokwitowania z odbioru pieniędzy i towarów podpisuje jeden ze współników. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 75: „Sz. Szrut i M. Gincberg” w Jablonnie Legionowej. Handel żelazem i galanterią. Wspólnicy: Szyja Szrut, Abram-Moszek Gincberg obaj z Jablonny Starej. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 31 stycznia 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle, czeki, indosy, pełnomocnictwa ogólne i wogóle wszelkie zobowiązania podpisują obaj wspólnicy łącznie. Pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji nie wyłączając pieniężnej, wartościowej, przesyłek towarów, sum, dokumentów podpisuje każdy ze współników samodzielnie. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 76: „Przedsiębiorstwo Techniczno-Budowlane W. Barański i Z. Kakietek” w Warszawie, Wronia 82 m. 21. Wspólnicy: Zygmunt Kakietek, Władysław-Robert Barański, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 10 kwietnia 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważniony jest każdy ze współników. Weksle podpisują obaj wspólnicy łącznie pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 78: „Skład Apteczny i Perumerja Stanisław Jentys” w Warszawie, Browarna 18. Istnieje od 1932 r. Właściciel Stanisław-Tadeusz Jentys z Warszawy.

R. H. A XXXIV 79: „Współczesny Skład Apteczny Właściciele L. Sirota i B. Zylbersztein” obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 marca 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle, umowy i wszelkie zobowiązania podpisują obaj wspólnicy łącznie. Pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek i pieniędzy pod podpisuje każdy ze współników. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Pomiedzy współnikiem Aronem-Berem Zylberszteinem a żoną jego Esterą z domu Głuchowską nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 17 stycznia 1919 r. o rozdzielności majątku i wspólności dorobku.

R. H. A XXXIV 80: „Inż. Adam Goldring” w Warszawie, Nowolipie 30. Przedsiębiorstwo instalacyjne. Istnieje od 1932 r. Właściciel Adam Goldring z Warszawy.

R. H. A XXXIV 81: „Eastern China Tea „Hong-Kong” Milka Mandelbaum” w Otwocku, Geislera 6. Drobną sprzedaż herbaty,

kawy, cacao. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Milka-Jenta Mandelbaum z Otwocka.

R. H. A XXXIV 83: „Władysław Guziński” w Warszawie, Leszno 63. Kawiarnia. Istnieje od 1928 r. Właściciel Władysław Guziński z Warszawy.

R. H. A XXXIV 84: „Przetwórnia Techno-Chemiczna „Leolin” Lewek Per” w Warszawie, Chłodna 20. Istnieje od 1930 r. Właściciel Lewek Per z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Chaną z domu Strasman nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 2 września 1908 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 85: „Riwiera” Benjamin Kosower” w Warszawie, Nowolipki 17. Zakład gastronomiczny. Istnieje od 1932 r. Właściciel Benjamin Kosower z Warszawy, Dzika 32.

R. H. A XXXIV 86: „Wytwórnia Klisz do Druku „Lux” Antoni Sobierajski” w Warszawie, Elekoralna 14. Istnieje od 1926 r. Właściciel Antoni Sobierajski z Warszawy.

R. H. A XXXIV 87: „Mojżesz Szulc” w Warszawie, Ptasia 2. Drobną sprzedaż owoców świeżych, suszonych i artykułów spożywczych. Istnieje od 1932 r. Właściciel Abram-Mojżesz Szulc z Warszawy.

R. H. A XXXIV 88: „W. Jezowski St. Wedeckie Biuro Miernicze z Dzalem Urbanistycznym” w Warszawie, Plac Napoleona 1 m. 17. Prace miernicze i parcelacje. Wspólnicy: Witold Jezowski, Stanisław Wedeckie obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 15 marca 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisuje każdy ze współników samodzielnie.

R. H. A XXXIV 89: „Wytwórnia Filmów Eksperymentalnych „Awangarda” J. Maliniak i M. Rotblat” w Warszawie, Ogrodowa 16. Produkcja filmów krótkometrażowych o kierunkach artystycznych w poszukiwaniu nowych sposobów wypowiedzenia się w sztuce filmowej i technice filmowej. Wspólnicy: Izaak Maliniak, Mojżesz-Ber Rotblat, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 25 marca 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisują obaj wspólnicy łącznie.

R. H. A XXXIV 90: „Bracia Klepfisz” w Warszawie, Krochmalna 45. Warsztat montażowo-reperacyjny wózków wąskotorowych. Wspólnicy: Jakób-Hersz Klepfisz, Józef Klepfisz obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 kwietnia 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle, czeki i wszelkie zobowiązania podpisują dwaj wspólnicy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek, towarów podpisuje jeden ze współników. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Pomiedzy Jakóbem-Herszem Klepfiszem a małżonką jego Chawą z domu Michałowicz nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 20 listopada 1931 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 91: „Aleksander Leiner”. Skład i Przedstawicielstwo paryskiej fabryki artykułów fotograficznych R. Guillemot Boespflug & Co. w Warszawie, Marszałkowska 51. Istnieje od 1932 r. Właściciel Aleksander Leiner z Warszawy.

R. H. A XXXIV 92: „Pod Główną Wygraną” Izydor Haładej” w Warszawie, Marszałkowska 140. Kolektura loterii państwowej Nr. 777. Istnieje od 1932 r. Właściciel Izydor Haładej z Warszawy.

R. H. A XXXIV 93: „Biurow Handlowo-Komisowe „Ruchkomis“ Władysław Butkiewicz” w Warszawie. Nowogrodzka 41. Pośrednictwo w kupnie i sprzedaży nieruchomości, oraz przepisywanie na maszynie. Istnieje od 1932 r. Właściciel Władysław Piotr Butkiewicz z Warszawy.

R. H. A XXXIV 94: „Mendel Sztajner” w Warszawie, st. Gdańska róg ul. Młocińskiej. Drobną sprzedaż drzewa materiałowego. Istnieje od 1927 r. Właściciel Efraim-Mendel Sztajner z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Ruchlą z domu Grünbaum nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 27 kwietnia 1910 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 95: „Sylwetka” Antoni Masłowski” w Warszawie, Chmielna 14. Pracownia gorsetów z własnych materiałów. Istnieje od 1932 r. Właściciel Antoni Masłowski z Warszawy.

R. H. A XXXIV 96: „Dr. Herman Rubinrant” w Warszawie Niecała 14 m. 8. Przychodnia dla chorób kobiecych. Istnieje od 1932 r. Właściciel dr. Herman Rubinrant z Warszawy.

R. H. A XXXIV 97: „Fabryka Wag Weber, Dähne i S-ka, Spółka Akcyjna, Dzierżawca Tadeusz Godlewski” w Warszawie, Żytnia 23. Fabrykacja wag. Istnieje od 1932 r. Właściciel Tadeusz Godlewski z Warszawy.

R. H. A XXXIV 98: „Ludwik” Ludwik Woźniakowski” w Warszawie, Marszałkowska 90. Drobną sprzedaż konfekcji damskiej. Istnieje od 1932 r. Właściciel Jan Ludwik Woźniakowski z Warszawy.

R. H. A XXXIV 99: „Mindla Bresler” w Warszawie, Nalewki 27. Pracownia fartuchów i bielizny. Istnieje od 1931 r. Właścicielka Sura-Mindla Bresler z Warszawy.

R. H. A XXXIV 100: „Los Szczęścia” Nusyn Minkowski” w Warszawie, Dzielna 40. Kolektura loterii państwowej. Istnieje od 1932 r. Właściciel Nusyn-Dawid Minkowski z Warszawy.

R. H. A XXXIV 101: „Stella” Szajndla Wasersztajn” w Warszawie, Miodowa 27. Pracownia okryć damskich. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Szajndla Wasersztajn z Warszawy.

R. H. A XXXIV 103: „Cerwar A. i Ch. Blumzweig, H. Bloch, J. Lichtenfeld i J. Rappel” w Warszawie, Nalewki 27. Sprzedaż ceraty i wyrobów gumowych. Wspólnicy: Chawa-Dwojra Blumzweig, Aron Blumzweig, Hirszy Bloch, Jozek Lichtenfeld, Icek vel Ignacy Rappel, wszyscy z Warszawy. Udzielono prokury Berkowi vel Bernardowi Jakobsonowi z Warszawy z prawem podpisywania łącznie z Hirszem Blochem lub Joskiem Lichtenfeldem lub Ickiem vel Ignacym Rapplem. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 kwietnia 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są: Aron Blumzweig, Hirszy Bloch, Jozek Lichtenfeld i Icek vel Ignacy Rappel. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, traty, akty urzędowe, pełnomocnictwa, rachunki, pokwitowania z odbioru pieniędzy podpisuje Aron Blumzweig łącznie z jednym z pozostałych wspólników reprezentujących firmę, lub też prokurent łącznie z jednym z pozostałych wspólników reprezentujących firmę z wyjątkiem Arona Blumzweiga. Każdy wspólnik reprezentujący firmę podpisuje korespondencję nie zawierającą zobowiązań, odbiera korespondencję, przekazy, przesyłki i towary. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 104: „Wuped” Władysław Podlasin” w Warszawie, Rybaki 8.10. Fabryka rur ciągnionych i kalibrowanie stali i żelaza. Istnieje od 1932 r. Właściciel Władysław Podlasin z Warszawy.

R. H. A XXXIV 105: „Alicja” Alicja Zyman i Spółka”, w Warszawie, Filtrowa 83. Zakład fryzjerski. Wspólnicy: Alicja-Irena Zyman, Jozek-Lejb Szucht oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 21 stycznia 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są oboje wspólnicy. Wszelkie umowy, weksle, akcepty, cesje, pełnomocnictwa i zobowiązania podpisuje Alicja-Irena Zyman samodzielnie lub oboje wspólnicy łącznie pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 106: „Hieronim Tomaszewski i S-ka” w Warszawie, Puławska 29. Detaliczna sprzedaż pończoch i innej galanterji damskiej. Wspólnicy: Hieronim Tomaszewski i Izaak Szman oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 stycznia 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są oboje wspólnicy. Wszelkie zobowiązania podpisują oboje wspólnicy łącznie. Pisma nie zawierające zobowiązań, przesyłki pocztowe, korespondencję podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 107: „Detaliczny Skład Apteczny Jan Ulanow” w Warszawie, Marii Kazimierzy 15. Istnieje od 1932 r. Właściciel Jan Ulanow z Warszawy.

R. H. A XXXIV 108: „Kino Dźwiękowe „Mars” Stanisław Krupiński” w Warszawie, Żoliborz pl. Inwalidów 10. Istnieje od 1932 r. Właściciel Stanisław Krupiński z Warszawy.

R. H. A XXXIV 109: „Chaim-Efroim Wassong” w Warszawie, Krzywe-Koło 28. Pracownia trykotaży. Istnieje od 1932 r. Właściciel Chaim-Efroim Wassong z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Marjem-Szpryncą z domu Goldszlagier, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 1 sierpnia 1931 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 110: „Mordchaj Feldman”. w Warszawie, Górczewska 5. Drobną sprzedaż desek. Istnieje od 1931 r. Właściciel Mordchaj-Jehuda Feldman z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Bajlą z domu Najar nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 3 marca i 30 maja 1931 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 111: „Chaja-Sura Kilbert” w Łowiczu, Rynek Kilińskiego 17. Sklep spożywczo-kolonjalny. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Chaja-Sura Kilbert z Łowicza.

R. H. A XXXIV 112: „Biuro Techniczno-Budowlane „Betebe” Rudolf Helm” w Warszawie, Śliska 44. Istnieje od 1929 r. Właściciel Rudolf Helm z Warszawy.

R. H. A XXXIV 115: „Kazimierz Mańkowski” w Warszawie, Wilcza 65 m. 22. Przedsiębiorstwo budowlane. Istnieje od 1927 r. Właściciel Kazimierz Mańkowski z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Kazimierą z domu Woźniak nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 27 kwietnia 1928 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 116: „Wincenty Bojarczyk” w Warszawie, Sosnowa 5 (Złota 47). Restauracja. Istnieje od 1931 r. Właściciel Wincenty Bojarczyk z Warszawy.

R. H. A XXXIV 117: „Roman Śmielecki” w Warszawie, Wspólna 24 m. 9. Przedsiębiorstwo budowlane. Istnieje od 1931 r. Właściciel Roman Śmielecki z Sulejówka.

R. H. A XXXIV 118: „Iris” Łaja Parnas” w Warszawie, Wierzbowa 8. Optyka, elektrotechnika i sprzedaż lamp. Istnieje od 1887 r. Właścicielka Łaja vel Ludwika Parnas z Warszawy. Wandze Kojrańskiej z Warszawy udzielono prokury.

R. H. A XXXIV 119: „Fabryka Garbarska Fiszel Buchman dzierżawca Szlama Rozenberg” w Warszawie, Gęsia 91/93. Istnieje od 1932 r. Właściciel Szlama Rozenberg z Warszawy. Zelko Rozenbergowi z Warszawy udzielono samodzielnej prokury.

R. H. A XXXIV 120: „M. Grünwald” w Wiskitkach. Handel win, wódek i towarów kolonialnych. Istnieje od 1915 r. Właściciel Hersz-Mordka Grünwald z Wiskitek pow. błoński. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Hindą-Czarną z domu Jagoda nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 10 września 1902 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 121: „Mordka Hajzensprung vel Hazensprung” w Warszawie, Gęsia 18. Komisowa sprzedaż towarów manufakturowych. Istnieje od 1928 r. Właściciel Mordka Hajzensprung vel Hazensprung z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Chają z domu Wald nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 26 stycznia 1911 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 122: „Dom Meblowy Marja Poleńska” w Warszawie, Bracka 4. Sprzedaż mebli stylowych, obrazów, antyków, pokryć meblowych i t. p. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Marja Poleńska z Warszawy. Pomiedzy Stanisławem Poleńskim a małżonką jego Marją z domu Baran nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 30 kwietnia 1930 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 123: „Abram Mendelson, dawniej Abram Mendelson i S-ka” w Warszawie, Nalewki 36. Handel wyrobami perfumeryjnymi i kosmetycznymi. Właściciel Abram Mendelson z Warszawy. Pomiedzy Abramem Mendelsonem a małżonką jego Mindlą z domu Milsztejn nastąpił układ na mocy intercyzy ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 124: „Dawid Weintraub” w Nowym-Dworze pow. warszawski, Sukienna 8. Tartak. Istnieje od 1932 r. Właściciel Dawid Weintraub z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Gryną z domu Bychowską nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 2 stycznia 1925 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 125: „Florentyna Sobczyńska” w Warszawie, Filtrowa 68. Drobną sprzedaż wędlin, owoców, pieczywa i wody sodowej. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Florentyna Sobczyńska zamężna Płużyczka z Warszawy. Pomiedzy Stanisławem Płużyczką a małżonką jego Florentyną z domu Sobczyńską nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 24 marca 1932 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 126: „Szyja Klepfisz” w Warszawie, Franciszkańska 29. Drobną sprzedaż farb, mydła i świec. Istnieje od 1925 r. Właściciel Szyja-Szlama Klepfisz z Warszawy.

R. H. A XXXIV 127: „Jotes” Ita Szulberg” w Warszawie, Krucza 35. Drobną sprzedaż wyrobów tytoniowych i kolektura loterii państwowej. Istnieje od 1926 r. Właścicielka Ita Szulberg z Warszawy. Pomiedzy właścicielką firmy a małżonkiem jej Janklem Szulbergem nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 28 czerwca 1928 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 128: „Cegielnia Konstancjin Mojżesz Szpajzman” w majątku Obory gm. Jeziorna. Istnieje od 1932 r. Właściciel Mojżesz Szpajzman z Warszawy.

R. H. A XXXIV 129: „H. Włosko” w Warszawie, Dzika 34. Sklep spożywczy. Istnieje od 1905 r. Właściciel Hersz Włosko z Warszawy.

R. H. A XXXIV 130: „Wytwórnia Świec „Światło” Estera Borensztein” w Warszawie, Twarda 23. Istnieje od 1925 r. Właścicielka Estera-Zelda Borensztein z Warszawy.

R. H. A XXXIV 131: „Edmund Jankowski i S-ka, Biuro Techniczno-Handlowe” w Warszawie, Nowy-Swiat 52. Wspólnicy: Cezary Rakowski, Edmund Jankowski, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 19 grudnia 1931 r. Do reprezentowania spółki upoważniony jest każdy ze wspólników. Weksle, żyra, umowy, pełnomocnictwa i wszelkie zobowiązania podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru korespondencji, prześylek, towarów podpisuje jeden ze wspólników. Pokwitowania z odbioru pieniędzy z kas skarbowych i banków podpisuje Cezary Rakowski. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 132: „Fickowski i Grott Biuro Instalacyjno-Techniczne” w Warszawie, Wolska 114. Projektowanie i wykonywanie instalacji ogrzewalnych, wentylacyjnych, gazowych, kanalizacyjnych, wodociągowych i innych pokrewnych. Wspólnicy: Marjan Fickowski i Eugenjusz Grott obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 19 kwietnia 1932 r. Do reprezentowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle, żyra i czeki podpisują obaj wspólnicy łącznie. Wszelkie inne dokumenty, pokwitowania z odbioru przekazów pieniężnych i pieniędzy podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 133: „Przedsiębiorstwo Układania Posadzek Kazimierz Szymański i Stanisław Małecki” w Warszawie, Narbutta 50. Roboty posadzkarskie z własnych i powierzonych materiałów. Wspólnicy: Kazimierz Szymański i Stanisław Małecki obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 24 listopada 1931 r. Do reprezentowania spółki upoważniony jest każdy ze wspólników. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie.

R. H. A XXXIV 134: „Drobną Sprzedaż Artykułów Spożywczych Marjem-Blima Zonszajn” w Warszawie, Żelazna 32. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Marjem-Blima Zonszajn z Warszawy.

R. H. A XXXIV 136: „J. Zylberberg” w Warszawie, Jagiellońska 22. Skład Targowa 50/52. Skup starych beczek. Istnieje od 1907 r. Właściciel Jakób-Szlama Zylberberg z Warszawy.

R. H. A XXXIV 137: „Mon Boudoir” Aleksander Rozenblat” w Warszawie, Marszałkowska 81-b. Sprzedaż bielizny i konfekcji damskiej. Istnieje od 1932 r. Właściciel Aleksander Rozenblat z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Esterą z domu Borensztein nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 30 marca 1932 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 138: „Moszek Szulewicz” w Warszawie, Zimna 3. Hurtowa sprzedaż owoców południowych świeżych i suszonych. Właściciel Moszek-Mordka Szulewicz z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Chaną-Rywką z domu Gotfryd nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 8 marca 1913 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 139: „Lucyna” właścicielki Humnicka i Kowalska” w Warszawie, Boduena 2. Pracownia sukien i okryć damskich. Wspólniczki Lucyna Humnicka, Aleksandra Kowalska obie z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 stycznia 1931 r. Do reprezentowania spółki upoważnione są obie wspólniczki. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisuje każda ze wspólniczek samodzielnie.

B. — SPÓŁKI AKCYJNE I Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

WPISY GŁÓWNE

R. H. B LV 7910: „Towarzystwo Handlowe „Has”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Nalewki 2a. Celem spółki jest prowadzenie handlu importowego i eksportowego wszelkiego rodzaju towarami. Kapitał zakładowy 5.000 zł., podzielony na 100 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Maks Winberg, Józef Finkelstein, Leopold Aronson i Rafał Aronson, wszyscy z Warszawy. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, hipoteczne i wekslowe, czeki i żyra podpisują Maks Winberg lub Józef Finkelstein łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Korespondencję handlową, nie zawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek pieniężnych i wartościowych podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Zembruskim w Warszawie, dnia 2 marca 1932 r. za nr. 460 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 5 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7913: „Orzeł” Biuro Kniematograficzne, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Al. Jerolimskie 9. Celem spółki jest pośredniczenie w wynajmie filmów wszelkiej produkcji. Kapitał zakładowy 5.000 zł., podzielony na 100 udziałów, pokryty gotowizną zł. 1.000 i aportem rzeczowym na zł. 4.000.—. Zarządcami są: Zofia Kunowska, Konstanty Miegucki, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, czeki, mocny, pełnomocnictwa i prokury, pokwitowania z odbioru pieniędzy podpisują obaj zarządcy łącznie. Pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Jamontem w Warszawie, dnia 10 marca 1932 r. za nr. 700 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 8 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7915: „Fabryka Kapeluszy „Halit”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Grzybowska 16. Celem spółki jest fabrykacja kapeluszy. Kapitał zakładowy 2.000 zł., podzielony na 20 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego wniesiono zł. 1.200 gotowizną, na pozostałe zł. 800 wniesiono wkład rzeczowy. Zarządcą jest Maurycy ve Moryc Swieca z Warszawy. Zarządcą zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Jelnickim w Warszawie, dnia 8 marca 1932 r. za nr. 452 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 8 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7917: „Fabryczne Składy Papieru „Pn.owiec”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Długa 48. Celem spółki jest prowadzenie wszelkich interesów handlowych, tak na własny rachunek, jak i sposobem komisowym, w zakresie wszelkiego rodzaju papierów i wyrobów z nich. Kapitał zakładowy 500.000 zł., podzielony na 500 udziałów. Na poczet kapitału zakładowego wniesiono 125.000 zł. gotowizną. Zarządcą Władysław Cieślak z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Firmę spółki pod jej stemplem podpisuje zarządcą łącznie z prokurentem, lub dwaj prokurenci łącznie. Mieczysławowi Wajtraubowi i Stefanowi Lalarczykowi obydwom z Warszawy udzielono łącznej prokury. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie, dnia 30 marca 1932 r. za nr. 1186, 1187 i 1188 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 8 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7918: „Szlacht-Szymanowski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Szlenkierów

14. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego dla eksportu i importu wszelkiego rodzaju towarów w zakresie najpełniejszego kom. su. Kapitał zakładowy 5.000 zł., podzielony na 50 udziałów, pokryty gotowizną zł. 2.500 i aportem pieniężnym złotych 2.500. Zarządcami są: Julian Szymanowski, Izrael Szlacht obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, żyra na nich, czeki, prokury, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru sum pieniężnych podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję handlową nie zawierającą zobowiązań oraz pokwitowania z odbioru towarów, ładunków i korespondencji, podpisuje każdy z zarządców. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Zembruskim w Warszawie, dnia 22 marca 1932 r. za nr. 404 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 8 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7920: „Centropapier, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Kredytowa 9. Celem spółki jest komisowa sprzedaż wyprodukowanego przez wspólników papieru, oraz operacje handlowe związane z produkcją i sprzedażą papieru. Kapitał zakładowy 400.000 zł., podzielony na 4.000 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego wpłacono 200.000 zł. gotowizną, pozostałe zaś 200.000 zł. mają być wpłacone do dnia 22 kwietnia 1932 r. Zarządcami są: Henryk Karpiński, Bonan Stypinski, Jan Kocęcki i Aleksander Maese, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Firmę spółki pod jej stemplem podpisuje dwóch zarządców łącznie lub jeden zarządcą łącznie z prokurentem lub dwaj prokurenci łącznie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Jurkiewiczem w Warszawie, dnia 22 marca 1932 r. za nr. 415 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 8 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7921: „Periumerja „Elis”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 92. Celem spółki jest prowadzenie drobnej rozprzedaży periumerji i galanterji. Kapitał zakładowy 3.000 zł., podzielony na 100 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego wniesiono zł. 2.150 gotowizną, na pozostałe zł. 850 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Rachla Lerner, Abranam Lechok Lerner i Jakob Szenkesel, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, żyra, umowy, prokury, pełnomocnictwa podpisuje dwóch zarządców łącznie. Korespondencję, dokumenty nie zawierające zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji, towarów, przesyłek, przekazów podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie, dnia 22 marca 1932 r. za nr. 559 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 9 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7923: „Wilświt, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Senatorska 42. Celem spółki jest popieranie przemysłu i handlu ze szczególnem uwzględnieniem eksportu. Kapitał zakładowy 2.000 zł., podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Bolesław Wilson, Zygmunt Schiele, obaj z Warszawy, Wiktor Hlasko ze Lwowa, Klemens Switalski z Częstochowy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra na nich, umowy i wszelkie zobowiązania, oraz czeki, prokury i pełnomocnictwa podpisują wszyscy czterej zarządcy łącznie. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktów, zeznanych przed notariuszem Nowickim w Warszawie, dnia 5 marca 1932 r. za nr. 449 i dnia 18 marca 1932 r. za nr. 528 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 12 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7924: „Halina”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Senatorska 17. Celem spółki jest prowadzenie drobnej sprzedaży artykułów spożywczych. Kapitał zakładowy 2.000 zł., podzielony na 10 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządczyniami są: Marja Rudzińska i Marja Przybyszewska, obie z Warszawy.

Zarządczyni zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, żyra, indosy, czeki, pełnomocnictwa, prokury, akty notarialne i hipoteczne podpisują obie zarządczyni łącznie. Korespondencję, niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesyłek i towarów podpisuje każda z zarządczyń samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie, dnia 17 marca 1932 r. za nr. 1260 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 12 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7925: „Sukno-Dywan“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba spółki w Warszawie, Gęsia 1. Celem spółki jest prowadzenie handlu towarami włóknistymi oraz dywanami. Kapitał zakładowy 4.000 zł., podzielony na 200 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca Henoch Grünfarb z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Płszczyńskim w Warszawie, dnia 26 października 1931 r. za nr. 2665 na czas do dnia 31 grudnia 1932 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze współników nie zawiadomi pozostałych o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 12 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7926: „Inżynier Architekt Aleksander Próchnicki i S-ka. Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Wilcza 29 m. 7. Celem spółki jest prowadzenie wszelkich robót budowlanych lądowych, drogowych, wodnych, wykonywanie projektów w zakresie wyżej podanych robót, porady inżynierskie i architektoniczne, budowlane i opracowywanie projektów organizacyjnych w dziedzinie racjonalnej gospodarki budowlanej. Kapitał zakładowy 20.000 zł., podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: inż. Aleksander Próchnicki z Białej Podlaskiej, inż. Feliks Goldberg ze Lwowa i Stefan Wesołowski z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, zobowiązania, weksle, czeki, pełnomocnictwa, prokury, akty notarialne i hipoteczne podpisują dwaj zarządcy łącznie lub jeden zarządca łącznie z prokurentem. Korespondencję handlową nie zawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru należności, korespondencję, przekazów pieniężnych, przesyłek i towarów podpisuje każdy z zarządców lub prokurent. Podpisy winny być kładzione od stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów, zeznanych przed notariuszem Jamonttem w Warszawie, dnia 2 kwietnia 1932 r. za nr. 815 i dn. 4 kwietnia 1932 r. za nr. 824 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 12 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7923: „Dom Handlowy W. Trzeciakowski i F. Bernhardt, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Stare Miasto 31. Celem spółki jest prowadzenie na własny rachunek i komisowo handlu i przemysłu zagranicą, w szczególności z Persją. Kapitał zakładowy 10.000 zł., podzielony na 2 udziały, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Wtold Trzeciakowski i Tadeusz Bernhardt, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, żyra, pełnomocnictwa, prokury, podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru korespondencji, pieniędzy, towarów podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie, dn. 28 września 1931 r. za nr. 3576 na okres dwuletni z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze dwuletnie okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze współników nie zawiadomi drugiego o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 12 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7929: „Polska Agencja Telegraficzna“. Siedziba przedsiębiorstwa w Warszawie, Królewska 5. Celem przedsię-

biorstwa jest informowanie społeczeństwa polskiego o wszelkiego rodzaju przejawach życia politycznego, społecznego, gospodarczego, kulturalnego i sportowego, zarówno w kraju jak i zagranicą, oraz dostarczanie za granicę wiadomości o całości kształcie spraw polskich. Ponadto zakres działalności przedsiębiorstwa obejmuje: a) zamieszczanie płatnych ogłoszeń we własnych buletynach i wydawnictwach, pośredniczenia w zamieszczaniu ich w prasie lub innych środkach reklamy, przeprowadzanie akcji reklamowych i propagandowych przy pomocy wszelkich środków służących do tego celu, pośrednictwo w prenumeracji i sprzedaży czasopism, b) wykonywanie i eksploatacja zdjęć filmowych i fotograficznych, c) wydawanie czasopism i wydawnictw urzędowych lub nie urzędowych a zwłaszcza: „Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej“, „Zbiór Wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego“, „Gazeta Lwowska“, jak również powoływanie do życia i prowadzenie nnych czasopism na zlecenie Prezesa Rady Ministrów. Kapitał zakładowy nie został określony. Dyrekcję stanowi dyrektor Roman Starzyński z Warszawy, Królewska 5. Zbywanie majątku nieruchomego i zaciąganie zobowiązań obciążających ten majątek może być dokonywane tylko w granicach upoważnień ustawowych, uzyskanych w tym celu przez Rząd na rzecz przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo może dokonywać długoterminowych operacji kredytowych za zgodą Prezesa Rady Ministrów w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Długoterminowe operacje kredytowe, które obciążać będą majątek nieruchomości mogą być dokonywane tylko na mocy upoważnień ustawowych. Za zobowiązania zaciągnięte przez przedsiębiorstwo, niezależnie od odpowiedzialności samego przedsiębiorstwa, jest odpowiedzialny Skarb Państwa do wysokości całego majątku nieruchomego, użytkowanego i zarządzanego przez przedsiębiorstwo. Uchwalanie wniosków o nabywaniu i zbywaniu majątku ruchomego przedsiębiorstwa, jak również w sprawie obciążania majątku przedsiębiorstwa i zaciągania pożyczek długoterminowych, oraz nadawanie prokury na wnioski Dyrekcji należy do kompetencji Rady Administracyjnej. Do ważności zobowiązań przedsiębiorstwa wymagane są podpisy pod nazwą firmy przedsiębiorstwa dyrektora łącznie z prokurentem lub też na podstawie uchwały Rady Administracyjnej dwóch prokurentów łącznie. Prokurentami są: Karol Czerny, Franciszek Orzechowski, Zenon Zakrzewski i Stefan Stok, Stanisław Krzymowski i Kazimierz Małachowski, wszyscy z Warszawy. Przedsiębiorstwo jest osobą prawną i działa na mocy statutu zatwierdzonego przez Radę Ministrów, dn. 31 marca 1932 r. i opublikowanego w Nr. 74 Monitora Polskiego z dnia 31 marca 1932 r.

Wciągnięto w dn. 12 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7931: „Warszawska Odlewnia Czcionek, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Ślaska 47. Celem spółki jest produkcja czcionek, materiałów i utensylii zecerskich. Kapitał zakładowy 10.000 zł., podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcą Franciszek Konat z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach, dokumentach, pełnomocnictwach i prokurach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Sułowskim w Warszawie, dnia 30 marca 1932 r. za nr. 719 na czas do dnia 31 grudnia 1932 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile przed 1 lipca każdego roku jeden ze współników nie zawiadomi drugiego notarialnie o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 13 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7932: „Verbum“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba spółki w Warszawie, Wolność 4. Celem spółki jest prowadzenie wydawnictwa i sprzedaży książek o treści religijnej (w duchu katolickim) oraz przedmiotów z zakresu sztuki religijnej. Kapitał zakładowy 5.000 zł., podzielony na 50 udziałów. Na poczet kapitału wniesiono 1/3 część gotowizną, pozostała suma wpłacona zostanie do 1 lipca 1932 r. Zarządcami są: Marja Winowska i Leon Czosnowski, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, zobowiązania, weksle, czeki, pełnomocnictwa, prokury, akty notarialne i hipoteczne podpisują dwaj zarządcy łącznie lub jeden zarządca łącznie z prokurentem. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru należności, korespondencji, przekazów pieniężnych, przesyłek i towarów podpisuje jeden z zarządców lub prokurent. Podpisy winny być kładzione pod stemplem

firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Paszkowskim w Warszawie, dnia 16 marca 1932 r. za nr. 502 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 13 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7933: „Skład Apteczny „Karina“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Chłodna 26. Celem spółki jest prowadzenie składu aptecznego. Kapitał zakładowy 6.000 zł., podzielony na 6 udziałów, całkowicie gotowizną wniesony. Zarządczyni Teodozja Kotowska z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie, dnia 5 kwietnia 1932 r. za nr. 1436 na czas do 1 kwietnia 1934 r.

Wciągnięto w dn. 13 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7934: „Dom Handlowy Eksport Import „Dex“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Białostocka 20. Celem spółki jest zakup i sprzedaż towarów, wyrobów i produktów nadających się na handel wewnętrzny gotówkowy lub wymienny na rachunek własny lub komisyjny. Kapitał zakładowy 2.400 zł., podzielony na 120 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: inż. Leon Stodołski, Wsiewołod Chriennikow i Icek vel Izaak Pliskin, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, pełnomocnictwa, prokury, umowy, akty hipoteczne i notarialne, żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych podpisuje pod stemplem firmy dwóch zarządców łącznie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Bernackim w Warszawie, dnia 7 marca 1932 r. za nr. 428 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 14 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7935: „Polski Eksport Masła“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Orła 10. Celem spółki jest prowadzenie handlu hurtowego i detalicznego masłem, serem i innymi artykułami spożywczymi na własny rachunek i komisyjnie oraz eksport tychże towarów. Kapitał zakładowy 5.000 zł., podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Maurycy Szpanak z Warszawy i Mordehel Mydliński z Suwałk. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję handlową i zwykłą odbiera i kwituje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Warmkim w Warszawie, dnia 16 lutego 1932 r. za nr. 335 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 14 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7937: „Sklep Kolonialny „Adria“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Królewska 27. Celem spółki jest sprzedaż towarów spożywczo-kolonialnych i innych. Kapitał zakładowy 3.000 zł., podzielony na 30 udziałów, z czego 2.000 zł. wpłacono gotowizną i 1.000 zł. wkładem rzeczowym. Zarządca Ber Lewin z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów, zeznanych przed notariuszem Myszewskim w Warszawie, dnia 6 lutego 1932 r. za nr. 716 i dnia 16 lutego 1932 r. za nr. 851 na czas do dnia 1 marca 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze okresy roczne o ile na miesiąc przed upływem terminu jeden ze wspólników nie zawiadomi drugiego notarialnie o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 14 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7938: „Przedsiębiorstwo Budowlane M. Dąbecki, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Julianowska 31. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa budowlanego. Kapitał zakładowy 5.000 zł., podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca Mikołaj Dąbecki z Warszawy zastępuje spółkę wobec

władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Małkowskim w Warszawie, dnia 5 kwietnia 1932 r. za nr. 654 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 15 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7939: „Kanada, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Krucza 42. Celem spółki jest prowadzenie pracowni kuśnierskiej, oraz handlu futrami. Kapitał zakładowy 2.000 zł., podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wniesony. Zarządca Aleksander Zajkowski z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Dobrowolskim w Warszawie, dnia 25 marca 1932 r. za nr. 605 na czas do dnia 1 kwietnia 1936 r.

Wciągnięto w dn. 15 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7940: „A. Bronsztejn i S-ka Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Franciszkańska 21. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni czapek. Kapitał zakładowy 2.000 zł., podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Szmul Fajwel Cukierman i Alter Menachem Bronsztejn, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, akty notarialne i hipoteczne, zobowiązania, weksle, czeki, żyra, pełnomocnictwa i prokury podpisują obaj zarządcy łącznie. Pisma nie zawierające zobowiązań, pokwitowania, rachunki, pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, listów podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie, dnia 26 stycznia 1932 r. za nr. 234 na czas do dnia 1 stycznia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze wspólników nie zawiadomi drugiego o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 15 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7941: „Droguerie Un'verselle, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Świdrze, ul. Mickiewicza 1. Celem spółki jest prowadzenie składu aptecznego — drogerji. Kapitał zakładowy 2.000 zł., podzielony na 100 udziałów, z czego 600 zł. wpłacono gotowizną i 1.400 wkładem rzeczowym. Zarządca Chadessa Perla Hirszbajn ze Świdra zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Beno Hirszbajnowi ze Świdra udzielono samodzielnej prokury. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie, dnia 31 marca 1932 r. za nr. 1004 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 15 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7942: „Poleska Spółka Drzewna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 129. Celem spółki jest handel materiałami drzewnymi i artykułami budowlanymi. Kapitał zakładowy 10.000 zł. podzielony na 100 udziałów całkowicie wpłacony. Zarządcami są: inż. Klemens Ziembicki, Jan Kruszewski, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, akty notarialne i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencje, niezawierająca zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek, podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Biernackim w Warszawie, dnia 3 marca 1932 r. za nr. 412 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 15 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7945: „Jotka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Bielańska 18. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni białizny. Kapitał zakładowy

5.000 zł., podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizna wpłacony. Zarządcami są: Efraim vel Franciszek Tugendreich, Salomon Gawze, Dorota Sztencłowa, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra na nich, prokury, pełnomocnictwa i wszelkie zobowiązania, podpisuje dwóch zarządców łącznie. Czeki, zwykłą korespondencję handlową, pokwitowania z odbioru należności pieniężnych, przekazów, towarów i wszelkiej korespondencji podpisuje każdy z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie, dnia 1 kwietnia 1932 r. za nr. 605 na czas do dnia 1 kwietnia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne okresy roczne, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zawiadomi notarialnie pozostałych wspólników o swej chęci wyściażenia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 15 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7946: „Tomasz Raszewski. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie Elekoralna 23. Celem spółki jest prowadzenie fabryki biszkoptów, pierników i cukierków. Kapitał zakładowy 5.000 zł., podzielony na 100 udziałów, z czego 1.500 zł. wniesiono gotówką i 3.500 wkładem rzeczowym. Zarządcami są: Tomasz Raszewski i Wacław Sobczyk, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, indosy, umowy, prokury, pełnomocnictwa z wziętkiem sądowych i wszelkie inne zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkich należności pieniężnych, towarów, przesyłek, ładunków, korespondencji zwykłej, pieniężnej i przekazów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dobrowolskim w Warszawie, dnia 9 kwietnia 1932 r. za nr. 690 na czas do dnia 9 kwietnia 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze okresy roczne, o ile na dwa miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zażąda listem poleconym rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 15 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7947: „Spółka Wydawnicza „Sport i Hodowla”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie Wspólna 31. Celem spółki jest wydawanie czasopisma poświęconego sprawom sportowym a zwłaszcza sportom hippicznym. Kapitał zakładowy 2.000 zł., podzielony na 100 udziałów całkowicie gotowizna wpłacony. Zarządcami są: Tadeusz Oszmanowicz, Jan Rzepekowski, obaj z Warszawy, Michał Zientarski z Ożarowa. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania pieniężne, weksle, żyra na wekslach, czeki, umowy, akty, pełnomocnictwa, prokury, pokwitowania, rachunki podpisuje Tadeusz Oszmanowicz łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Korespondencje zwykła, nie zawierająca zobowiązań, podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dembińskim w Warszawie dnia 11 kwietnia 1932 r. za nr. 394 na czas do dnia 31 grudnia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne okresy trzyletnie, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych wspólników o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 15 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7948: „Cukiernia Kolorowa Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie Żółwia 2. Celem spółki jest prowadzenie kawiarni i wytwórni wrobów cukierniczych. Kapitał zakładowy zł. 20.000 podzielony na 40 udziałów całkowicie pokryty aportem rzeczowym. Zarządcami są: Roman Rekiert, Stanisław Stradecki, Kazimierz Stradecki, Marian Woliński, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, akty notarialne i hipoteczne zobowiązania pieniężne, weksle, żyra na wekslach, czeki, pełnomocnictwa i prokury podpisują Roman Rekiert łącznie ze Stanisławem Stradeckim, lub Kazimierzem Stradeckim lub też Marian Woliński łącznie ze Stanisławem Stradeckim lub Kazimierzem Stradeckim. Rachunki, korespondencje zwykła, niezawierająca zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji, towarów

i pieniędzy podpisuje każdy z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dembińskim w Warszawie dnia 12 kwietnia 1932 r. za nr. 397 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 15 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7949: „Towarzystwa „Tea Trade” Własny Import i Pakownia Herbaty Cejlońskiej, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Nowogrodzka 12. Celem spółki jest import i sprzedaż herbaty. Kapitał zakładowy zł. 4.000 podzielony na 10 udziałów, całkowicie gotowizna wpłacony. Zarządcami są: Zofia Zawadzka, Michał Szmít, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, akty urzędowe, pełnomocnictwa, prokury, weksle, żyra i wszelkie inne zobowiązania podpisują oboje zarządcy łącznie. Czeki, korespondencje niezawierające zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, nie wyłączając wartościowej i pieniężnej przesyłek towarów i wszelkich należności pieniężnych, podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dnia 25 marca 1932 r. za nr. 648 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 16 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7950: „Joseph, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Nowy Świat 58a. Celem spółki jest prowadzenie zakładu fruzierskiego damskomieskiego. Kapitał zakładowy zł. 3.000 podzielony na 30 udziałów całkowicie pokryty wkładem rzeczowym. Zarządcami są: Elżbieta Jaskulska i Józef Suwiński, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, żyra na wekslach i innych dowodach pieniężnych, umowy, pełnomocnictwa, prokury i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesyłek, przekazów, ładunków, towarów i korespondencji podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jasieńskim w Warszawie dnia 4 maja 1931 r. za nr. 866 na czas do dnia 31 grudnia 1932 r. z automatycznym przedłużaniem na następne okresy roczne, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden z wspólników nie zawiadomi pozostałego wspólnika notarialnie o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 18 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7951: „Międzynarodowa Propaganda Podróży „Świat”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Tłomackie 11. Celem spółki jest: a) bezpłatne propagowanie wśród podróżujących miejscowości kuracyjnych, letnisk, oraz miast oświatowych i zwiędzian, zarówno w kraju jak i zagranicą, w celach leczniczych lub turystycznych, handlowych i tym podobnych, polecanie podróżującym lekarzy, hoteli, pensjonatów, b) przyjmowanie za specjalną opłatą wyłącznego prawa propagowania poszczególnych miast miejscowości kuracyjnych i letnisk. Kapitał zakładowy zł. 10.000 podzielony na 100 udziałów całkowicie gotowizna wpłacony. Zarządcami są: Bronisław Rydzewski, Adolf Kirsztein i Adam Saidman vel Zaidman, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, pełnomocnictwa, czeki, pokwitowania, żyra na wekslach, wszelka korespondencja podpisują łącznie, o ile będzie więcej niż jeden zarządca, obaj zarządcy, lub jeden zarządca z prokurentem. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Bułharowskim w Warszawie dnia 4 kwietnia 1932 r. za nr. 486 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 19 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7952: „Fungus” Zwalczanie Grzybów Szkodliwych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Skorunki 5. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa do walki z grzybami szkodnikami niszczącymi rośliny, drewno użytkowe i budynki, wykonywanie ekspertyz

grzyboznawczych, udzielanie porad technicznych z dziedziny walki z grzybami szkodnikami, wyrób wszelkiego rodzaju środków grzybobójczych i zabezpieczających od działania grzybów i ognia, oraz wyrób środków do nasycania drzewa i drewna w celach grzybobójczych i przeciwogniowych i prowadzenie robót technicznych, mających na celu walkę z grzybami szkodnikami, wszelkimi dostępnymi środkami. Kapitał zakładowy zł. 3.000 podzielony na 30 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Zygmunt Przewalski, Stanisław Kocot i Kamil Kamiński, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, pełnomocnictwa, umowy prywatne i notarialne podpisują zarządca Zygmunt Przewalski łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Korespondencje zwykłą i poleconą, niezawierającą zobowiązań, odbiór korespondencji, przesyłek i przekazów pieniężnych, podpisuje jeden z zarządców. Akty kupna, zbycia lub sprzedaży nieruchomości, zbycia i nabycia sum hipotecznych, jak również inne akty hipoteczne będą zawierane i czynione przez dwóch zarządców po uprzednim ich uchwaleniu przez walne zebranie wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Borkowskim w Warszawie dnia 5 kwietnia 1932 r. za nr. 382 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 20 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7953: „Polski Instytut Graficzny, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Nowowiejska 30. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa drukarskiego i składów papierniczo-galanteryjnych. Kapitał zakładowy zł. 5.000 podzielony na 100 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego wniesiono 500 zł. gotowizną, na pozostałe zł. 4.500 wniesiono wkład rzeczowy. Zarządca Józef Zastowski z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 5 kwietnia 1932 r. za nr. 1607 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 20 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7954: „Spółka Wydawnicza Prasa Drzewna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Al. Jerozolimskie 55. Celem spółki jest wydawanie pism i broszur fachowych dla przemysłu i handlu drzewnego. Kapitał zakładowy zł. 5.000 podzielony na 10 udziałów, całkowicie wpłacony gotowizną. Zarządca Stanisław Potoczny z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich dokumentach i zobowiązaniach. Janina Kazimierczak z Warszawy udzielono samodzielnej prokury. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dnia 17 marca 1932 r. za nr. 596 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 20 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7955: „Władysław Flejszman i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki we wsi Borzęcin Duży, gm. Ożarów pow. warszawski. Celem spółki jest prowadzenie handlu napojami alkoholowymi w naczyniach zamkniętych. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie pokryty wkładami rzeczowymi. Zarządca Władysław Flejszman z Borzęcina, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 12 stycznia 1931 r. za nr. 169 na czas do dnia 31 grudnia 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednolite okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze wspólników nie zawiadomi drugiego o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 20 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7956: „Metalokapsel, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Smocza 43. Celem spółki jest wyrób kapsli metalowych. Kapitał zakładowy

zł. 3.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca Gitla Grossman z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 14 sierpnia 1931 r. za nr. 3116 na czas do dnia 1 stycznia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze trzyletnie okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu, żaden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 21 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7957: „Bór Poleski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Sienna 30. Celem spółki jest prowadzenie eksploatacji drzewostanów, handel drzewem i materiałami drzewnymi w kraju i na eksport oraz dostawa drzewa na rachunek własny i komisowo. Kapitał zakładowy zł. 10.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Szymon Feinsand i Ignacy vel Izaak Gamel, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle własne i akcepty, oraz akty notarialne, podpisują obaj zarządcy łącznie. Wszelkie inne dokumenty, czeki, żupra, umowy, zobowiązania prywatne oprócz weksli i akceptów, pokwitowania z odbioru sum walorów, towarów i innego mienia, pełnomocnictwa do wykonywania tych czynności i do prowadzenia spraw spółki podpisuje zarządca Szymon Feinsand samodzielnie. Pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jurkiewiczem w Warszawie dnia 18 kwietnia 1932 r. za nr. 613 i dnia 20 kwietnia 1932 r. za nr. 618 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 21 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7958: „Laboratorium Filmowe „Mullifilm”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, pl. Trzech-Krzyszów 10. Celem spółki jest prowadzenie laboratorium filmowego. Kapitał zakładowy zł. 20.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Ignacy Fuks, Edward Landau obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, weksle, żupra, czeki, pełnomocnictwa, prokury i inne zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencje niezawierające zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji, dokumentów, przesyłek i ładunków podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jelnickim w Warszawie dnia 7 kwietnia 1932 r. za nr. 652 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 21 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7959: „Farbrolak”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Bonifraterska 7. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa sprzedaży farb i smarów. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Wolf-Ber Wainszok, Ryka Halbfinger oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie kontrakty, umowy, cesje, żupra, przekazy, prokury, pełnomocnictwa, weksle, zobowiązania i pokwitowania z odbioru pieniędzy, podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencje bieżące niezawierające zobowiązań oraz pokwitowania z odbioru towarów, przesyłek i wszelkiej korespondencji podpisuje każdy z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Warmśkim w Warszawie dnia 12 kwietnia 1932 r. za nr. 714 na czas do dnia 1 lipca 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne okresy roczne, o ile na 3 miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zawiadomi listem poleconym pozostałego wspólnika o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 21 kwietnia 1932 r.

R. H. B LV 7960: „Emener, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Żelazna 69. Celem

spółki jest prowadzenie produkcji oraz sprzedaż obuwia, tak na rachunek własny jak i komisowo. Kapitał zakładowy zł. 4.000 podzielony na 40 udziałów. Na poczet kapitału wniesiono gotówką zł. 1.000 i aportem rzeczowym zł. 1.500, reszta, t. j. zł. 1.500 winna być wpłacona w dniu 15 lipca 1932 r. Jedynym zarządcą jest Mejer Narwolański z Warszawy, który zastępuje spółkę wobec władz i osób i podpisuje firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 11 kwietnia 1932 r. za nr. 1332 na czas do dnia 31 grudnia 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne okresy roczne o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie odmówi tej prolongaty listem poleconym zawiadamiającym o tem pozostałego wspólnika.

Wciągnięto w dn. 21 kwietnia 1932 r.

WPISY DODATKOWE

R. H. B VII 1234 (B L 7197): „Towarzystwo Kinematograficzne „Starfilm”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Alfred Niemirski przestał być zarządcą. Zarządca Józef Kerner z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, z dnia 18 marca 1932 r. upadłość firmy została ukończona.

R. H. B VIII 1298 (B XXIX 4716): „Nasz Sklep „Urania”, Spółka Akcyjna”. Kapitał zakładowy obecnie wynosi 1.000.000 zł., podzielony na 10.000 akcji na okaziciela. Zarząd obecnie stanowią: Edward Strauch, Stanisław Kruszewski, Jerzy Orzechowski wszyscy z Warszawy. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki wystarczy współdziałanie dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu wraz z prokurentem. Akty hipoteczne podpisuje dwóch członków zarządu. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Stanisławowi Kloska z Warszawy udzielono prokury. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z przeniesami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 267 Monitora Polskiego z dnia 19 listopada 1931 r.

R. H. B VIII 1534 (B XXIV 4217): „Kresowe Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Siedziba Komisji Likwidacyjnej mieści się przy ul. Senatorskiej 22 m. 23, mieszkanie adwokata Lichtenbauma. Komisje Likwidacyjna stanowią: Dionizy Maieran, Władysław Haller Maier Szmul Singerman wszyscy z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 11 grudnia 1928 r. spółka postawiona została w stan likwidacji.

R. H. B VIII 1562: „Huta Szklana Arklos, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia a wspólników z dnia 16 marca 1932 r. likwidacja spółki została ukończona.

R. H. B IX 1839 (B XXXIX 5851): „Towarzystwo Caziemi Fabryka Kosmetyków i Perfumerii, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, z dnia 11 marca 1932 r. odroczenie wypłat przedłużone zostało do dnia 18 czerwca 1932 r. Wyrokiem tegoż Sądu z dnia 1 kwietnia 1932 r. zarządzone zostało otwarcie postępowania układowego między firmą a jej wierzycielami.

R. H. B IX 1904 (B XXXIII 5135): „Polskie Zakłady Siemens, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Paweł Mackiewicz z Zarządu wystąpił. Stefan Peretiatkiewicz mieszka obecnie przy ul. Łęczyckiej 4, a Dominik Kibort przy ul. Uniwersyteckiej 4.

R. H. B X 1961 (B XI IX 7015): „Dom Tkaninw Polskiej, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 marca 1932 r. odroczenie wypłat przedłużone zostało do dnia 30 kwietnia 1932 r.

R. H. B X 2111 (B XLVII 6847): „Polskie Zakłady „Philips”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Celem spółki jest fabrykacja lampek elektrycznych, radiolamp, radioaparatów i innych radioartykułów oraz składowych części takich, również innego wszelkiego rodzaju artykułów elektrotechnicznych, sprzedaż własnych fabrykatów, oraz fabrykatów innego pochodzenia, jakoteż prowadzenie wszystkich wodółle interesów w zakresie powyższego wchodzących. Frederick Willem Walterscheid z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Weksle, czeki, umowy pełnomocnictwa, kontrakty, akty urzędowe tudzież żądania zwrotu sum od instytucji kredytowych podpisuje jeden członek zarządu łącznie z prokurentem lub jeden członek zarządu na podstawie upoważnienia walnego zgromadzenia akcjonariuszów albo dwóch prokurentów. Wszelka korespondencja, powiadowania z odbioru pieniędzy, posyłek i dokumentów podnosi je jeden członek zarządu lub prokurent. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Uchwała walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dn. 27 kwietnia 1932 r. członek Zarządu Frederick Willem Walterscheid upoważniony został do samodzielnego prowadzenia wszystkich interesów spółki i podpisywania pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 61 „Monitora Polskiego” z dnia 15 marca 1932 r. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 27 kwietnia 1932 r. zaprotokółowanej przez notariusza Nowickiego w Warszawie za Nr. rep. 731 zmienione zostały par. 14 i 15 statutu.

R. H. B XI 2183 (B XXX 4812): „Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe Block-Brun, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Kapitał zakładowy wynosi obecnie 2.000.000 zł., podzielony na 20.000 akcji na okaziciela całkowicie wpłacony. Uchwała walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 15 maja 1931 r. zaprotokółowana przez notariusza Hübnera za nr. rep. 1094, kapitał zakładowy podwyższony został o 500.000 zł. w drodze wyuzszenia 5.000 sztuk akcji 3-ej emisji i w związku z tem zmieniony został par. 4 statutu oraz uzupełniony został par. 15 tegoż statutu.

R. H. B I 10 (B XI VI 6645): „Młkowska Fabryka Papieru, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Na członka zarządu wybrany został Janusz Reęłski z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały Rady Nadzorczej z dnia 8 marca 1932 r.

R. H. B I 71 (B XXXVI 5393): „Bank Dyskontowy Warszawski, Spółka Akcyjna”. Dotychczasowy prokurent Ignacy Radziński, mianowany został wicedyrektorem Banku z prawem podpisywania za Centralę i Oddział Miejski w Warszawie łącznie z jedną z osób prawo podpisu mających. Wpisano na mocy uchwały Rady z dnia 18 grudnia 1931 r.

R. H. B I 217 (B XI III 6297): „Spółka Akcyjna Dom Handlowo-Przemysłowy, Franciszek Fuchs i Synowie” w Warszawie. Otwarto Oddziały w Katowicach, Poznaniu i Lwowie.

R. H. B III 406: „Towarzystwo Akcyjne Cukrowni Krasiniec” w Warszawie. Firma obecnie brzmi: „Towarzystwo Cukrowni Krasiniec, Spółka Akcyjna”. Zarząd obecnie stanowią: Andrzej Rotwand, Jan Eustachy Kowerski, Władysław Żorawski, Antoni Ostroróg Wolski wszyscy z Warszawy. Stanisław Grzybowski z cukrowni Dobrzelin. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelką korespondencję w imieniu spółki podpisuje jeden członek zarządu lub prokurent. Weksle, zobowiązania, czeki, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne tudzież żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych podpisuje dwóch członków zarządu lub jeden członek zarządu i prokurent. Do odbierania z poczty pieniędzy, posyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka zarządu lub prokurenta. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów, zaprotokółowanej przez notariusza Sułowskiego w Warszawie, dnia 10 marca 1932 r. za nr. 577 uzgodniony został statut z prawem o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383).

R. H. B IV 622: „H. Sawicki i S. Czernski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Na likwidatora wybrany został dr. Ignacy Grymiński z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 25 kwietnia 1932 r., spółka postawiona została w stan likwidacji.

R. H. B IV 640 (B XLIII 6311): „Spółka Akcyjna „Cerata”, w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Karolkowej 32. Feliks Zielński, z zarządu wystąpił. Na członka zarządu wybrany został Wiktor Bereszek z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów zaprotokółowanej przez notariusza Sułowskiego w Warszawie, dnia 31 marca 1932 r. za nr. 737.

R. H. B VI 882: „Towarzystwo Akcyjne Fabryki Cukru „Cielce” w Warszawie. Firma brzmi obecnie: „Towarzystwo Cukrowni „Cielce” Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki w Warszawie, Boduena 1. Celem spółki jest prowadzenie cukrowni w osadzie fabrycznej Cielce, powiatu tureckiego, wyrób i sprzedaż cukru we wszelkich postaciach i produktów ubocznych fabrykacji. Zarząd obecnie stanowią: Andrzej Rotwand, Władysław Żorawski, Antoni Ostroróg Wolski, wszyscy z Warszawy. Stanisław Grzybowski z cukrowni Dobrzelin. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Weksle, czeki, kontrakty, pełnomocnictwa, umowy, akty hipoteczne i notarialne tudzież żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych oraz wszelkie zobowiązania podpisuje dwóch członków zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Wszelką korespondencję, pokwitowania z poczty pieniężny, przesyłek i dokumentów po podpisuje jeden członek zarządu lub prokurent. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Na mocy uchwały walnego Zgromadzenia akcjonariuszów, zaprotokółowanych przez notariusza Sułowskiego w Warszawie w dniu 22 grudnia 1931 r. za nr. 2177 i w dniu 19 marca 1932 r. za nr. rep. 576 uzgodniony został statut spółki z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383).

R. H. B VI 951 (B XXXIV 5205): „Krajowa Hurtownia Herbaty, dawniej T-wo M. Szumlin, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Zarząd obecnie stanowią: Mieczysław Kutzner, Władysław Pfeitter, Bolesław Szurig wszyscy z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 18 marca 1932 r. zaprotokółowanej przez notariusza Nowickiego w Warszawie za nr. 533.

R. H. B VII 1041 (B XLIX 7036): „Szwajcarsko-Polski Bank Kapitalizacyjny, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Czackiego 12 m. 2.

R. H. B XI 2346 (B XLIV 6472): „Zakłady Przemysłowe H. B. Raabe, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Celem spółki jest fabrykacja, kupno, sprzedaż, import i eksport oraz przedstawicielstwo wszelkiego rodzaju skór oraz sztyftów drewnianych, kopyt, miar obcasów i innych artykułów. Zarząd stanowią: Roman Rejs, Edward Raabe, Adolf Finkielhaus, wszyscy z Warszawy. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Do składania oświadczeń w imieniu spółki oraz do podpisywania wszelkich dokumentów, zobowiązań, aktów notarialnych i hipotecznych uprawnień są dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Do przyjmowania oświadczeń i doręczeń do kwitowania z odbioru pieniężny, przesyłek, korespondencji i towarów upoważniony jest każdy członek zarządu. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Postanowienie Ministrów Przemysłu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu spółki uzgodniono z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383), opublikowane zostało w Nr. 299 „Monitora Polskiego” z dnia 30 grudnia 1931 r.

R. H. B XII 2454 (B XLIV 6468): „Przemysł Drzewny „Agahell”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Kapitał zakładowy wynosi 1.000.000 zł., podzielony na 10.000 akcji na okaziciela. Zezwolenie Ministra Przemysłu i Handlu na zmianę par. 4 statutu uchwaloną na walnym zgromadzeniu akcjonariuszów w dniu 30 stycznia 1932 r. opublikowane zostało w Nr. 85 „Monitora Polskiego” z dnia 13 kwietnia 1932 r.

R. H. B XII 2518 (B XLII 6189): „Bank Związku Spółek Zarobkowych, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Witold Broniewski z Warszawy, wybrany został na członka zarządu. Prokury Jana Hindemitha i Bolesława Zaleskiego ustają.

R. H. B XIII 2670: „Towarzystwo „Komispol”, Spółka Akcyjna dla Handlu i Przemysłu” w Warszawie. Celem spółki jest prowadzenie handlu wszelkimi towarami i przedmiotami w dziedzinie przemysłu, nabywanie, zakładanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów przemysłowych. Kapitał zakładowy został podzielony na 1.000 akcji na okaziciela. Wszelkie zobowiązania w mieniu spółki, jak również i czeki podpisywać będą pod stemplem firmy dwaj członkowie zarządu łącznie, lub też jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Korespondencja zwykła nie zawierająca zobowiązań podpisywana będzie przez jednego członka zarządu lub jednego prokurenta. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu, uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 70 Monitora Polskiego z dnia 25 marca 1932 r.

R. H. B XIII 2737 (B XLVIII 6950): „Warszawsko-Hagskie Towarzystwo Eksploatacji Lasów „Warhag”, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy al. Ujazdowskiej 39 w lokalu adwokata Prymaka. Obecnie na likwidatora wybrany został Aleksander Prymak z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 15 marca 1932 r. zeznanej przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie za nr. 521.

R. H. B XIV 2784: „Przemysł Terpentynowy w Polsce, Spółka Akcyjna”. Na mocy uchwały walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 15 listopada 1930 r. spółka została zlikwidowana.

R. H. B XIV 2860: „Fabryka Perfum, Mydeł Toaletowych H. Lachs i Syn, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Firma obecnie brzmi: „Fabryka Perfum Mydeł Toaletowych i Kosmetyków „Iva”, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się przy ul. Grodzieńskiej 25/21. Kapitał zakładowy obecnie wynosi 2.000 zł., podzielony na 100 udziałów całkowicie wpłacony. Pięćdziesięciokrotna odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki została uchylona. H. Lachs z Warszawy jest jedynym zarządcą spółki. Zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę spółki pod jej stemplem. Wpisano na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Baranieckim w Warszawie, dnia 4 grudnia 1931 r. za nr. 1989.

R. H. B XIV 2882: „Polskie Kopalnie Rudy, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 9 kwietnia 1931 r., zeznanej przed notariuszem Landau w Warszawie za nr. 440 likwidacja spółki została ukończona.

R. H. B XV 3055: „Huta Szkła „Jan na” w Dobrach Grajewo, Spółka Akcyjna. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Zielnej 26 m. 17.

R. H. B XVI 3039: „Zjednoczone Gazownie Polskie, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Kapitał zakładowy podzielony został na 2.500 akcji na okaziciela. Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki wystarczy współdziałanie prezesa z jednym z członków zarządu lub prokurentem. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodniono z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383), opublikowane zostało w Nr. 169 Monitora Polskiego z dnia 25 lipca 1931 r.

R. H. B XVI 3099: „Polskie Towarzystwo dla Sprzedaży Wyrobów Firmy „Orenstein i Koppel”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Oddziały w Katowicach i Bydgoszczy zostały zlikwidowane.

R. H. B XVI 3138 (B LVI 8013): „Zakłady Chemiczne „Kutno”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Zarząd obecnie stanowią: Wiktor

Przedpeński, Wanda Rotstein, Bolesław Przedpeński, wszyscy z Warszawy. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, i akty notarialne winny być zaopatrzone w dwa podpisy, z których jeden musi być członka zarządu drugi może być położony przez prokurenta. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań powoływania z odbioru korespondencji, pieniędzy, towarów, podpisuje jeden członek zarządu lub prokurent. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z prawem o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. Nr. 39/28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 137 Monitora Polskiego z dnia 17 czerwca 1931 r.

R. H. B XVII 3334 (B XLV 6541): „Powszechne Towarzystwo Elektryczne A. E. G., Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Prokury Aleksandra Daniela i Borysa Rohrera ustały.

R. H. B XVIII 3419 (B L 7119): „Fabryka Aparatów Elektrycznych K. Szpotański i S-ka, Spółka Akcyjna”. Prokura Włodzimierza Turczyńskiego ustała.

R. H. B XXI 3803: „Fabryka Przetworów Mlecznych, Towarzystwo Zdrowie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Polnej 74. Maurycy Szereszewski przestał być zarządcą. Na zarządcę wybrany został Hirsz vel Henryk Włodawer z Warszawy. Weksle, żyra, czekii, rewersy, pełnomocnictwa, prokury, akty kupna, sprzedaży obciążenia nieruchomości, wszelkie umowy i wszelkie wogóle zobowiązania podpisuje Hirsz vel Henryk Włodawer samodzielnie, lub Arkadiusz Łapin łącznie z prokurentem. Korespondencję, niezawierającą zobowiązań, oraz powoływania z odbioru sum pieniężnych walorów, towarów, przesyłek i wszelkiej korespondencji, podpisuje jeden z zarządców lub prokurent. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Wpisano na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie, dnia 18 grudnia 1931 r. za nr. 5538.

R. H. B XXI 3804 (B XXXVI 5461): „Electrolux”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Jedynym zarządcą jest Jan Henryk (John Henry) Andreasson z Warszawy. Zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach nie wyłączając prokur. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników, zeznanego przed notariuszem Hübnerem w Warszawie, dnia 1 kwietnia 1932 r. za nr. 495.

R. H. B XXIV 4171: „Zjednoczone Towarzystwo Handlowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy placu Grzybowskiem 7.

R. H. B XXIV 4204: „Towarzystwo „Matop”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Obecnie Marek Majzel z Warszawy jako jedyny zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem. Wpisano na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie, dnia 11 maja 1927 r. za nr. 2620.

R. H. B XXVI 4455: „Fabryka Przędzy i Tkanin Sztucznych „Chodaków”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Celem spółki jest wyrób i sprzedaż przędzy i tkanin sztucznych, organizowanie i eksploatacja przemysłów pomocniczych, pokrewnych i pochodnych, uczestnictwo w innych przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych. Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki upoważnieni są dwaj członkowie zarządu, lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem lub dwaj prokurenci. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z prawem o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 40 Monitora Polskiego z dnia 19 lutego 1932 r.

R. H. B XXX 4801: „Papier Klucze, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Na mocy uchwały walnego Zgromadzenia

wspólników z dnia 30 grudnia 1931 r., likwidacja spółki została ukończona.

R. H. B XXX 4897: „Towarzystwo Przemysłowo-Budowlane „Budopol”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Markus Fajnsztejn z Warszawy, jako jedyny zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 14 kwietnia 1932 r.

R. H. B XXXI 4970: „Garbarnia Stołeczna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Stanisław Mitraszewski, kuratorem zaś adwokat Henryk Korał z Warszawy. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 14 września 1931 r. spółce ogłoszona została upadłość.

R. H. B XXXI 4995: „Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Inż. Pawłowi Kuczyńskiemu z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z członków zarządu.

R. H. B XXXII 5019: „Thonet-Mundus”, Polskie Fabryki Giętych Mebli, Spółka Akcyjna”. Fryderyk Ehrenfest ustąpił z Rady Zawiadowczej. Na członka Rady Zawiadowczej wybrany został Jan Weill z Wiednia. Prokura Jana Weilla ustała.

R. H. B XXXII 5071: „Krajowe Towarzystwo Elektrotechniczne, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Grójeckiej 42a. Likwidatorką jest Halina Zwierzańska z Warszawy, która podpisuje spółkę pod jej stemplem z dodatkiem „w likwidacji”. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie, dnia 25 marca 1932 r. za nr. 959, spółka znajduje się w stanie likwidacji.

R. H. B XXXV 5279: „Fabryka Porcelany i WYROBÓW Ceramicznych w Cmielowie, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Szcześnie Waleremu Kilińskiemu z Krakowa i Stanisławowi Klechniowskiemu z Warszawy udzielono prokury łącznej.

R. H. B XXXVI 5462: „Verpol”, Spółka Sprzedaży Szkła Okiennego w Polsce, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Max Müller z zarządu wystąpił. Na zarządcę wybrany został Hugo Schifflbein z Piotrkowa. Weksle, czekii, wszelkie zobowiązania, umowy i pełnomocnictwa podpisują Chrystman Reinhold lub Hugo Schifflbein łącznie z jednym z pozostałych zarządców lub dwaj prokurenci łącznie. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 2 kwietnia 1932 r.

R. H. B XXXVI 5469: „Wytwórnia Filmowa „Argus”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się przy ul. Piwnej 13 m. 1. Likwidatorem mianowany został Lucjan Ciesielski z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 5 listopada 1931 r. spółka znajduje się w stanie likwidacji.

R. H. B XXXVI 5471: „Polski Bank Przemysłowy, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Na członka zarządu wybrany został Aleksander Znamiecki z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały z dnia 5 kwietnia 1932 r.

R. H. B XXXVII 5526: „Jerzy Butłow i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Wyłącznym zarządcą jest Jerzy Butłow z Warszawy. Zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując spółkę pod jej stemplem. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 31 stycznia 1932 r.

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Cukrownia Chełmża, S. A.

Niniejszem zaprasza się PP. Akcjonariuszów, uprawnionych do głosowania na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

firmy „Cukrownia Chełmża, Spółka Akcyjna”, które odbędzie się we czwartek dn. 6 października 1932 r., o godz. 10.30 przed poł., w Hotelu Pomorskim w Chełmży z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu o przebiegu i stanie interesów oraz przedłożenie bilansu;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, dotyczące bilansu, rachunku zysków i strat, oraz podziału czystego zysku;
- 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi;
- 5) Podział czystego zysku;
- 6) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej (§ 20 L. 6 statutu) w miejsce ustępujących PP.: Działowski, Plehna, Mellina, Strübinga i Pacoszyńskiego;
- 7) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących PP.: Jana Szczanieckiego, Reinholda Witte i Ewalda Kriesa;
- 8) Powzięcie uchwały w sprawie prawidłowo nadesłanych wniosków i zażeń stosownie do art. 54 i 57 Ustawy i § 19 Statutu Spółki, przyczem odnośne wnioski i zażenia powinny być zgłoszone na piśmie nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Cukrownia Chełmża, S. A.

Przewodniczący Rady Nadzorczej

(—) Kurt Feldtkeller

Podaje się niniejszem do wiadomości, że w dn. 11 sierpnia 1932 r. Sąd Rejestrowy przy Sądzie Grodzkim w Gdyni zarejestrował otwarcie likwidacji Spółki

Gdyńska Olejarnia, S. A. w Gdyni

Zarząd wzgl. Likwidatorzy spółki wzywają niniejszem wierzycieli spółki Gdyńska Olejarnia, S. A. w Gdyni do zgłoszenia swych roszczeń w terminie najpóźniej do dn. 25 września 1933 r.

Zarząd wzgl. Likwidatorzy

Gdynia, dn. 12 sierpnia 1932 r.

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Młyna Ziemiańskiego, S. A. w Poznaniu

odbędzie się w dn. 29 września 1932 r., o godz. 11 przed poł., w lokalu Poznańskiego Banku Ziemiań, S. A. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 13, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Przedłożenie i rozpatrzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1931/32 r.;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej o sprawdzeniu rachunków rocznych;
- 4) Powzięcie uchwały co do zatwierdzenia sprawozdania zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1931/32 r. oraz powzięcie uchwały co do pokrycia straty bilansowej;
- 5) Powzięcie uchwały co do zbycia przedsiębiorstwa;
- 6) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 7) Wolne wnioski akcjonariuszów.

Poznań, dn. 26 sierpnia 1932 r.

Zarząd: Stanisław Prymke

II OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna Spółki

Polsko-Szwajcarska Spółka Drzewna, S. A. w Warszawie

niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że na mocy decyzji Walnego Zebrania Akcjonariuszów, zaprotokółowanej w akcie z dn. 17 maja 1932 r. przed Julianem Siennickim, notariuszem w Warszawie, za Nr. Rep. 1737, Spółka „Polsko-Szwajcarska, Spółka Drzewna, S. A. w Warszawie”

POSTAWIONA ZOSTAŁA W STAN LIKWIDACJI

Stosownie do art. 129 Prawa o spółkach akcyjnych Komisja Likwidacyjna wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń w ciągu roku od daty ostatniego ogłoszenia.

ZARZĄD

Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego na Zastaw Nieruchomości

podaje do wiadomości, że na

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

zwołane na dz. 24 września 1932 r. nie została zgłoszona wymagana przez obowiązujące prawo ilość akcji, wobec czego Zgromadzenie to odbędzie się w wyznaczonym drugim terminie w dn. 8 października 1932 r., o godz. 6 wiecz., w lokalu Towarzystwa, pl. Napoleona 2, z porządkiem dziennym, ogłoszonym w Nr. 37 z dnia 10/IX r. b., a uchwały tego Zgromadzenia będą prawomocne bez względu na liczbę obecnych akcjonariuszów.

Ostateczny termin zgłoszenia akcji upływa w dn. 1 października 1932 r., o godz. 2 po poł. Biuro Zarządu, pl. Napoleona 2, tel. 673-08 i 607-08.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Siew“ Hodowla Roślin we Włoszanie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 września 1932 r., o godz. 17, w lokalu Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń „Snop” w Poznaniu, ul. Pocztowa 10, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki; Przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1931/32 r.;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1931/32 r. oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 5) Sprawa ściągnięcia udzielonych pożyczek;
- 6) Wybór członków Rady Nadzorczej oraz ustalenie djet dla Rady Nadzorczej w myśl § 5 statutu;
- 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, podlegają stwierdzeniu według księgi akcjon. Spółki Akcyjnej „Siew”.

Zarząd Fabryki Przędzy i Tkanin Sztucznych Chodaków, S. A.

nastutek dokonanej fuzji z Włókienniczą Spółką Akcyjną Handlowo-Przemysłową w Łodzi, zawiadamia — w myśl art. 145 Prawa o Spółkach Akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/1928, poz. 383) — osoby zainteresowane

o zamiarze złączenia majątku

„Włókienniczej Spółki Akcyjnej Handlowo-Przemysłowej w Łodzi” z siedzibą w Łodzi przy ul. Wierzbowej 48, z majątkiem „Fabryki Przędzy i Tkanin Sztucznych Chodaków, Spółka Akcyjna”, jako spółki przejmującej.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„POLESIE“, S. A. dla Przemysłu i Handlu Leśnego oraz Przemysłu Górniczego

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 8 października 1932 r., o godz. 18, w siedzibie Spółki, przy ul. Sienkiewicza 2 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1930/31 i udzielenie Zarządowi absolutorjum;

2) Wybory władz Spółki;

3) Zmiana statutu i uzgodnienie z nowym prawem o spółkach akcyjnych.

Statut Spółki Akcyjnej, zatwierdzony postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dn. 29 listopada 1926 r., a ogłoszony w „Monitorze Polskim” z dn. 1 grudnia 1926 r. Nr. 276, otrzymał na brzemieniu następujące:

„Statut Spółki Akcyjnej pod firmą „Polesie”, Przemysłowo-Handlowa Spółka Akcyjna”. § 1. Istniejąca dotąd na zasadzie statutu zatwierdzonego w dn. 29 listopada 1926 r. przez Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, Spółka Akcyjna pod firmą „Polesie”, Spółka Akcyjna dla przemysłu i handlu leśnego oraz przemysłu górniczego, istnieje nadal na zasadach poniższego statutu pod zmienioną firmą „Polesie” Przemysłowo-Handlowa Spółka Akcyjna”. § 2. Celem Spółki jest popieranie rozwoju wszelkiego rodzaju przemysłu i handlu na własny i komisowy rachunek, a w szczególności przemysłu i handlu leśnego, rolnego i górniczego. Operacje swe Spółka wykonuje z zachowaniem wszelkich obowiązujących przepisów, w wypadkach prawem przewidzianych, po otrzymaniu odnośnej koncesji. § 3. Siedzibą Spółki jest miasto stołeczne Warszawa. § 4. Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 200.000 i podzielony jest na 2.000 sztuk akcji po zł 100 każda, w odcinkach pojedynczych i zbiorowych. § 5. Wszystkie akcje są na okaziciela i korzystają z jednakowych uprawnień. § 6. Władzami Spółki są: a) Walne Zgromadzenie akcjonariuszów, b) Zarząd, c) Komisja Rewizyjna. § 7. Zarząd Spółki składa się z 3 lub więcej członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie akcjonariuszów. Ustępujący członkowie mogą być wybrani ponownie. § 8. Wszelkie zobowiązania pieniężne, umowy, pełnomocnictwa wymagają dla ważności swej wobec Spółki 2 podpisów członków Zarządu, bądź jednego członka Zarządu łącznie z prokurentem. Wszelką korespondencję, niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesylek i dokumentów podpisuje jeden członek Zarządu bądź prokurent, bądź osoba szczególnie przez Zarząd upoważniona. § 9. Rok operacyjny Spółki trwa od 1 października do 30 września włącznie. § 10. Ilekroć Statut niniejszy nie zawiera szczególnych postanowień, Spółka podlega przepisom obowiązującego Prawa o Spółkach Akcyjnych.

4) Sprawa pokrycia strat Spółki i w tym celu obniżenia i podwyższenia kapitału zakładowego Spółki względnie sprawa ewentualnej likwidacji Spółki;

5) Wnioski akcjonariuszów.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższem Zgromadzeniu, winni, stosownie do § 24 statutu, nie później niż na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem, złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje, lub odnośne świadectwa depozytowe.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 28 maja 1932 r., została uchwalona likwidacja

SPÓŁKI AKCYJNEJ „SPÓŁKA STOLARSKA“

Poznań, Stary Rynek 46/7.

Likwidacja została zarejestrowana w rejestrze handlowym Sądu Grodzkiego w Poznaniu, dn. 29 lipca 1932 r., Nr. rejestru 18 R. H. B. 493.

Wierzycieli Spółki wzywa się do zgłoszenia swych roszczeń do firmy w ciągu roku, na ręce niżej podpisanego likwidatora.

Czesław Werwicki likwidator
Poznań, Stary Rynek 46 m. 7

ZARZĄD

Cukrowni i Rafinerji „NIELEDEW“, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 17 października 1932 r., o godz. 12, w pol., odbędzie się w Warszawie, w Biurze Zarządu, przy ul. Mokotowskiej Nr. 25

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1931/32 i udzielenie Zarządowi absolutorjum; 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach, z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych, oraz zatwierdzenie już dokonanych w roku bieżącym umów i udzielonych zabezpieczeń; 6) Wybór jednego członka Zarządu; 7) Wybór Komisji Rewizyjnej; 8) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo; 9) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zebraniu, winni złożyć akcje względnie kwity depozytowe instytucji kredytowych na zdeponowane akcje, do Biura Zarządu — na siedem dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Drukarnia Toruńska, S. A.

W TORUNIU

zwołuje PP. Akcjonariuszów na

WALNE ZGROMADZENIE

na sobotę, dn. 29 października 1932 r., o godz. 16 po poł., w lokalu Spółki Akcyjnej Drukarni Polskiej w Poznaniu, przy ul. św. Marcina 70.

Porządek obrad: 1) Sprawozdanie Zarządu z czynności Spółki, oraz przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok obrachunkowy 1931/32; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 3) Sprawozdanie rewizyjne; 4) Potwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1931/32 r., udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 5) Wybór 2 członków do Rady Nadzorczej; 6) Przeniesienie pozostałości z zysku z 1930/31 r. w wysokości zł 28426 do nadwyżkowego funduszu rezerwowego; 7) Wolne wnioski bez uchwał.

Akcje lub poświadczenia depozytu akcji, biorących udział w Walnem Zgromadzeniu, muszą być złożone na ręce Zarządu Spółki na 7 pełnych dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, wyłączając dzień zgłoszenia i dzień Walnego Zgromadzenia.

Zarząd: (—) Stanisław Bok

ZARZĄD

Cukrowni „GARBÓW“, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 17 października 1932 r., o godz. 11 rano, odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu, przy ul. Mokotowskiej Nr. 25

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1931/32 i udzielenie Zarządowi absolutorjum; 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach, z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych, oraz zatwierdzenie już dokonanych w roku bieżącym umów i udzielonych zabezpieczeń; 6) Wybór jednego członka Zarządu; 7) Wybór Komisji Rewizyjnej; 8) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo; 9) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zebraniu, winni złożyć akcje, względnie kwity depozytowe instytucji kredytowych na zdeponowane akcje, do Biura Zarządu w Warszawie, Mokotowska 25, lub do Kantoru Cukrowni w Garbowie na siedem dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

ZARZĄD

Warsz. Tow. Fabryk Wyrob. Metalow. i Emaljow. „WULKAN“, S. A.

ma zaszczyt prosić PP. Akcjonariuszów na

51 Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbyć się mające w dn. 5 października 1932 r. o godz. 18 w biurze Towarzystwa w Warszawie na Pradze, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 4/6.

Porządek dzienny: 1) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu, oraz rach. strat i zysków za 1930/31 r., uchwała w sprawie pokrycia strat i preliminarz wydatków na 1931/32 r.; 2) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów, oraz nabywania i sprzedazy nieruchomości; 3) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Potwierdzenie uchwał Walnego Zebrania z dn. 10/X 1931 r. co do uzgodnienia Statutu z prawem o spółkach akcyjnych.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu, o ile conajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem zostali zapisani do ksiąg Spółki, właściciele zaś akcji na okaziciela, o ile najdalej do dn. 27 września 1932 r. włącznie w dniu powszednie i w godz. od 10 do 14 złożą w biurze Zarządu oryginalne akcje, lub przewidziane prawem dowody depozytowe.

United States Lines Operations Inc., New York

Bilans z 31 grudnia 1931 r. w dolarach

AKTYWA. — Gotówka w Stanach Zjednoczonych 163.442.07; Gotówka zagranicą 112.711.06; Fundusze obrotowe 26.669.74; Dłużnicy 483.836.76; U Towarzystw asekuracyjnych 128.992.61; Za przewóz poczty 134.824.73; U Tow. afiliowanych 62.539.29; Inwentarz 302.928.82; Koncesje i gwarancje 78.128.81; Meble 50.156.38; Najem zagranicznych biur 119.609.52; Najem przystani 308.745.89; Wydatki zapłacone zgóry 140.671.79; Deficyt 1.629.296.14; Razem 3.782.649.67.

PASYWA. — Weksle 23.508.58; Wierzyciele 3.241.737.13; Przedsprzedaż biletów 352.772.63; Fundusz rezerwowy 144.631.33; Kapitał zakładowy 20.000.00; Razem 3.782.649.67.

Rachunek strat i zysków

Dochód z eksploatacji: Czysty dochód z podróży 1.014.172.06; Inne dochody eksploatacji 125.261.75; Razem 1.139.433.81; Wydatki: Administracja, ogłoszenia 2.293.958.08; Amortyzacja mebli 18.927.16; amortyzacja reszty inwentarza 68.873.85; Razem 2.381.759.09; Strata z eksploatacji 1.242.325.28; Koszty handlowe: procenty, strata kursowa 2.885.32; Niewypłacone rachunki 106.904.36; Razem 129.789.68; Strata brutto 1.372.114.96; Procent bankowy i skonto 27.242.94; Strata netto 1.344.872.02; Odpisy debetowe 543.202.82; Deficyt brutto 1.888.074.84; Odpisy kredytowe 206.264.27; Deficyt 1.681.810.57; Nadwyżka 1 stycznia 1931 r. 52.514.43; Strata 31 grudnia 1931 r. 1.629.296.14.

ZARZĄD

Cukrowni i Rafinerji „LUBLIN“, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 17 października 1932 r., o godz. 5 po poł., odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu, przy ul. Mokotowskiej Nr. 25

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1931/32 i udzielenie Zarządowi absolutorium; 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych, oraz zatwierdzenie już dokonanych w roku bieżącym umów i udzielonych zabezpieczeń; 6) Wybór jednego członka Zarządu; 7) Wybór Rady Nadzorczej; 8) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo; 9) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zebraniu, winni złożyć akcje, względnie kwity depozytowe instytucji kredytowych na zdeponowane akcje, do biura Zarządu w Warszawie, ul. Mokotowska Nr. 25, lub do Kantoru Cukrowni w Lublinie na siedem dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Ponieważ ogłoszenie zamieszczone w Nr. 38 „Polski Gospodarczy“ z dn. 17 września r. b. zawiera błąd w dacie Walnego Zgromadzenia, które odbędzie się nie 12, lecz 18 października r. b., przeto ogłoszenie to zostaje niniejszym unieważnione.

Zarząd Spółki

Polska Żarówka „Osram“, S. A.

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW SPÓŁKI

odbędzie się w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, Pl. 3 Krzyży Nr. 8 w dn. 18 października 1932 r., o godz. 12 m. 30, z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie Zgromadzenia i Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki w 1931/32 r.; 3) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok sprawozdawczy 1931/32; 5) Uchwała w przedmiocie podziału zysku za 1931/32 r.; 6) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej z ich czynności w 1931/32 r.; 7) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 8) Wybór 3 członków Rady stosownie do § 15 Statutu Spółki i 5 członków Komisji Rewizyjnej, zgodnie z § 17 Statutu Spółki; 9) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu — zgodnie z § 59 ustawy o Spółkach Akcyjnych — w nni na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć swoje akcje lub dowody ich posiadania w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, Pl. 3 Krzyży 8.

Ewentualne zgłoszenie przez PP. Akcjonariuszów dodatkowych spraw na porządek dzienny winno nastąpić nie później, niż do dn. 6/X pod wskazanym wyżej adresem.

Ogłoszenie niniejsze uważa się jako pierwsze.

Inowrocławska Fabryka Maszyn Rolniczych Tow. Akc. w likwidacji W INOWROCŁAWIU

Bilans na dz. 31 grudnia 1931 r.

AKTYWA. — Kasa zł 842.38; Dłużnicy zł 164.893.46; Weksle w portfelu zł 784.59; Towary zł 215.473.82; Nieruchomości zł 279.971.50; Ruchomości zł 39.284.50; Hipoteki zł 3.500.00; Efekty i udziały zł 25.626.66; Strata za 1931 r. zł 534.149.01; Razem zł 1.264.515.92.

Obligo wekslowe dłużników 395.708.72.

PASYWA. — Wierzyciele zł 1.009.289.94; Banki zł 7.978.86 Akcepty zł 32.230.00; Hipoteki zł 184.453.60; Zaległe podatki i świadczenia zł 25.729.11; Rachunek przejściowy zł 4.624.03; Niepodjęta dywidenda z 1924 r. zł 220.38; Razem zł 1.264.525.92. Zdyskontowane weksle zł 395.708.72.

Rachunek zysków i strat per 31 grudnia 1931 r.

DEBET. — Koszty handlowe zł 58.026.88; Koszty likwidacyjne zł 25.011.45; Koszty fabryk zł 45.514.42; Proc. zł 109.268.96; Strata z 1930 r. zł 45.747.96; Odpisy na dłużnik. zł 278.179.36; Różnica inwenturowa na towarach zł 73.529.13; Razem zł 635.278.16.

KREDYT. — Zysk brutto na sprzedaży zł 55.796.05; Fakt. fabrykacji zł 45.333.10; Saldo zł 534.149.01; Razem zł 635.278.16.

Inowrocławska Fabryka Maszyn Rolniczych Tow. Akc. w likwidacji w Inowrocławiu

Likwidator: inż. Wacław Fachinetti

Powyższy bilans oraz rachunek zysków i strat potwierdzamy Poznań, dn. 29 sierpnia 1932 r.

Rada Nadzorcza: Inż. Henryk Suchowiak, Prezes

Zgodność bilansu oraz rachunku zysków i strat z ksiązkami Towarzystwa potwierdzamy:

Komisja Rewizyjna: Inż. Henryk Suchowiak, Bernard Zieliński, Inż. Władysław Artur Górnicki.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte dn. 3 września 1932 r., powyższy bilans oraz rachunek zysków i strat zatwierdziło i uchwaliło przeniesienie straty w sumie zł 534.149.01 na następny rok obrachunkowy.

Zakłady Przemysłu Włókienniczego C. G. Schön, S. A. w Sosnowcu

Bilans zamknięcia na 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — Grunty, budynki i maszyny zł 12,128.349.39; Surowiec, fabrykaty i materj. pomocnicze zł 3,061.338.85; Papiery wartościowe i udział w obcych przedsiębiorstwach zł 713.692.06; Weksle i gotowizna zł 464.240.77; Dłużnicy zł 8,169.868.85; Sumy przejściowe zł 89.829.99; Strata zł 689.767.31; Razem zł 25,317.132.22.

Różni za kaucje i gwarancje zł 6,607.060.00.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 3,500.000.00; Fundusz rezerwowy na należności, weksle i towary zł 5,629.234.14; Wierzyciele zł 16,072.711.60; Sumy przejściowe zł 115.186.48; Razem zł 25,317.132.22.

Kaucje i gwarancje zł 6,607.060.00.

Rachunek strat i zysków za 1931 r.

WINIEN. — Strata z 1930 r. zł 203.921.02; Wydatki zł 4,460.516.42; Odpisy zł 328.016.70; Straty kursowe zł 102.214.16; Razem zł 5,094.668.30.

MA. — Osągnięto ze sprzedaży produktów zł 4,404.900.99; Strata per 31/XII 1931 r. zł 689.767.31; Razem zł 5,094.668.30.

Polskie Zakłady Elektryczne BROWN BOVERI, S. A.

Bilans na dz. 31 grudnia 1931 r.

AKTYWA. — Grunty, zabudowania fabryczne, mieszkalne, gospodarcze, urządzenia, maszyny, przyrządy i narzędzia, ruchomości, modele i patenty zł 9,761.210.19; Zapasy zł 3,203.539.55; Dłużnicy zł 2,348.026.20; Kaucje gotówkowe zł 2.475.46; Papiery wartościowe zł 103.604.25; Weksle zł 1,445.215.85; Banki zł 22.940.83; Kasa zł 2.356.00; Sumy przechodnie zł 6.947.90; Strata za 1930 r. zł 3,632.780.82; Strata za 1931 r. zł 4,195.191.12; Razem zł 24,724.288.17.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 4,000.000.00; Kapitał amortyzacyjny zł 2,370.642.92; Obligacje zł 5,302.425.00; Pożyczki długoterminowe zł 10,569.310.37; Firmy koncernowe zł 398.999.64; Wierzyciele zł 1,948.450.37; Banki zł 3.657.02; Akcepty zł 9.829.13 = zł 87.675.83; Dywidenda niepodniesiona zł 1.103.75; Sumy przechodnie zł 42.023.27; Razem zł 24,724.288.17.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Strata za 1930 r. zł 3,632.780.82; Strata na sprzedaży i produkcji towarów zł 656.681.23; Ogólne koszty handlowe, podatki, różne odpisy zł 3,565.656.42; Razem zł 7,855.118.47.

MA. — Różne dochody zł 27.146.53; Strata za 1930 r. zł 3,632.780.82; Strata za 1931 r. zł 4,195.191.12; Razem zł 7,855.118.47.

Spółka Akcyjna Zakładów Graficznych „Drukarnia Polska”

W WARSZAWIE

Bilans na dz. 1 stycznia 1932 r.

STAN CZYNNY. — Kasa zł 1.867.90; Weksle zł 75.341.16; Materjały zł 138.488.35; Dłużnicy zł 144.663.58; Nieruchomość zł 457.850.53; Maszyny, przyrządy i czcionki zł 1.980.530.13; Urządzenia zł 62.181.64; Ruchomości zł 78.172.53; Sumy przechodnie zł 2.014.60; Strata za 1931 r. zł 44.180.59; Ogólna suma zł 2,985.291.01.

STAN BIERNY. — Kapitały: zakładowy zł 1,200.000.00, zasobowy zł 211.568.12, amortyzacyjny zł 369.345.54, razem zł 1,780.913.66; Wierzyciele zł 1,204.210.38; Sumy przechodnie zł 166.97; Ogólna suma zł 2,985.291.01.

Rachunek zysków i strat

WINIEN. — Produkcja zł 519.275.12; Remont maszyn i urządzeń zł 6.237.76; Koszty handlowe zł 153.356.32; Procenty i prowizje zł 97.517.20; Podatki i opłaty skarbowe zł 37.217.10; Straty na dłużnik. zł 13.780.06; Straty na wekslach zł 2.556.14; Ogólna suma zł 829.939.70.

MA. — Produkcja zł 676.688.12; Administr. domu zł 38.452.76; Różnice kursowe zł 70.618.23; Strata za 1931 r. zł 44.180.59; Ogólna suma zł 829.939.70.

Danziger Privat-Actien-Bank Filiale Poznań Gdański Prywatny Bank Akcyjny, Sp. Akc. w Gdańsku Oddział w Poznaniu wraz z Oddziałami: Grudziądz, Starogard i Tczew

Bilans na dz. 31 grudnia 1932 r.

STAN CZYNNY

Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodarstwa Krajowego zł 628.516.36; Waluty zagraniczne zł 130.162.02; Papiery wartościowe własne: a) papiery państwowe zł 4.183.85, b) papiery hipoteczne zł 12.192.79, razem zł 16.378.64; Banki krajowe zł 216.103.53; Banki zagraniczne zł 2,372.685.53; Weksle zdyskontowane zł 541.118.64; Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpiecz. zł 3,418.422.99, b) niezabezpieczone zł 549.368.87, razem zł 3,967.791.86; Nieruchomości zł 169.420.00; Różne rachunki zł 32.578.05; Strata zł 176.781.29; Ogółem zł 8,251.536.32.

STAN BIERNY

Kapitały własne: a) zakładowy 1,500.000.00, b) zapasowy zł 23.661.59, razem zł 1,523.661.59; Wkłady: a) terminowe zł 1,610.860.50, b) à vista zł 708.868.33, razem zł 2,319.728.83; Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 2,060.928.97; Redyskonto weksli zł 333.590.72; Banki krajowe zł 62.257.20; Banki zagraniczne zł 1,949.162.99; Różne rachunki zł 2.206.02; Ogółem zł 8,251.536.32.

Gwarancje zł 351.538.90; Inkaso zł 1.526.342.19.

Rachunek strat i zysków za 1931 r.

WINIEN

Procenty i prowizje wypłacane zł 446.150.02; Koszty handlowe zł 460.081.85; Podatki zł 122.119.00; Amortyz. zł 4.180.00; Odpisy na dłużnikach zł 31.748.96; Różne zł 3.219.63; Ogółem zł 1,067.499.46.

MA

Procenty i prowizje pobrane zł 828.472.07; Różnice kursowe zł 61.174.38; Dochody z nieruchomości zł 1.071.72; Strata zł 176.781.29; Ogółem zł 1,067.499.48.



1 h. 50' do KRAKOWA
2 h. 10' „ GDAŃSKA
1 h. 50' „ KRAKOWA
2 h. „ KATOWIC
2 h. 10' „ GDAŃSKA,
GDYNI lub POZNANIA
2 h. 15' do L W O W A
4 h. 50' „ CZERNIOWIEC
5 h. 05' „ B R N A
6 h. 25' „ W I E D N I A
7 h. 50' „ BUKARESZTU

a kilkanaście godzin do SOFJI lub SALONIKI
przez WARSZAWĘ samolotami P. L. L. „LOT”

Ruch codzienny.

Informacje i bilety: Tel 547-60, 808-50
i biura podróży.

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-9

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE I TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KOŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NA, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34
KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82
LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74
LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75
POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36
SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08
TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99
WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TCMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI P. K. O.

CENTRALA: WARSZAWA, JASNA 9
ADRES TELEGRAFICZNY: POKO

ODDZIAŁY: KATOWICE, KRAKÓW,
POZNAŃ, WILNO, ŁÓDŹ

C Z Y N N O Ś C I B A N K O W E :

INKASO WEKSLI I INNYCH DOKUMENTÓW WIERZYTELNOŚCIOWYCH:

P. K. O. PRZYJMUJE DO INKASA WEKSLA I INNE DOKUMENTY (FRACHTY I T. P.) PŁATNE WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH KRAJU. WALUTA ZAINKASOWANA DOPISYWANA JEST NATYCHMIAST NA KONTO WIERZYCIELA.

PRZECHOWYWANIE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (DEPOZYTY):

ZŁOŻONE DO DEPOZYTU WALORY SĄ NIE TYLKO PRZECHOWYWANE, LECZ I ADMINISTROWANE, TO ZNACZY, ŻE P. K. O. BEZ DAJSZYCH ZLECEŃ, SAMA DOKONUJE REALIZACJI ZAPADŁYCH KUPONÓW I WYLOSOWANYCH PAPIERÓW, ORAZ PRZEPROWADZA KONWERSJE I NOWE EMISJE (CENTRALA W WARSZAWIE).

Z L E C E N I A G I E Ł D O W E :

ZLECENIA GIELDOWE KUPNA I SPRZEDAŻY WYKONUJE P. K. O. NA WARUNKACH NAJKORZYSTNIEJSZYCH ŚCIŚLE WEDŁUG KART UMOWY (SZLUSÓW GIELDOWYCH). P. K. O. SKUPIJE RÓWNIEŻ KUPONY WALORÓW PAŃSTWOWYCH ORAZ REALIZUJE WYLOSOWANE OBLIGACJE PAŃSTWOWE.
.. (CENTRALA W WARSZAWIE). ..

OBRÓT PIENIĘŻNY Z ZAGRANICĄ:

P. K. O. NA ZLECENIE UCZESTNIKÓW OBROTU CZEKOWEGO LUB OSZCZĘDNOŚCIOWEGO PRZEKAZUJE ZAGRANICĘ DOWOLNE KWOTY BĄDŹ TO CZEKAMI NA BANKI ZAGRANICZNE DO WSZYSTKICH ZNACZNIEJSZYCH PAŃSTW, BĄDŹ TO CZEKAMI PRZEKAZOWYMI NA URZĘDY CZEKOWO-POCZTOWE, JAK RÓWNIEŻ ZAPOMOCA PRZELEWÓW NA ZAGRANICZNE KONTA CZEKOWO-POCZTOWE DO AUSTRII, BELGII, DANII, FRANCJI, CZECHOSŁOWACJI, HOLANDJI, JUGOSŁAWII, LOTWY, NIEMIEC, SZWECJI, SZWAJCARJI.

PRZEKAZYWANE Z ZAGRANICY PIENIĄDZE DO POLSKI DOPISYWANE SĄ NA KONTA P. K. O. W POLSCE LUB PRZEKAZYWANE DO WSKAZANYCH MIEJSC ZAMIESZKANIA ADRESATÓW W KRAJU.

U D Z I E L A N I E P O Ź Y C Z E K (L O M B A R D) :

UCZESTNICY OBROTU CZEKOWEGO I OSZCZĘDNOŚCIOWEGO MOGĄ OTRZYMYWAĆ POŻYCZKI LOMBARDOWE NA ZASTAW PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH ORAZ AKCYJ BANKU POLSKIEGO NA DOGODNYCH WARUNKACH.

WSZYSTKIE FORMALNOŚCI MOGĄ BYĆ ZAŁATWIANE RÓWNIEŻ W DRODZE K O R E S P O N D E N C J I

S A F E S Y (C E N T R A L A I O D D Z I A Ł W K R A K O W I E)

P. K. O. wynajmuje kasetki (safesy) różnych wymiarów na bardzo dogodnych warunkach